www.ciechpress.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 51-52

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 51-52** (2243-2244) **20 GRUDNIA - 2 STYCZNIA 2023 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT

Poszukiwania Krzysztofa Siatkowskiego zakończone

Radny odnalazł się w areszcie deportacyjnym w Szwajcarii

Radny Rady Miejskiej w Lubowidzu Krzysztof Siatkowski, którego poszukiwania prowadziła Komenda Powiatowa Policji w Żurominie został odnaleziony dzięki międzynarodowej współpracy. Mężczyzna oczekuje na powrót do Polski.

kuj

Czytaj na str. 2

Skandal w Makowie Mazowieckim

„Przeproś Pana Boga"

Media obiegł filmik, w którym widać jak pomocnik duszpasterski parafii św. Brata Alberta w Makowie Mazowieckim wykręca ręce uczniowi Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i krzyczy do niego „Przeproś Pana Boga". Nagranie wstrząsnęło mieszkańcami regionu.

kuj

Czytaj na str. 2

Nasielszczanin sędziował finał

Niedzielny finał Mistrzostw Świata w Katarze pomiędzy Argentyną i Francją po raz pierwszy w historii poprowadził Polak – Szymon Marciniak. Jego asystentem był natomiast pochodzący z Nasielska Paweł Sokolnicki. W obsadzie byli również Tomasz Listkiewicz (asystent) oraz wśród sędziów VAR Tomasz Kwiatkowski. Wszyscy wymienieni pochodzą z Mazowsza.

Lop.

Czytaj na str. 11

Przasnysz

Szpital ma nowego dyrektora

Na mocy ogłoszonego przez zarząd powiatu przasnyskiego konkursu na nowego dyrektora SP ZZOZ w Przasnyszu do pełnienia tej funkcji powołany został **Zbigniew Makowski**. Wcześniej był pracownikiem Starostwa Powiatowego w Przasnyszu i odpowiadał za bezpieczeństwo i ochronę danych osobowych oraz przetwarzanie danych osobowych jako Inspektor Ochrony Danych.

ES-K

Czytaj na str. 2

Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy

Następny numer Tygodnika ukaże się 3 stycznia 2023 roku. Ale to nie znaczy, że nie będzie nas przez ten czas z wami. Proszę zaglądać na nasz portal internetowy www.ciechpress.pl, na którym będziemy systematycznie zamieszczać ciekawe i pożyteczne informacje z regionu. A z Nowym Rokiem znów chcemy gościć w waszych domach w każdy wtorek.

ISSN 0239-6807

eprasa.pl e268a47830

Skandal w Makowie Mazowieckim

„Przeproś Pana Boga”

Media obiegł filmik, w którym widać jak pomocnik duszpasterski parafii św. Brata Alberta w Makowie Mazowieckim wykręca ręce uczniowi Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i krzyczy do niego „Przeproś Pana Boga”. Nagranie wstrząsnęło mieszkańcami regionu.

Makowska policja przyjęła w poniedziałek (12 grudnia br.) zgłoszenie o nieetycznym zachowaniu 38-letniego księdza. Matka uczennicy wysłała funkcjonariuszom filmik, na którym widać jak kapłan wykręca ręce 15-letniego ucznia z ADHD, krzyczy do niego, aby przeprosił Boga, jednak uczeń stawia opór, więc ksiądz przyciska go do ławki dalej żądając od ucznia przeprosin.

- Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Makowie Mazowieckim Anita Kurowska poinformowała o sprawie policję, Kurię Diecezji Płockiej a także Mazowieckie Kuratorium Oświaty Delegaturę w Ostrołęce. Ksiądz został zawieszony w swoich obowiązkach na czas wyjaśnienia sprawy - informuje nas wicestarosta makowski Dariusz Wierzbicki, po czym dodaje - Uważam, że ksiądz zachował się niedopuszczalnie. Z nagrania wynika, iż chciał od ucznia wyegzekwować szacunek do Boga, metodę jakiej użył trudno skomentować. Nie akceptujemy przemocy fizycznej, ani psychicznej stosowanej wobec dzieci.

Warto także tu zaznaczyć, że do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Makowie Mazowieckim uczęszczają dzieci i młodzież z niepełnosprawnościami intelektualnymi. Ośrodek prowadzi również wczesne wspomaganie rozwoju oraz terapię dzieci autystycznych.

- Niestety w związku z prowadzonym śledztwem nie mogę udzielać szczegółowych informacji na ten temat – informuje nas dyrektor Anita Kurowska, która potwierdza jednocześnie, iż ksiądz został zawieszony. Dyrektor ośrodka zaznaczyła, że dotychczas nie było skarg na duchownego.

Nagranie z lekcji religii kończy zapowiedź księdza, że zaraz uda się z 15-latkiem do dyrektora, jednak Anita Kurowska zaprzecza, aby uczeń i katecheta zjawili się w jej gabinecie w piątek (9 grudnia br.), kiedy odbyła się feralna lekcja. Dyrektor o całym zajściu dowiedziała się w poniedziałek.

Ksiądz szarpał 15-latka, bo powiedział, że nie wierzy w Boga

Tego dnia dochodzenie w tej sprawie wszczęła makowska komenda.

- Policjanci rozpytali w tej sprawie pokrzywdzonego chłopca, oczywiście w obecności matki. Rozmawiano także z jedną z uczennic, także w obecności mamy. Materiał zgromadzony przez funkcjonariuszy z Makowa został przekazany Prokuraturze Rejonowej w Przasnyszu - informuje Monika Winnik, oficer prasowa KPP w Makowie Mazowieckim.

Uczennica nagrywająca zajście wyjaśniała, że pokrzywdzony chłopiec miał narysować Matkę Boską, jednak odmówił używając przy tym wulgarnych słów. Odmowę uzasadniał twierdzeniem, że nie wierzy w Boga, co wywołało agresywną reakcję duchownego.

Dowiadujemy się również, że ksiądz, który notabene pochodzi z sąsiedniego Przasnysza, dotychczas sprawiał dobre wrażenie. Grał dla dzieci na gitarze, śpiewał z nimi. Słynął także z wyjątkowo długich kazań. Nagranie z lekcji religii zaszokowało nie tylko mieszkańców Makowa, ale także ogólnopolską opinię publiczną.

- W związku ze zdarzeniem w Szkole Podstawowej Specjalnej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Makowie Mazowieckim prowadzona jest przez kuratorium kontrola doraźna w zakresie zapewnienia uczniom bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki. W ostatnim czasie nie otrzymywaliśmy skarg na funkcjonowanie tej placówki – informuje nas Andrzej Kulmatycki z Mazowieckiego Kuratorium Oświaty w Warszawie.

Prokuratura wszczyna dochodzenie

Prokuratura Rejnowa w Przasnyszu wszczęła dochodzenie w kierunku naruszenia nietykalności cielesnej 15-letniego Radosława Sz. Chłopiec w środę (15 grudnia br.) został przesłuchany w siedzibie prokuratury w obecności psychologa.

- Dochodzenie jest prowadzone w kierunku art. 217 kk par.1. z uwagi na wiek pokrzywdzonego i kontekst społeczny tego zdarzenia – wyjaśnia Prokurator Rejnowa w Przasnyszu Renata Zadrożna.

Prokuratura zabezpieczyła nagranie z lekcji religii, planowane jest także przesłuchanie świadków.

- W ramach postępowania niezbędnym jest przesłuchanie świadków tego zajścia, a więc uczniów uczestniczących tego dnia w lekcji religii. Ze względu na wiek przesłuchania odbędą się w obecności psychologa - dodaje prokurator Renata Zadrożna.

Dopiero po zebraniu przez prokuraturę materiału dowodowego możliwe będzie przesłuchanie osoby podejrzanej. Instytucja dementuje, jakoby do takiego przesłuchania już doszło. Oznacza to, że dochodzenie jeszcze potrwa, zanim postawione zostaną w tej sprawie jakiekolwiek zarzuty.

Kuria zakazuje księdzu nauczania

Po wizycie biskupa płockiego w Makowie Mazowieckim zapadły decyzje dotyczące dalszych losów księdza. Otrzymaliśmy taki komunikat:

„Dnia 15 grudnia br. biskup płocki spotkał się z księdzem katechetą ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Makowie Mazowieckim oraz dyrektor tej placówki. Sprawę konsultował również z innymi osobami. Podjął wobec duchownego następujące decyzje:

1. Udzielił nagany kanonicznej.
2. Wycofał misję kanoniczną do nauczania religii.
3. Zobowiązał duchownego do osobistych przeprosin ucznia.

Raz jeszcze bardzo przepraszamy za zachowanie księdza podczas katechezy, które nigdy nie powinno mieć miejsca. Jednocześnie deklarujemy gotowość pomocy poszkodowanemu chłopcu oraz uczniom, którzy byli świadkami tego zdarzenia. Informujemy również o pełnej współpracy z organami państwowymi” - czytamy w komunikacie Kurii Diecezji Płockiej.

Do tego tematu jeszcze wrócimy.

kuj

Biegły wyjaśnia przyczynę

Tragiczna śmierć mieszkańca Sadłowa

Bilska osoba znalazła częściowo zwęglonego 66-letniego mieszkańca Sadłowa-Parceli (gm. Bieżuń). Sprawą zajmuje się prokuratura.

W sobotę (17 grudnia br.) około godz. 14 w odwiedziny do 66-latka przyjechał członek rodziny, który już na zewnątrz budynku zauważył zadymienie. Wewnątrz odnalazł częściowo zwęglone zwłoki mieszkającego samotnie mężczyzny. Na miejsce zostały wezwane służby ratunkowe.

Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon 66-latka. Ustaleniem przyczyny wybuchu pożaru zajmuje się biegły z zakresu pożarnictwa. Strażacy wstępnie ustalili, że przyczyną pożaru była nieostrożność osoby dorosłej w posługiwaniu się otwartym ogniem, nie wiadomo jednak konkretnie jak doszło do zapłonu. Mieszkaniec Sadłowa był osobą niepalącą.

Strażacy wzywali także pogotowie dla członka rodziny, który zasłabł na miejscu zdarzenia. Na szczęście hospitalizacja nie była konieczna.

- Ciało 66-letniego mężczyzny zostało zabezpieczone do dalszych czynności. Na miejscu obecny był prokurator. Wyjaśnieniem przyczyny wybuchu pożaru zajmuje się biegły z zakresu pożarnictwa – informuje Tomasz Łopiński, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Żurominie.

Jak się dowiedzieliśmy, jeszcze 2 godziny przed zdarzeniem mieszkaniec Sadłowa-Parceli był widziany przez innych mieszkańców. W pomieszczeniu, gdzie odnaleziono zwłoki 66-latka, nie było żadnego pieca. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Mławie.

kuj

Przasnysz

Szpital ma nowego dyrektora

Na mocy ogłoszonego przez zarząd powiatu przasnyskiego konkursu na nowego dyrektora SP ZZOZ w Przasnyszu do pełnienia tej funkcji powołany został Zbigniew Makowski.

Wcześniej był pracownikiem Starostwa Powiatowego w Przasnyszu i odpowiadał za bezpieczeństwo i ochronę danych osobowych oraz przetwarzanie danych osobowych jako Inspektor Ochrony Danych.

Powodem ogłoszenia konkursu była wrześniowa rezygnacja dotychczasowego dyrektora szpitala Grzegorza Magnuszewskiego. Od tamtej pory placówką zarządzali jego zastępcy: wicedyrektor ds. medycznych lekarz med. Andrzej Kos i wicedyrektor ds. administracyjno-technicznych mgr Urszula Maćkowska. W ogłoszonym konkursie dokumenty aplikacyjne złożyli również: Rafał Barański (obecnie radny powiatu makowskiego) i Waldemar Trochimiuk (były burmistrz Przasnysza, obecnie wicestarosta powiatu przasnyskiego).

Kandydaci którzy ubiegali się o to stanowisko zobowiązani byli do przedstawienia swojego planu działań, mającego na celu poprawę kondycji finansowej szpitala, która, jak wiadomo nie jest najlepsza.

Taki plan działań zaprezentował również nowo wybrany dyrektor. Obejmuje on m.in. opracowanie programu naprawczego dla szpitala, uwzględniającego obecnie obowiązujący program, a także inflację - ceny energii elektrycznej, ogrzewania, wody i leków. Nowy dyrektor powoła zespoły ds. analizy zawartych umów z wykonawcami oraz kontraktów z NFZ, które podejmą się negocjacji lepszych warunków. Planuje również utworzenie zespołu zadaniowego mającego na celu monitoring pozyskiwania środków zewnętrznych na działalność szpitala. Nowy dyrektor, raz na kwartał, wraz z kadrą dokona oszacowania rozliczeń kontraktu z NFZ w poszczególnych oddziałach, dokona przeglądu kontraktu oraz stanu jego wykorzystania. W razie przekroczenia będzie podejmował negocjacje z NFZ.

Zmiany w funkcjonowaniu szpitala mają być wprowadzane w ścisłej współpracy z organem prowadzącym, kadrą kierowniczą placówki, Radą Społeczną, jako organem doradczym, a także po konsultacjach z przedstawicielami związków zawodowych, działających w szpitalu.

W swojej karierze zawodowej Zbigniew Makowski związany jest ze służbą graniczną. Pełnił m.in. stanowisko kierownika zespołu w Kierownictwie Granicznej Placówki Kontrolnej Straży Granicznej w Centrum Koordynacji Działań Międzynarodowego Portu Lotniczego „Warszawa Okęcie”. Był również prezesem zarządu spółki Jetstream Bigstram Energy. Wykłada między innymi w Akademickim Liceum Ogólnokształcącym w Przasnyszu, w Policealnej Szkole Administracji i Policealnej Szkole Ochrony Osób i Mienia w Przasnyszu.

Poszukiwania Krzysztofa Siatkowskiego zakończone

Radny odnalazł się w areszcie deportacyjnym w Szwajcarii

Radny Rady Miejskiej w Lubowidzu Krzysztof Siatkowski, którego poszukiwania prowadziła Komenda Powiatowa Policji w Żurominie został odnaleziony dzięki międzynarodowej współpracy. Mężczyzna oczekuje na powrót do Polski.

Przypomnijmy, że mieszkaniec Sinogóry (gm. Lubowidz, pow. żuromiński) wyjechał do pracy za granicą, w związku z czym nie pojawiał się na spotkaniach gremium od niemal pół roku. Jednak około 3 miesięcy temu nawet jego rodzina straciła z nim kontakt. Krzysztof Siatkowski ostatni raz był widziany we Francji, a następnie w Szwajcarii. W związku z tym bliscy zgłosili zaginięcie radnego żuromińskiej policji, a ta nawiązała w tej sprawie współpracę z Biurem Wywiadu Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu, które z kolei współpracowało z Biurem Międzynarodowej Współpracy Policji.

BMWP skontaktowało się konsulami w krajach, w których ostatnio był widziany zaginiony mężczyzna. Odpowiedź nadeszła ze Szwajcarii. Okazało się, że Krzysztof Siatkowski przebywa tam w areszcie deportacyjnym. Jeszcze nie wiadomo dlaczego i w jakich okolicznościach 52-latek trafił do aresztu.

Do Polski radny ma zostać deportowany na początku stycznia 2023 roku. Wówczas będziemy także wiedzieć w tej sprawie więcej. Tymczasem poszukiwania mężczyzny zostały odwołane.

kuj

O co chodzi z zarzutami dla funkcjonariuszy publicznych?

Zamieszanie z plantacją marihuany

Od początku listopada przyglądamy się sprawie prowadzonej przez Biuro Spraw Wewnętrznych Policji. Wśród osób, którym przedstawiono zarzuty, są trzej policjanci z Makowa.

W mediach ogólnopolskich pojawiła się informacja sugerująca, iż policjanci mogli być zamieszani w uprawę konopi indyjskich. Z nieoficjalnego źródła dowiadujemy się, że zarzuty uprawy marihuany nie dotyczą policjantów. Zresztą prowadząca śledztwo Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce nie konkretyzuje, które zarzuty zostały postawione konkretnym funkcjonariuszom publicznym, ponieważ oprócz policjantów z Makowa w sprawę zamieszany jest również strażak KP PSP w Przasnyszu oraz żołnierz Wojska Polskiego.

- Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce nadzoruje śledztwo dotyczące m. in. 3 funkcjonariuszy policji. Postępowanie jest na zaawansowanym etapie. Z uwagi na dobro śledztwa nie informujemy o szczegółowych ustaleniach prokuratury. Możemy przekazać, że pod koniec miesiąca października 2022 r. Biuro Spraw Wewnętrznych Policji na zlecenie tutejszej jednostki prokuratury zatrzymało 5 osób, którym przedstawiono zarzuty niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawień w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej oraz nielegalną uprawę środków odurzających. Po przeprowadzeniu czynności procesowych zastosowano wolnościowe środki zapobiegawcze, tj. poręczenie majątkowe, dozór policji, zawieszenie w czynnościach służbowych. W charakterze podejrzanych występuje 3 funkcjonariuszy policji, 1 strażak państwowej straży pożarnej oraz żołnierz zawodowy – informuje Elżbieta Łukasiewicz, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce.

Sprawa dotyczy wykrycia plantacji konopi indyjskiej przez makowską policje sprzed 4 lat. Śledztwo zostało umorzone. Po latach do sprawy wróciło BSWP. W związku z czynnościami zawieszonych zostało dwóch funkcjonariuszy policji. Śledztwo dotyczy także emerytowanego funkcjonariusza policji.

- Informuję, że Naczelnik Wydziału Kryminalnego KPP w Makowie Mazowieckim decyzją Komendanta Powiatowego Policji w Makowie Mazowieckim w dniu 28 października 2022 roku został zawieszony w czynnościach służbowych na okres 3 miesięcy – poinformował nas 25 listopada br. zespół prasowy KWP w Radomiu.

Na obecnym etapie postępowania PO w Ostrołęce nie informuje o szczegółach. O co konkretnie chodzi w tej sprawie? Na odpowiedź trzeba jeszcze zaczekać.

K. KUJAWA

eprasa.pl e268a47830

Klamka zapadła. Umowa podpisana. Ruszy przebudowa targowiska przy ul. Płońskiej

W Ciechanowie powstanie „Zielony Targ”

Ciechanowski ratusz zmieni oblicze terenu pod handel przy ul. Płońskiej. Powstanie tam otwarty plac targowy, częściowo zadaszony i wkomponowany w nowy budynek handlowo-usługowy. Kompleks będzie ekologiczny i zaopatrzony w nowoczesne rozwiązania technologiczne, pozwalające na oszczędność w zużyciu energii. 6 grudnia podpisano umowę na wykonanie inwestycji.

To jedno z największych przedsięwzięć inwestycyjnych, które odmieni nie tylko to miejsce, ale i miasto – mówi prezydent Krzysztof Kosiński.

Zakupy na targowisku od lat cieszą się zainteresowaniem wśród mieszkańców. Dla wielu to wręcz rytuał i nie wyobrażają sobie pominięcia go w planach zaopatrzeniowych swoich gospodarstw. Powodem tego są często okazyjne ceny i możliwość kupienia świeżych, ekologicznych produktów, głównie warzyw czy owoców. Targ to też miejsce stałej lub sezonowej pracy dla lokalnych kupców, małych przedsiębiorców i rolników.

W Ciechanowie są dwa miejskie targowiska: przy ul. Sienkiewicza, gdzie miasto już wybudowało Halę Targową „Bloki” oraz zagospodarowało teren wokół oraz drugie – przy ul. Płońskiej, które wkrótce zmieni się nie do poznania. Ratusz wybuduje tam nowoczesny, ekologiczny obiekt z przeznaczeniem na cele handlowo-usługowe.

Dla mieszkańców i kupców

Centrum „Zielonego Targu” stanowił będzie częściowo zadaszony obszar działający jako rynek. Wokół niego wybudowany zostanie budynek o powierzchni ponad 2,6 tys. m^2.

– To jedno z największych przedsięwzięć inwestycyjnych, jakie inicjujemy obecnie w Ciechanowie. Obejmie obszar 17 tys. m^2. Ten zdegradowany i zaniedbany teren zmieni się wizualnie i funkcjonalnie. Powstanie miejsce, gdzie kupcy znajdą godne, komfortowe warunki do pracy. Czasy są trudne, więc wsparciem dla przedsiębiorców będzie możliwość dzierżawy pomieszczeń za symboliczną złotówkę za m^2 przez pierwsze trzy lata – powiedział prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński.

Nowoczesne warunki

W nowo wybudowanym obiekcie znajdą się przestrzenie na działalność handlową i usługową. Pomieszczenia zostały zaprojektowane tak, aby umożliwiać łatwą aranżację lokali i ich dogodny podział ściankami działowymi. Każdy lokal posiadał będzie własny węzeł sanitarny. Rozwiązania uwzględniają potrzeby kupców, zgłoszone przez nich we wstępnej fazie projektowej. Ratusz ogłosi w drugiej połowie 2023 roku konkurs ofert dla przedsiębiorców chcących prowadzić tam działalność gospodarczą.

Energooszczędny i ekologiczny kompleks

Projekt zakłada zastosowanie wielu rozwiązań o charakterze ekologicznym, ale także takich, które pozwolą optymalizować koszty funkcjonowania obiektu. Dzięki wentylacji z odzyskiem ciepła, panelom fotowoltaicznym i pompie ciepła można będzie w naturalny sposób pobierać i magazynować energię. Na dachu o powierzchni 1,3 tys. m^2 znajdzie się zielony taras z nasadzeniami roślin ozdobnych, po którym będzie można spacerować oraz kawiarnia z 80 miejscami konsumpcyjnymi. Natomiast na terenie wokół budynku pojawią się nasadzenia drzew, krzewów i kwiatów. Zamontowany zostanie również zbiornik retencyjny na deszczówkę. Woda zgromadzona z dachu będzie dzięki temu wykorzystywana do podlewania roślin.

Funkcjonalność

Strefa ruchu kołowego będzie oddzielona od pieszego. Pojawią się stojaki na rowery i zapewnionych będzie ponad 90 miejsc postojowych dla samochodów klientów „Zielonego Targu”, aut dostawczych, pojazdów osób handlujących, właścicieli lokali i obsługi technicznej. Parkingi będą wykonane z eko-bruku, co zapewni przepuszczalność wody do gruntu. Cały obszar „Zielonego Targu” zostanie oświetlony. W projekcie uwzględniono korzystanie z obiektu przez osoby z niepełnosprawnościami, w tym specjalnie przeznaczone miejsca parkingowe i windy.

Budowa już w 2023 r.

6 grudnia w ratuszu podpisana została umowa na realizację inwestycji. Zadanie wykona firma REMBUD Sp. z o.o. z Przasnysza. Pierwsze prace powinny rozpocząć się w najbliższych tygodniach.

Na okres budowy targowisko odbywające się przy ul. Płońskiej we wtorki i piątki zostanie przeniesione na teren przy ul. Sienkiewicza przy Hali Targowej „Bloki”.

Wartość inwestycji to 26,5 mln zł. Teren, na którym powstanie „Zielony Targ” został objęty Gminnym Programem Rewitalizacji Miasta Ciechanów. W związku z tym miasto będzie aplikowało o refinansowanie nakładów na realizację zadania z funduszy unijnych po ich uruchomieniu oraz ogłoszeniu właściwych naborów.

A.Z.

Miasto przywróci do życia kolejny zabytek

Przebudowa zabytkowego młyna

14 grudnia rozpoczęło się odnawienie kolejnego zabytku w Ciechanowie. Dotychczas nieużytkowany i niszczejący młyn przejdzie remont, rozbudowę i zyska nowe funkcje. Ratusz zagospodaruje też ponad 4,5 tys. m^2 terenu przy Łydyni. Prace potrwają do wiosny 2024 roku. Na realizację projektu Ciechanów pozyskał 4 mln zł dofinansowania.

Jestem przekonany, że to inwestycja na miarę innego zrealizowanego przez nas projektu, czyli odnowienia wieży ciśnień i budowy parku nauki – informuje prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński.

Budynek po dawnym młynie przy ul. Nadrzecznej ma ponad sto lat i jest wpisany do Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Ciechanów. Przed wojną w młynie skupowano i mielono żyto oraz pszenicę. Po niej został opuszczony. W latach 80 i 90 XX wieku wznowiono jego działalność, lecz na krótko i znów został zamknięty, tym razem na stałe. Przez lata popadał w ruinę. Teraz miasto inwestuje w jego rewitalizację.

Nowy potencjał dla miasta

Dotychczas nieużytkowany i niszczejący zabytek zmieni swój wygląd i zyska nowe przeznaczenie. Powstanie w nim Park Kultury „Młyn”. Przy rzece stworzona zostanie ogólnodostępna, zielona przestrzeń do rekreacji z widokiem na Zamek Książąt Mazowieckich.

– Wykorzystujemy zaplecze historyczne i walory naturalne tego miejsca do wykreowania nowego potencjału dla miasta, jego mieszkańców oraz turystów. Jestem przekonany, że to inwestycja na miarę innego zrealizowanego przez nas projektu, czyli odnowienia wieży ciśnień i budowy parku nauki. Stworzymy kolejną niezwykle atrakcyjną przestrzeń i to w samym centrum miasta, pomiędzy ratuszem a zamkiem, tuż nad rzeką Łydynią – powiedział prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński.

Zachowanie oryginalnych walorów

Odnowa budynku będzie przeprowadzona zgodnie z zaleceniami konserwatora. W starej części obiektu odnowiona zostanie charakterystyczna, ceglana elewacja, we wnętrzu zachowana będzie unikatowa drewniana konstrukcja. Zachowane zostaną istniejące otwory okienne. Istniejąca oryginalna stolarka okienna przejdzie rewitalizację, zamontowane będą nowe elementy zapewniające właściwą efektywność energetyczną budynku i nowa stolarka drzwiowa. W całości wymienione będzie pokrycie dachu.

Rozbudowa z nadaniem nowych funkcji

Przy zabytku powstanie nowy budynek, który pomieści salę przeznaczoną na warsztaty artystyczne, drugą salę do organizowania konferencji, wydarzeń kulturalnych oraz eventów biznesowych, restaurację z salami do konsumpcji oraz pomieszczenia dla start-upów. Na piętrze zlokalizowany będzie taras widokowy.

Zagospodarowanie terenu

Nowe funkcje zyska też teren wokół budynków. Tam powstaną: obszar relaksacyjny (ze ścieżkami dla pieszych, placem zabaw i przestrzenią zieleni), część widokowa na Zamek Książąt Mazowieckich (z zagospodarowanym terenem nad rzeką) i obszar komunikacji kołowej. Na wewnętrznym podwórzu znajdzie się parking dla 37 samochodów osobowych.

Ekologiczne rozwiązania

Podlewanie zieleni będzie możliwe dzięki montażowi podziemnego zbiornika retencyjnego na wodę, który zasili automatyczny system nawadniania roślin. Trwają prace projektowe niezbędne do wykonania montażu wiat parkingowych, na których umiejscowione mają zostać panele fotowoltaiczne.

Realizacja w nieco ponad rok

Wykonanie inwestycji zajmie kilkanaście miesięcy. Realizuje ją Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „PREMIUM” z Ojrzenia. Aktualnie prace są wykonywane we wnętrzach budynku, gdzie wzmacniana jest konstrukcja. Następnie planowane jest m.in. wykonanie robót porządkowo-rozbiórkowych wewnątrz młyna, izolacji przeciwwodnej murów fundamentowych i zlikwidowanie trzech istniejących budynków gospodarczych.

4 mln dofinansowania dla miasta

Wartość całego zadania to 23,1 mln zł. Miasto pozyskało 4 mln zł z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach „Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego”.

A.Z.

eprasa.pl e268a47830

Zieleń wraca do centrum Ciechanowa

Mieszkańcy Ciechanowa zadecydują wkrótce, czy rynek, plac Jana Pawła II zmieni wygląd. Właśnie rozstrzygnięto konkurs architektoniczny, zakładający zmianę zagospodarowania tego miejsca.

Konkurs wygrała pułtuszczanka, architekt krajobrazu, Aleksandra Prus. Jej wizja zakłada m.in. rozebranie części istniejącej nawierzchni i zastąpienie jej roślinnością. Teren miałby być połączeniem parku oraz placu miejskiego, który nadal będzie umożliwiał organizację różnego rodzaju wydarzeń. Konsultacje w tej sprawie z mieszkańcami w formie ankiety rozpoczną się po nowym roku. Potrwają około 6 miesięcy.

– W 2011 r. podczas przebudowy placu przed ratuszem zlikwidowano znaczną część istniejącej wcześniej zieleni. Wtedy zabrakło dyskusji z mieszkańcami, nie konsultowano sposobu zagospodarowania centrum miasta. Obecnie pojawiają się regularnie postulaty wskazujące na potrzebę przynajmniej częściowego „odbetonowania" tego terenu. Nie będziemy jako miasto niczego narzucać - wyjaśnia prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński.

Konkurs urbanistyczno-architektoniczny trwał od kwietnia br. W połowie grudnia jury (architekci, urbaniści, inżynierowie, przedstawiciele urzędu miasta i starostwa) wyłonili zwycięzcę. Koncepcja Aleksandry Prus zostanie poddana pod konsultacje społeczne i o tym, czy zostanie wdrożona w życie zdecydują sami mieszkańcy. Projekt zakłada m.in. zagospodarowanie części obszaru jako strefy parkowej z elementami małej architektury (ławy parkowe, ławki, kosze, huśtawki, pergole, stoliki rekreacyjne oraz oświetlenie) i zachowanie istniejącej fontanny. W propozycji pojawia się atrakcyjna i bogata roślinność. W mniejszym stopniu zmieniona miałaby być zachodnia część placu, uwzględniając istniejący parking.

erM

Fałszywy alarm w Borkowie

Wieczorem 12 grudnia 8 jednostek straży pożarnej oraz policja i 2 karetki pogotowia zostały zadysponowane do zawalonego budynku w miejscowości Borkowo (gm. Nasielsk).

Powodem mobilizacji tak dużych sił była informacja przekazana przez zgłaszającego o poszkodowanych osobach uwięzionych pod gruzami.

Na miejsce udały się jednostki z Nasielska, Cieksyna, Nowego Dworu Mazowieckiego i Pomiechówka. Tymczasem okazało się, że był to fałszywy alarm. Nieodpowiedzialne zachowanie zawiadamiającej o wydarzeniu osoby wywołało duże wzburzenie wśród okolicznych mieszkańców.

Lop.

Płońsk

Odwołanie dyrektor PUP

Starostwo Powiatowe w Płońsku podjęło decyzję o odwołaniu Agnieszki Nec z funkcji dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Płońsku.

Zwolnienie dyrektor jest efektem kilkumiesięcznej debaty publicznej w związku z doniesieniami na temat problematycznych relacji z podległymi pracownikami. Zarząd powiatu zareagował na skargi urzędników i zarekomendował odwołanie dyrektor, do czego przychyliła się starosta Elżbieta Wiśniewska.

Zarządzenie weszło w życie po otrzymaniu opinii Powiatowej Rady Rynku Pracy, co było w tej sytuacji obowiązkiem wynikającym z przepisów. Ponieważ jednak nie musi być ona wiążąca, ostateczna decyzja podjęta została już wcześniej, niezależnie od ww. opinii.

Lop.

eprasa.pl e268a47830

Powiat Ciechanowski

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Państwu odpoczynku w gronie
rodziny, pięknie pachnącej choinki,
zdrowia i radości na co dzień,
spełnienia najskrytszych marzeń
oraz wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym **2023** roku.

Marek Marcinkowski
Wicestarosta
Powiatu Ciechanowskiego

Joanna Potocka-Rak
Starosta
Powiatu Ciechanowskiego

Sławomir Morawski
Przewodniczący
Rady Powiatu Ciechanowskiego

oraz Zarząd, Radni Rady Powiatu i Pracownicy
Starostwa Powiatowego w Ciechanowie

eprasa.pl e268a47830

Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru
przyniesie Wam spokój i radość.
Niech każda chwila świąt Bożego Narodzenia
żyje własnym pięknem, a Nowy Rok
obdaruje Was pomyślnością i szczęściem.
Najpiękniejszych świąt Bożego Narodzenia

życzy

dr Rafał Romanowski

Wiceminister Rolnictwa i Rozwoju Wsi,
Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

PiS

eprasa.pl e268a47830

Jak świętowali nasi przodkowie

Tradycje bożonarodzeniowe w różnych regionach Polski zmieniały się na przestrzeni lat. Część z nich pozostała, niektóre zastąpiono nowymi zwyczajami, a jeszcze inne odeszły w zapomnienie. Czy nadal obchodzimy święta tak jak nasi przodkowie?

Jaka Wigilia, taki cały rok

Dawniej wierzono, że przebieg tego dnia jest wróżbą na nadchodzący rok. – *W Wigilię należało wstać wcześnie i energicznie, aby być rześkim i dobrze się czuć przez cały rok. Nie można było pożyczać niczego sąsiadom, żeby nie narazić się na utratę mienia. Należało też być dla siebie miłym, by zapewnić sobie pozytywne relacje rodzinne i sąsiedzkie* – opowiada **Magdalena Lica-Kaczan**, kustosz i kierownik Skansenu Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminie Polskim oddział Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

Gałązka zamiast choinki

Zanim w naszych domach na dobre zagościła choinka, pomieszczenia dekorowano zieloną gałęzią, którą podwieszano u sufitu. Prezenty zaś były chowane w sianku pod obrusem. Jakie podarki wówczas wręczano? – *Dziewczęta dostawały chustki, korale, wstążki i spinki. Dla chłopców były monety, scyzoryki czy grzebyki. Natomiast najmłodsi otrzymywali pierniki zakupione w mieście* – podkreśla Magdalena Lica-Kaczan.

Czas dla rodziny

Pierwszy dzień świąt nasi przodkowie spędzali z najbliższymi. Rozmawiali, śpiewali kolędy i się modlili. – *Nie przyjmowano gości, nie urządzano wesel ani zabaw, a rano uczestniczono w nabożeństwie* – mówi Magdalena Lica-Kaczan. Należało także powstrzymać się od wykonywania prac w gospodarstwie i domu. – *Nie wolno było sprzątać, rąbać drewna, a nawet przygotowywać posiłków. Spożywano te potrawy, które zostały przyrządzone poprzedniego dnia. Spędzano czas w atmosferze harmonii i spokoju* – dodaje.

Hej, kolęda!

Drugiego dnia świąt można już było organizować zabawy. Wtedy też tradycyjnie zaczynały chodzić dziecięce grupy kolędników. – *Poza składaniem świątecznych życzeń dawały one przedstawienia, zwykle w chatach bogatszych gospodarzy, do których przychodzili sąsiedzi. Byli to kawalerowie, którzy wcielali się w postać Heroda, marszałka, żołnierzy, żyda, Śmierci, Diabła i Anioła. Tematem spektakli był sąd nad królem Herodem i walka o jego duszę między przedstawicielami nieba i piekieł* – mówi kierowniczka skansenu.

FOT. D. KRZEŚNIAK

„Boże Narodzenie na Mazowszu" to coroczna wystawa w sierpeckim skansenie, która pokazuje, jak wyglądały święta na mazowieckiej wsi. Wystawę można oglądać do końca lutego 2023 r.

Dary lasu, pola, sadu i wody

Na wieczerzę wigilijną należało przygotować potrawy z produktów pochodzących z pola, sadu, lasu i wody. Podstawą dań były więc np. leśne grzyby, a także ryby. – *Wśród tradycyjnych potraw znanych na Mazowszu były: kapusta z fasolą lub grochem, kapusta na oleju z grzybami, kilka rodzajów zup, np. śledziowa, z suszu owocowego, która dzisiaj jest znana jako kompot z suszu, zupa z wiśni, barszcz z czerwonego buraka, a także pierogi z kapustą i grzybami, kluski z makiem, śledź z cebulką podawany zwykle z ziemniakami gotowanymi w mundurkach lub z chlebem, a także pampuchy, czyli rodzaj słodkich, spłaszczonych racuchów* – opowiada kustoszka.

Bywało też tak, że w niektórych domach do menu wigilijnego przenikały potrawy, które nie były znane na Mazowszu. – *Działo się to zwykle za pośrednictwem małżonka, który pochodził z innego regionu Polski. Na wigilii mazowieckiej pojawiają się zatem nie tylko tradycyjne potrawy, ale również te, które są znane z innych części kraju, np. śląskie makówki i moczka czy pochodząca ze wschodu kutia.*

Tradycyjnie w kulturze ludowej przygotowywaniem posiłków, także świątecznych potraw, zajmowały się kobiety. – *Dzisiaj oczywiście to się zmienia, a mężczyźni uczestniczą w przygotowywaniu posiłków. Zwykle powierza się im zadania wymagające większego wysiłku, np. zagniatanie ciasta drożdżowego* – podkreśla Magdalena Lica-Kaczan.

Radosnych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wielu sukcesów, zdrowia i spełnienia marzeń w Nowym Roku 2023 życzą Mieszkańcom Mazowsza

Adam Struzik
Marszałek
Województwa Mazowieckiego

Ludwik Rakowski
Przewodniczący Sejmiku
Województwa Mazowieckiego

Radni i Zarząd Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.

eprasa.pl e268a47830

Burmistrz Płońska w Izraelu

Burmistrz Płońska Andrzej Pietrasik wziął udział w Międzynarodowych Targach Muni Expo 2022 w Tel-Awiwie i Jerozolimie, gdzie zaprosił go burmistrz Jerozolimy Moshe Lion oraz Haim Zuri, burmistrz miasta Kirjat-Mockín.

Od lewej A. Pietrasik, Moshe Lion

FOT. UM PŁOŃSK

Po lewej Haim Zuri, po prawej A. Pietrasik

Na miejscu obecnych było jeszcze trzech przedstawicieli naszego kraju: prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak, burmistrz Włodawy Wiesław Muszyński i przewodniczący rady miasta Sopotu Piotr Bagiński.

Targi Muni Expo poświęcone są innowacyjnym technologiom dla miast w XXI wieku. Poruszono również temat sytuacji gospodarczej na świecie i związanych z tym wyzwań dla miast. Burmistrz spotkał się w Izraelu z prezydentem Izraela Izaakiem Herzogiem oraz z Eranem Doron, burmistrzem partnerskiego regionu Ramat HaNegev.

Andrzej Pietrasik złożył również wizytę w Szkole Podstawowej im. Dawida Ben Guriona w Kirjat-Mockín. Podpisał także list intencyjny dotyczący współpracy Płońska z tym miastem. Należy bowiem zaznaczyć, iż szkoła ta jest od 2020 roku partnerem Szkoły Podstawowej nr 1 im. Bolesława Chrobrego w Płońsku w projekcie pod nazwą #MłodziAmbasadorzy. W ramach tego projektu wyznaczeni uczniowie z obu szkół spotykają się online i biorą udział w różnych zadaniach oraz zajęciach poświęconych m.in. postaci Dawida Ben Guriona. A przypomnijmy - pierwszy premier Izraela urodził się w Płońsku. **Lop.**

Świąteczna atmosfera w Żurominie

II. Powiatowe Wigilijne Kolędowanie

W żuromińskiej hali sportowej odbyła się już druga edycja powiatowego spotkania świątecznego. Kolędowali wspólnie działacze PSL-u i lokalna społeczność.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W ŻUROMINIE

W wigilii, która odbyła się w piątek (9 grudnia br.) udział wzięli mieszkańcy powiatu żuromińskiego z różnych grup społecznych oraz zaproszeni goście: marszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski, radny sejmiku Konrad Wojnarowski, proboszcz ks. kanonik Tomasz Kadziński oraz gospodarze przedsięwzięcia starosta żuromiński Jerzy Rzymowski i wicestarosta Ireneusz Rejmus.

„Mottem przewodnim wspólnego kolędowania jest integracja ludzi, wyzwalanie w nas wszystkich pozytywnych emocji pełnych życzliwości i otwartości na potrzeby drugiego człowieka. Tegoroczne Powiatowe Wigilijne Kolędowanie było czasem wzbogacenia duchowego, zjednoczenia społeczności powiatu i łączenia pokoleń" - informuje Starostwo Powiatowe w Żurominie.

Spotkanie rozpoczęło się od powitania gości oraz przemówień. W części artystycznej został zaprezentowany program poetycko – muzyczny przygotowany przez uczniów Zespołu Szkół im. Batalionów Chłopskich w Zielonej. Uroczystość uświetnił występ młodych artystek z powiatu żuromińskiego: Łucji Lorkowskiej, Emilii Rogowskiej, Mai Stańczak i Weroniki Węgrzyn. W wykonaniu kolęd zaprezentowały się również: Koło Gospodyń Wiejskich Meksykanki z Chojnowa, Dom Pomocy Społecznej w Bądzynie, a także Chór Magnificat działający przy parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem świętego Antoniego w Żurominie.

Na zakończenie Powiatowego Wigilijnego Kolędowania odbył się poczęstunek dla wszystkich uczestników przedsięwzięcia przygotowany przez Restaurację Zacisze Zielińscy.

Wigilia zorganizowana została przez Starostwo Powiatowe w Żurominie przy współpracy ze Stowarzyszeniem „START!", a współfinansowana była ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. **kuj**

eprasa.pl e268a47830

FOT. IZABELA KOBA

Komisji Rewizyjna procedowała 12 grudnia w pełnym składzie

Wniosek o odwołanie starosty

Bez opinii Komisji Rewizyjnej

W poniedziałek, 12 grudnia odbyło się posiedzenie Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Ciechanowskiego. Można było się spodziewać, że pod jej obrady trafi wniosek o odwołanie Joanny Potockiej-Rak z funkcji starosty. Tak się nie stało.

O tym, że podczas posiedzenia zostanie wydana opinia Komisji Rewizyjnej w sprawie wniosku o odwołanie starosty, była przekonana i sama Joanna Potocka-Rak. Poinformowała o tym fakcie mieszkańców na swoim publicznym profilu społecznościowym, zapraszając do Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Ciechanowie na godzinę 15.15. w poniedziałek, 12 stycznia. Dodała: „Mam nadzieję, że będę mogła zabrać głos w sprawie złożonego wniosku i Przewodniczący Komisji Łukasz Lewandowski, który równocześnie podpisał się pod wnioskiem o moje odwołanie, nie będzie bał się pytań i wyjaśnień”. Zakończyła wpis słowami: „Równocześnie podkreślam i powtarzam – jedyną faktyczną przyczyną złożenia wniosku o moje odwołanie jest moja rezygnacja w członkostwa w PSL”.

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbyło się w sali 205, na II piętrze, a nie na parterze jak sesje Rady Powiatu, zaś wniosek nie trafił pod obrady.

Przewodniczący Łukasz Lewandowski przeczytał projekt planu pracy, w tym kontroli, kierowanej przez siebie komisji na rok 2023 oraz sprawozdanie z pracy komisji w mijającym roku, dziękując ogólnie wszystkim, którzy współpracowali z komisją. Wśród zadań komisji w 2022 r. znalazły się m.in. kontrole: działalności Powiatowego Urzędu Pracy i inwestycji prowadzonych przez Powiatowy Zarząd Dróg w poprzednim roku (w obu przypadkach nie wydano zaleceń pokontrolnych) oraz analiza wykonania przez Zarząd Powiatu budżetu powiatu ciechanowskiego za pierwsze półrocze 2022 (bez uwag). Nie było też wzmianki o uwagach do prac wydziałów Starostwa Powiatowego w Ciechanowie.

Na pytanie radnej Ireny Gawareckiej, czy będzie opiniowany wniosek o odwołanie starosty, odparł, że nie było takiego punktu w porządku obrad, zaś Komisja Rewizyjna wydała opinię o wniosku na posiedzeniu 19 grudnia.

Dlaczego starosta, dziennikarze i mieszkańcy (przybyło ich kilkoro) przypuszczali, że stanie się inaczej? Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Łukasz Lewandowski zaprosił pisemnie radnych od razu na dwa posiedzenia, które zostały zaplanowane na 12 grudnia i 19 grudnia (o godz. 15.15.) i podał, że celem posiedzeń będzie m.in. wydanie opinii w sprawie wniosku o odwołanie starosty (p. 3). Można więc było interpretować ten wpis, że wszystkie punkty będą procedowane już 12 bm.

Podczas posiedzenia komisji widać było, że zarówno przewodniczący KR, który zamiast pani sekretarz (pismo trafiło do wiadomości sekretarz powiatu) przywitał panią skarbnik, jak i starosta Joanna Potocka-Rak byli zdenerwowani sytuacją.

W skład Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Ciechanowskiego wchodzą: Łukasz Lewandowski – przewodniczący, Wiesław Balcerzak, Cezary Chodkowski, Irena Gawarecka, Zbigniew Gutowski, Barbara Kornatowska. Wszyscy byli obecni na posiedzeniu; Barbara Kornatowska ze względu na złe samopoczucie, nie chcąc zarażać innych, przyszła w maseczce na twarzy.

IK

O przebiegu następnego posiedzenia Komisji Rewizyjnej napiszemy w kolejnym numerze „TC”, już w nowym roku, a wcześniej na naszej stronie ciechpress.pl

eprasa.pl e268a47830

Budżet powiatu płońskiego na 2023

Podczas sesji w dniu 13 grudnia rada powiatu płońskiego przyjęła budżet na 2023 rok. Będzie to rok rekordowy. Dochody mają wynieść niespełna 150 mln zł, zaś wydatki niemal 167 mln zł.

Wśród planowanych inwestycji prawie 22 mln 500 tys. zł wyniosą inwestycje drogowe, a ponad 990 tys. zł remonty. Zrealizowane zostaną roboty budowlane na długości 9,92 km, remonty 2,40 km i dokumentacja techniczna 57,27 km. Starosta Elżbieta Wiśniewska podziękowała członkom rady za jednogłośne poparcie budżetu.

Oprócz uchwały budżetowej, podczas sesji miało miejsce wręczenie odznaki pamiątkowej i legitymacji Wojskowej Komendy Uzupełnień w Ciechanowie przewodniczącej młodzieżowej rady powiatu Izabeli Kopczyńskiej. Otrzymała ją z rąk ppłk mgr inż. Grzegorza Marciniaka.

W sesji uczestniczył również burmistrz Czerwińska nad Wisłą Marcin Gortat.

Lop.

Szanowni Mieszkańcy Gminy Naruszewo!
Niech czas Bożego Narodzenia pozwoli Państwu doświadczyć czułości przychodzącego Boga!
Niech Jego światło rozproszy wszelkie ciemności, da pocieszenie w smutku,
siły do realizacji codziennych powołań.
Niech Jezus Chrystus,
Wcielone Słowo Boga, obdarza Państwa swoimi łaskami, zachowa w zdrowiu, wspiera i umacnia w podejmowaniu życiowych zadań i obowiązków w Nowym 2023 Roku.
Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia
życzą

Wójt Gminy Naruszewo
Beata Pierścińska

Przewodniczący Rady Gminy
Zbigniew Nowicki

oraz Radni i Pracownicy
Urzędu Gminy w Naruszewie

Spokojnych, pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz zdrowia, pomyślności
i wielu sukcesów
w nadchodzącym
Nowym Roku

Wishing you peace
and happiness at Christmas
and good health, success
and prosperity
in the New Year

Meilleurs voeux pour
un Noël plein de joies
et une nouvelle année
remplie de santé,
de bonheur et de succès

życzy

Zarząd Veolia Północ
Sp. z o.o.

VEOLIA

Aktualne źródła finansowania w zakresie ochrony powietrza

– MY DORADZAMY – TY OSZCZĘDZASZ!

Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie współrealizuje projekt „Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE" we współpracy z NFOŚiGW oraz Partnerami na terenie całego kraju (wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz Województwo Lubelskie).

Głównym celem projektu jest wsparcie gospodarki efektywnie korzystającej z zasobów i przyjaznej środowisku oraz sprzyjającej spójności terytorialnej i społecznej poprzez:
1. Zwiększenie świadomości w zakresie rozwoju gospodarki niskoemisyjnej,
2. Wsparcie gmin w przygotowaniu i wdrażaniu planów gospodarki niskoemisyjnej (PGN),
3. Wsparcie w przygotowaniu i wdrażaniu inwestycji w zakresie efektywności energetycznej (EE) i odnawialnych źródeł energii.

Więcej informacji dostępnych jest na stronie:
www.doradztwo-energetyczne.gov.pl

Szczegółowe zapytania można kierować do Doradców Energetycznych działających w ramach Projektu na terenie województwa mazowieckiego.

„Ważnym obszarem w kontekście poprawy jakości powietrza jest uświadomienie społeczeństwu potrzeby dbania o czyste powietrze, walki z niską emisją a także zwiększenie ogólnej wiedzy i troska o środowisko naturalne. Projekt pn. „Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE" wpisuje się w realizację tych celów. Dzięki wsparciu doradczemu Doradców Energetycznych wszyscy zainteresowani beneficjenci mogą w łatwy i przystępny sposób uzyskać informacje dotyczące możliwości pozyskania wsparcia finansowego dla realizacji przedsięwzięć służących poprawie efektywności energetycznej i zmniejszeniu emisji zanieczyszczeń do środowiska – podkreśla Premier **Henryk Kowalczyk.**

PP CZYSTE POWIETRZE

- **Cel programu:** Poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej budynków mieszkalnych jednorodzinnych.
- **Termin naboru:** Nabór wniosków prowadzony jest w trybie ciągłym; program realizowany będzie do 2029 r., przy czym umowy z Beneficjentami zawierane będą do 31.12.2027 r. a wydatkowanie środków realizowane będzie do 30.09.2029 r.
- **Beneficjenci:** Beneficjentem jest osoba fizyczna będąca właścicielem/współwłaścicielem budynku mieszkalnego jednorodzinnego lub wydzielonego w budynku jednorodzinnym lokalu mieszkalnego z wyodrębnioną księgą wieczystą o dochodzie rocznym nieprzekraczającym kwoty 100.000 zł.
- **Rodzaje przedsięwzięć:** Wymiana starych i nieefektywnych źródeł ciepła na paliwo stałe na nowoczesne źródła ciepła spełniające najwyższe normy, oraz przeprowadzenia niezbędnych prac termomodernizacyjnych budynku. Dofinansowaniu podlegają przedsięwzięcia zarówno w trakcie realizacji, jak i zakończone, pod warunkiem poniesienia pierwszego kosztu kwalifikowanego maksymalnie 6 miesięcy przed złożeniem wniosku o dofinansowanie.
- **Dofinansowanie:** Dotacja; pożyczka dla gmin, jako uzupełniające finansowanie dla Beneficjentów; dotacja na częściową spłatę kapitału kredytu bankowego; dotacja z prefinansowaniem.

PROGRAM OA-P1

- **Cel programu:** M.in. zapobieganie powstawaniu lub zmniejszenie emisji zanieczyszczeń do powietrza; zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych.
- **Termin naboru:** Nabór wniosków prowadzony jest do wyczerpania ustalonej alokacji środków.
- **Beneficjenci:** Jednostki samorządu terytorialnego (JST) i ich związki; pozostałe osoby prawne; osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą; spółki prawa handlowego; wspólnoty mieszkaniowe.
- **Rodzaje przedsięwzięć:** Termomodernizacja budynku, zastosowanie wentylacji z odzyskiem ciepła, wymiana starego taboru na tabor zeroemisyjny lub niskoemisyjny w transporcie publicznym i inne.
- **Dofinansowanie:** Pożyczka; pożyczka przeznaczona na zachowanie płynności finansowej przedsięwzięć współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej.

PROGRAM 2022-OA-2 MODERNIZACJA OŚWIETLENIA

- **Cel programu:** Zmniejszenie zapotrzebowania na energię elektryczną oraz ograniczenie emisji zanieczyszczeń do powietrza.
- **Termin naboru:** Nabór wniosków prowadzony jest do wyczerpania ustalonej alokacji środków.
- **Beneficjenci:** Jednostki samorządu terytorialnego (JST), z tym że w przypadku gmin beneficjentami programu mogą być wyłącznie gminy, które są stroną Porozumienia w sprawie realizacji Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze" zawartego z WFOŚiGW w Warszawie (według stanu na dzień złożenia wniosku o dofinansowanie i zawarcia umowy dotacji z Funduszem).
- **Rodzaje przedsięwzięć:** Dofinansowaniu podlegać będą przedsięwzięcia polegające na ograniczeniu zużycia energii elektrycznej i poszanowaniu energii elektrycznej poprzez modernizację istniejącego oświetlenia.
- **Dofinansowanie:** Dotacja do 90% kosztów kwalifikowanych, z zastrzeżeniem, że wysokość dofinansowania ze środków Funduszu dla jednego beneficjenta w danym roku kalendarzowym nie może przekroczyć 100.000 zł.

AGROENERGIA

- **Cel programu:** Zwiększenie produkcji energii ze źródeł odnawialnych w sektorze rolniczym. Program realizowany będzie do 2027 roku.
- **Termin naboru:** Nabór ciągły od dnia ogłoszenia informacji o uruchomieniu naboru na stronie WFOŚiGW w Warszawie, tj. od 01.10.2021 r. do czasu rozdysponowania puli środków.
- **Beneficjenci:** Osoba fizyczna (lub osoba prawna) będąca właścicielem lub dzierżawcą nieruchomości rolnych, których łączna powierzchnia użytków rolnych zawiera się w przedziale od 1 ha do 300 ha oraz co najmniej rok przed złożeniem wniosku prowadząca osobiście gospodarstwo rolne.
- **Rodzaje przedsięwzięć:** Zakup i montaż instalacji fotowoltaicznych, wiatrowych, pomp ciepła oraz towarzyszących magazynów energii.
- **Dofinansowanie:** Dotacja do 20% kosztów kwalifikowanych wraz z możliwością ubiegania się o dofinansowanie w formie pożyczki na koszty kwalifikowane zadania nieobjęte dofinansowaniem w formie dotacji.

Fundusze Europejskie Infrastruktura i Środowisko | Rzeczpospolita Polska | Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie | Unia Europejska Fundusz Spójności

Artykuł w 100% dofinansowano ze środków Unii Europejskiej
w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020

eprasa.pl e268a47830

Nasielszczanin sędziował finał

Niedzielny finał Mistrzostw Świata w Katarze pomiędzy Argentyną i Francją po raz pierwszy w historii poprowadził Polak – Szymon Marciniak.

FOT. Z FB UM NASIELSK

Paweł Sokolnicki

Jego asystentem był natomiast pochodzący z Nasielska Paweł Sokolnicki. W obsadzie byli również Tomasz Listkiewicz (asystent) oraz wśród sędziów VAR Tomasz Kwiatkowski. Wszyscy wymienieni pochodzą z Mazowsza.

Paweł Sokolnicki ma 42 lata. Był już uczestnikiem Euro 2016 we Francji i mundialu 2018 w Rosji. Sędziował także w meczach Ligi Mistrzów, a także w finale Ligi Europy jako sędzia VAR. Z Szymonem Marciniakiem pracuje od wielu lat. Razem sędziowali już mecze w niższych ligach, na początku swych karier.

Szymon Marciniak, najwyżej oceniany polski sędzia, ma 41 lat i pochodzi z Płocka. Od 2015 roku jest sędzią klasy UEFA Elite. Jako sędzia główny prowadził mecze Euro 2016, MŚ 2018 oraz regularnie w Lidze Mistrzów i Lidze Europy. Sędziował także mecz o Superpuchar Europy.

Tomasz Listkiewicz i Tomasz Kwiatkowski mają po 44 lata i obaj pochodzą z Warszawy. Pierwszy z nich jest synem byłego prezesa PZPN, i również sędziego, Michała Listkiewicza, który także prowadził (jako asystent) finał mundialu w 1990 roku.

Wszystkim gratulujemy życiowego sukcesu!

Lop.

Lubowidz

Wojewoda unieważnia po raz trzeci

Nadzór prawny wojewody ponownie unieważnił zarządzenie zastępczyni burmistrza Lubowidza w sprawie unieważnienia konkursu na dyrektora ZS w Lubowidzu. Sytuacja jest patowa.

Impas w Lubowidzu ciągnie się od 26 sierpnia br., czyli od momentu wydania pierwszego zarządzenia unieważniającego konkurs przez panią burmistrz. Na zmianę, burmistrz unieważnia konkurs, a wojewoda jej zarządzenie. O szczegółach już niejednokrotnie pisaliśmy na naszych łamach. W najnowszym rozstrzygnięciu nadzorczym wojewody z dnia 9 grudnia br. czytamy: Mimo, że stan prawny i faktyczny w omawianym postępowaniu konkursowym nie uległ zmianie, „Burmistrz Miasta i Gminy Lubowidz, w oparciu o ten sam materiał dowodowy, wydał po raz kolejny Zarządzenie Nr 91/2022 w sprawie unieważnienia konkursu na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół w Lubowidzu, dla którego organem prowadzącym jest Miasto i Gmina Lubowidz. Z uwagi na to, że argumenty zawarte w uzasadnieniu Zarządzenia Nr 91/2022 są identyczne jak w przypadku poprzednich zarządzeń, należy również stwierdzić jego nieważność. Organ nadzoru podtrzymuje swoje stanowisko zawarte w uzasadnieniach rozstrzygnięć nadzorczych z dnia 22 września 2022 r. [...] oraz z dnia 24 października 2022 r.”.

Na Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu kolejne zarządzenie burmistrz w tej sprawie jeszcze się nie ukazało, można jednak domniemywać, iż jest to kwestią czasu.

Uprzednio otrzymaliśmy informację z Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, że zgodnie z przepisami sytuacja ta może trwać nawet 10 miesięcy, czyli przez cały rok szkolny.

kuj

Autorka projektu kartki: Maria Skierkowska, uczennica klasy II d Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku, laureatka Nagrody Specjalnej Burmistrza Miasta Pułtusk w konkursie „Najpiękniejsza Kartka Bożonarodzeniowa” w 2022 r.

eprasa.pl e268a47830

Wigilia na sportowo

Działający od września br. Klub Sportowy Inter Mazovia - Taekwondo zaprosił swoich podopiecznych - dzieci, rodziców i dziadków na kolejny wspólny trening, tym razem świąteczny do Hali Sportowej przy ul. Kraszewskiego w Ciechanowie.

Na zaproszenie odpowiedziało około sześćdziesięcioro dzieci, trenujących w ramach klubu w Sońsku, Strzegowie, Raciążu. Przyjechały z rodzicami, po to by poznać się wzajemnie, zaś rodzice popatrzeć na trenujące latorośle. Główny trener i organizator, a także prezes stowarzyszenia Radosław Lisowski przygotował różnego rodzaju konkursy, zaś rodzice świąteczny poczęstunek. Nie tylko ruch królował na matach, ale także wspólne kolędowanie ze śpiewającym trenerem Radosławem.

ES-K

Dystrybucja węgla w powiecie płońskim

Gmina Płońsk wydaje węgiel

Gmina Płońsk przystąpiła do wydawania węgla po preferencyjnej cenie. Zgodnie z ustaleniami z PGE Paliwa od 12 grudnia odbiera go ze składu w Braniewie. Ustalona cena to 1950 zł za tonę.

Osoby, które złożyły wniosek o zakup, oczekują na kontakt telefoniczny lub e-mail ze strony pracownika urzędu. Po otrzymaniu informacji mogą zapłacić w kasie urzędu lub przelewem na konto. Asygnata jest do odbioru w Wydziale Infrastruktury Drogowej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Węgiel można odebrać przy ulicy Wyszogrodzkiej 60 (PHU Anna i Janusz Bugajewscy), za okazaniem faktury, potwierdzenia zapłaty i asygnaty.

Odbioru paliwa stałego po jego dostarczeniu mieszkańcy gminy mogą dokonywać w PHU Anna i Janusz Bugajewscy w Płońsku.

Naruszewo czeka na realizację kolejnego zamówienia

Gmina Naruszewo jak dotąd sprzedała jedną partię węgla przyznanego przez firmę Węglokoks S.A., (26 ton – orzech, 26 ton - groszek). Czeka natomiast na realizację kolejnych zamówień – 125 ton zamówione 1 grudnia oraz kolejne 125 ton 8 grudnia. Urząd informuje, że nie ma żadnego wpływu na przyspieszenie dostaw, ani też nie ma możliwości skorzystania z usług innej firmy.

Sochocin czeka na dostawę

Gmina Sochocin poinformowała, że 2 grudnia podpisała umowę z firmą Węglokoks S.A. Dystrybucją węgla zajmie się PHU Anna i Janusz Bugajewscy w Płońsku.

16 grudnia zakończyło się zbieranie wniosków. Obecnie wnioski są weryfikowane w kolejności ich złożenia. Wnioskodawcy muszą teraz czekać na kontakt ze strony urzędu celem ustalenia terminu zakupu i dostawy węgla.

Pierwsze zamówienie gmina złożyła na 200 ton, z czego 50 ton to groszek/ekogroszek, a 150 ton to orzech. Aktualnie trwa oczekiwanie na realizację zamówienia przez firmę Węglokoks.

Gmina Czerwińsk z nowym punktem

Zakład Gospodarki Komunalnej w Sielcu (gmina Czerwińsk) rozpoczął dystrybucję preferencyjnego węgla. Opał można odbierać tylko własnym środkiem transportu, w workach typu big-bag o wadze 500 kg. Punkt czynny będzie we wtorki i czwartki.

Lop.

Płońsk

Nowe auto dla policji

Komenda Powiatowa Policji w Płońsku otrzymała nowy samochód. Połowę wartości pojazdu sfinansowały samorządy. Wśród nich miasto i gmina Płońsk, miasto i gmina Sochocin, miasto i gmina Nowe Miasto, oraz gminy Załuski, Dzierzążnia, Naruszewo i Joniec, a także starostwo płońskie. Auto na potrzeby płońskiej policji to SUV marki Kia. Będzie poruszać się po lokalnych drogach jako pojazd nieoznakowany.

Lop.

eprasa.pl e268a47830

Wigilia z góralskim akcentem

W drugi grudniowy weekend na przasnyski rynek zawitał Jarmark Bożonarodzeniowy. Trwał dwa dni (piątek-sobota).

Stoiska w tradycyjnych jarmarkowych budkach przyciągały różnorodnością i jak na święta przystało – smakowitością. Część z nich zajęli przedsiębiorcy i wytwórcy oferując wyroby regionalne - m.in. produkty góralskie, wędliny i przetwory z wędzarni, sery, pierogi, chałwę, słodycze. Swoje stoiska miały również Koła Gospodyń Wiejskich z Leszna (pyszny gorący barszczyk) oraz z Bogatego. W kilku stoiskach wykonane przez siebie ozdoby świąteczne prezentowali rękodzielnicy a także stowarzyszenia i fundacje działające na terenie miasta. Stowarzyszenie „Zaczarowany Zakątek" oferowało ozdoby świąteczne, zaś dochód z ich sprzedaży wykorzystany ma zostać na potrzeby uczniów z prowadzonych przez stowarzyszenie szkół - Niepublicznej Szkoły Podstawowej Specjalnej z Oddziałami Przedszkolnymi i Niepublicznej Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy. Szkoły te mieszczą się przy ulicy św. Wojciecha w Przasnyszu. Swoje stoisko miał również Obywatelski Konwój Humanitarny, Przasnyska Fundacja Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej „Świetlik", a także Federacja Ruch Organizacji na Rzecz Społecznej Aktywności ROSA. Tworzy ją sześć organizacji pozarządowych działających na terenie miasta. Są to: Stowarzyszenie Klub Abstynentów ORLIK, Stowarzyszenie Oświatowe GRONO przy SP nr. 2, Przasnyskie Stowarzyszenie Historii Ożywionej, Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Jestem", Fundacja Przasnyska oraz Klub Sportowy Black Dragons.

- Na co dzień animujemy organizacje pozarządowe i wspieramy aktywnych mieszkańców Przasnysza - powiedział prezes zarządu fundacji Grzegorz Herubiński. - Naszą misją jest podniesienie kompetencji organizacji pozarządowych i grup nieformalnych z powiatu przasnyskiego poprzez program szkoleń, doradztwa i wsparcia animacyjnego w Centrum Animacji i Wsparcia dla Społeczności Lokalnej, a dziś stoimy tu na jarmarku z warsztatami świątecznymi dla dzieci. Ozdabiamy bombki, pomagamy napisać list do Świętego Mikołaja, mamy loterię świąteczną.

Przedstawiciele stowarzyszenia Arena Dobra (oczekującego na rejestrację w KRS) zbierali do puszek datki na cele charytatywne - leczenie dla chorej nauczycielki Anny Gruszki.

W ciągu dwóch jarmarkowych dni na przasnyskiej scenie zaprezentowały się m.in. wokalistki z zespołu Pasja, Ogniska Muzycznego i Koła Rytmiki MDK. Wystąpiła także młodzież z 2. Ośrodka Radioelektronicznego w Przasnyszu, skupiona przy przasnyskiej jednostce wojskowej. Dała sześć układów tanecznych zespołowych i cztery solowe. W sobotnie popołudnie miała miejsce także wigilia miejska, podczas której wystąpiły władze samorządowe, serwowano barszczyk i paszteciki. Na zakończenie wystąpił Męski Chór Miejski, a po nim zaśpiewali górale - czyli góralska kapela „Ciupaga".

ES-K

RolBud

Wesołych Świąt

oraz szczęśliwego Nowego Roku

psb MRÓWKA
STACJA PALIW MRÓWKA
MRÓWKA Centrum Handlowe
psb PROFI
PPHU RolBud PRODUCENT OKIEN I DRZWI

eprasa.pl e268a47830

SGB

Bank Spółdzielczy
w Raciążu

Z okazji świąt Bożego Narodzenia
życzymy Wam, ciepła, spokoju i miłości.
Niech magia tego czasu pozwoli Wam
dzielić się z bliskimi tym, co najlepsze.
Bo dobrze jest dbać o siebie nawzajem!
Niech nowy rok przyniesie Wam
radość i spełnienie marzeń.

Wesołych Świąt

eprasa.pl e268a47830

POLMLEK
GRUPA POLMLEK
Zdrowych, pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
życzą
Zarząd i Właściciele
Grupy Polmlek

www.polmlek.com

POLMLEK LACPOL FORTUNA ceko JAGR Safilait

eprasa.pl e268a47830

Podłączeni do sieci

Podłącz się do sieci w Mławie

1540 podłączonych posesji, a na nich 4206 mieszkańców, którzy uzyskają dostęp do kanalizacji sanitarnej – taki efekt planuje osiągnąć Miasto Mława, gdy zakończy budowę kanalizacji sanitarnej na terenie Aglomeracji Mława. W ten sposób w całości zostanie skanalizowane 98,49% aglomeracji. Dotychczas w ramach tego projektu dostęp do sieci zyskało 1730 osób.

W latach 2017-2022 Miasto Mława wybudowało kanalizację w ulicach: Altera, Anyszki, Wetmańskiego, Cichej, Ciechanowskiej, Cmentarnej, Górnej, Podgórnej, Nowej, Jasnej, Pużaka, Kościuszki, Kryszkiewicza, Leszczyńskiego, Szwejkowskiego, Jasińskiego, Grudkowskiego, Malinowej, Ostaszewskiego, Piaskowej, Wiśniowej, Pogorzelskiego, Poziomkowej, Roweckiego „Grota", 20 Dywizji Piechoty WP, Łąkowej, Spokojnej, Karcza, Olesin, Ogrodowej, Olszynowej, Kruczej, Sadowej, Zabrody, Brukowej, Krajewskiego, Nowowiejskiej, Browarnej, Okólnej, Żabieniec, Brackiej, Kościelnej, Mickiewicza, Przyrynek, Kaplicznej, Al. Piłsudskiego (część), Rynkowej, Płońskiej, Szreńskiej, Podmiejskiej i Baczyńskiego. W tym roku planowane jest jeszcze oddanie do użytku kanalizacji w ulicach: Batalionów Chłopskich, Batorego (część), Malinowskiego, Bienia, Kolejowej, Grzybowej, Niecałej (część), Moniuszki, Dworcowej (część), Łącznej, Ciasnej (część), Gdyńskiej (część), LOK (część), Tęczowej, Niskiej, Zuromińskiej (część), Ceglanej i Roweckiego „Grota".

W samym 2022 roku wykonano 12,9 km sieci kanalizacji sanitarnej. Ogółem w ramach realizowanego projektu miasto wybuduje 41 km sieci i ok. 1600 przykanalików, co umożliwi podłączenie 4206 mieszkańców. W sumie skanalizowane zostanie 98,49% Aglomeracji Mława (zgodnie z obowiązującymi przepisami, każda gmina musi dążyć do skanalizowania jak największej liczby budynków na swoim terenie, minimum 98 proc. nieruchomości).

Co zyskujemy?

Mieszkańcy podłączający się do kanalizacji sanitarnej zyskują finansowo. Korzystanie z niej jest tańsze od obsługi szamba – właściciel nieruchomości podłączonej do sieci kanalizacyjnej płaci trzykrotnie mniejsze rachunki za odprowadzanie ścieków (koszt odprowadzenia 1 m sześc. ścieków do kanalizacji wynosi ok. 6 zł, podczas gdy wywiezienie tej samej ilości z szamba – co najmniej 20 zł). – Osoby, których domy nie są skanalizowane, mają więcej stresów i kosztów. Starają się produkować jak najmniej ścieków, a mimo to zbiorniki muszą opróżniać często i płacą za to wysokie rachunki. Budując ponad 40 kilometrów kanalizacji sanitarnej, chcemy dać mieszkańcom możliwość przyłączenia ich domów do sieci i tym samym podniesienia komfortu życia – mówi Burmistrz Miasta Mława Sławomir Kowalewski.

Budowa kanalizacji wpłynie także na rozwój gospodarczy miasta – więcej przedsiębiorców będzie chciało tutaj zakładać swoje firmy i budować fabryki, magazyny, zakłady pracy. Wzrośnie konkurencyjność gospodarcza miasta, będzie więcej miejsc pracy i poprawi się rynek zbytu.

Dzięki kanalizacji sanitarnej zyskuje środowisko. Ograniczone zostanie przedostawanie się ścieków do gleby, wód gruntowych i powierzchniowych. Trwale wyeliminuje się „dzikie" przyłącza do kanalizacji deszczowej, co wpłynie na poprawę gospodarki ściekowej. Jeśli wszyscy mieszkańcy domów przy ulicy, w której ułożono kanalizację sanitarną, podłączą się do sieci, przebudowa ich drogi będzie realizowana priorytetowo. Z wszystkich tych profitów skorzystają przyszłe pokolenia.

Jak się podłączyć?

W ramach inwestycji kanalizacja sanitarna jest wykonywana do granicy posesji. Po stronie właściciela tej ostatniej jest wykonanie przyłącza kanalizacyjnego od granicy działki do budynku (schemat obok) z ominięciem istniejącego zbiornika bezodpływowego. Ten należy opróżnić i trwale wyłączyć z użytkowania.

Przy wykonywaniu przyłącza musimy pamiętać o kilku ważnych rzeczach. Wymagane są jednolite średnice i spadki rurociągu przyłączanego oraz szczelność kanalizacji. Należy zamontować studzienki kontrolne na załamaniach sieci oraz stosować rury kanalizacyjne do kanalizacji zewnętrznej (pomarańczowe) o klasie min. SN4, a na odcinkach zlokalizowanych pod wjazdami – min. SN8. Montaż rur trzeba wykonać na podsypce i w obsypce piaskowej (bez kamieni). Optymalna średnica rurociągu to 160 mm.

Schemat wykonania przyłącza do kanalizacji sanitarnej:

Jak przyłączyć nieruchomość do sieci?

Przyłączenie można wykonać na dwa sposoby:

Zlecam prace WOD-KAN Sp. z o.o. w Mławie (01)

Wykonam prace we własnym zakresie

01 **Wykonam prace we własnym zakresie**

02 Zawiadamiam WOD-KAN Sp. z o.o. w Mławie (zgłoszenie) o zamiarze wybudowania podłączenia. Następuje uzgodnienie trasy oraz wykorzystywanych materiałów.

03 Układam przewody kanalizacyjne i podłączam instalację do studni przyłączeniowej na terenie posesji zgodnie z ustaleniami z zakładem WOD-KAN Sp. z o.o.

04 Informuję WOD-KAN Sp. z o.o. w Mławie o gotowości przyłącza do odbioru.*

Odbiór techniczny przeprowadzony przez WOD-KAN Sp. z o.o. w Mławie.**

Składam wniosek do WOD-KAN Sp. z o.o. w Mławie o zawarcie nowej umowy na dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków.

Podpisuję umowę!

*WOD-KAN Sp. z o.o. w Mławie należy powiadomić z co najmniej jednodniowym wyprzedzeniem.
**Fakt odbioru zostaje potwierdzony sporządzeniem notatki służbowej przez pracownika WOD-KAN Sp. z o.o. w Mławie.

Fundusze Europejskie Infrastruktura i Środowisko

Unia Europejska Fundusz Spójności

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach działania 2.3 „Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach", II oś priorytetowa „Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu" Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014 – 2020.
Numer umowy o dofinansowanie: POIS.02.03.00-00-0034/16
Planowany koszt realizacji projektu: 38 173 660,14 zł, w tym dofinansowanie: 19 892 415,30 zł.

Procedurę wykonania przyłączenia (prace można zlecić miejskiej spółce WOD-KAN lub wykonać we własnym zakresie) obrazuje w przejrzysty sposób algorytm. – *Skorzystajmy z możliwości podłączenia się do sieci i żyjmy taniej, milej, zdrowiej, wygodniej i bardziej ekologicznie* – zachęca mieszkańców burmistrz Sławomir Kowalewski.

MATERIAŁ URZĘDU MIASTA MŁAWA

eprasa.pl e268a47830

Medal dla aspiranta Zdrojewskiego

Policjant z Komendy Powiatowej Policji w Płońsku, asp. szt. Artur Zdrojewski, po raz kolejny został uhonorowany.

Tym razem otrzymał medal „Za Dobre Serce i Wrażliwość Społeczną" od Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej A3B z Komorowa, w uznaniu i podzięce za współpracę w niesieniu pomocy uchodźcom z Ukrainy. W jej imieniu medal wręczył komendant KPP insp. Jarosław Brzozowski.

„Jego postawa, jako funkcjonariusza Policji zrobiła na nas ogromne wrażenie, Pan Aspirant jest dla nas dowodem, że polska Policja tworzona jest przez osoby oddane sprawom społecznym, ponadto jest wrażliwa na krzywdę i cierpienie obcokrajowców i nie tylko. Za wszystko bardzo dziękujemy! Dziękujemy, że dowodzi Pan wspaniałymi funkcjonariuszami!" - napisano w liście skierowanym do komendanta płońskiej komendy.

Rozmowa z asp. szt. Arturem Zdrojewskim w następnym numerze „TC". **Lop.**

Pułtusk

Paczki od PCK dla obywateli Ukrainy

Oddział Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Pułtusku przekazał paczki ukraińskim rodzinom, przebywającym na terenie powiatu pułtuskiego.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W PUŁTUSKU

W paczkach znalazły się artykuły chemiczne, które Oddział Rejonowy PCK otrzymał do rozdysponowania wśród obywateli Ukrainy, przebywających na terytorium Polski w związku z konfliktem zbrojnym, a zakwaterowanych w pułtuskich hotelach, o czym poinformował prezes Andrzej Gurgielewicz.

Razem z nim paczki przekazali: Zbigniew Matusiak z Wydziału Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym, Joanna Sobiecka, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz Krzysztof Kurpiewski, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Pułtusku. **IK**

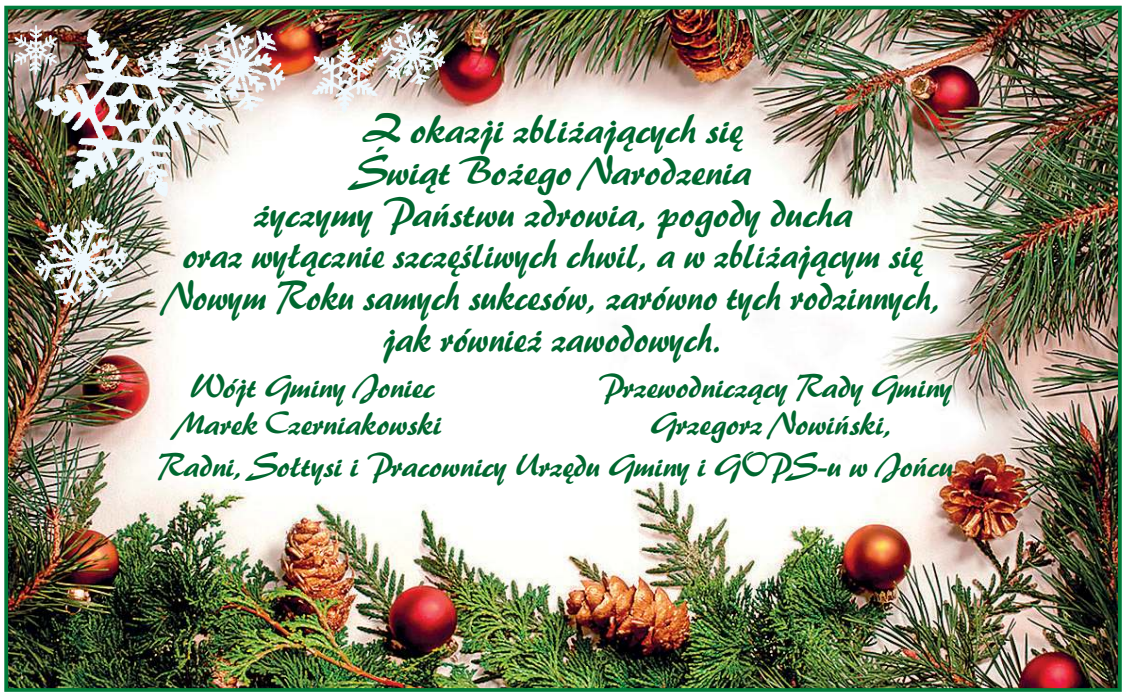

OSP Grabówiec

Strażacki kalendarz na rzecz młodzieży

Znana ze swojego działania nie tylko w gminie Pułtusk Ochotnicza Straż Pożarna w Grabówcu, przy boku której funkcjonuje Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, przygotowała kalendarze na rok 2023. Posłużą one jako „cegiełki" na rzecz rozwoju i szkolenia strażackiej młodzieży.

Kalendarze przygotowane przez OSP Grabówiec to już tradycja. Zdobią je zdjęcia zbiorowe druhen i druhów oraz samochodów pożarniczych, którymi dysponuje. To miła pamiątka dla wszystkich sympatyków, zarazem możliwość wsparcia celu, jaki wyznaczyła sobie strażacka rodzina z Grabówca.

- W tym roku będzie można nabyć nasze kalendarze na rok 2023 i tym samym wspierać naszą Młodzieżową Drużynę Pożarniczą, która prężnie i z zaangażowaniem działała w tym roku – wyjaśniła Beata Bielińska, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabówcu. – Jesteśmy dumni z naszej drużyny MDP i cieszymy się, że nasza pasja staje się pasją kolejnego pokolenia, więc będzie nam miło, jak dołożycie swoją cegiełkę do rozwoju MDP OSP Grabówiec, kupując nasz kalendarz – zwróciła się do sympatyków OSP Grabówiec i znajomych.

Cała kwota zostanie przeznaczona na rozwój MDP i jej szkolenie w zakresie wiedzy z udzielania pierwszej pomocy. Do tego potrzebny jest specjalistyczny sprzęt taki jak fantom do nauki RKO, czyli resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Dotychczas OSP Grabówiec pożycza go od innych jednostek.

Osoby zainteresowane zakupem kalendarza proszone są o śledzenie profilu OSP Grabówiec na FB i zgłoszenie się w komentarzu, żeby zarząd OSP wiedział, ile jest osób chętnych. Pozostałe osoby mogą skontaktować się z OSP Grabówiec i wiceprezesem Adamem Ciskowskim. „Cegiełka" w formie kalendarza w tym roku kosztuje 25 zł. To czwarta lub piąta edycja.

- Do kalendarzy ściennych dołożymy malutkie kalendarzyki portfelowe, na których będzie numer konta OSP i informacja o KRS, by móc przeznaczyć dla nas 1 procent podatku – powiedziała Beata Bielińska, zapraszając do wsparcia strażackiej młodzieży. **IK**

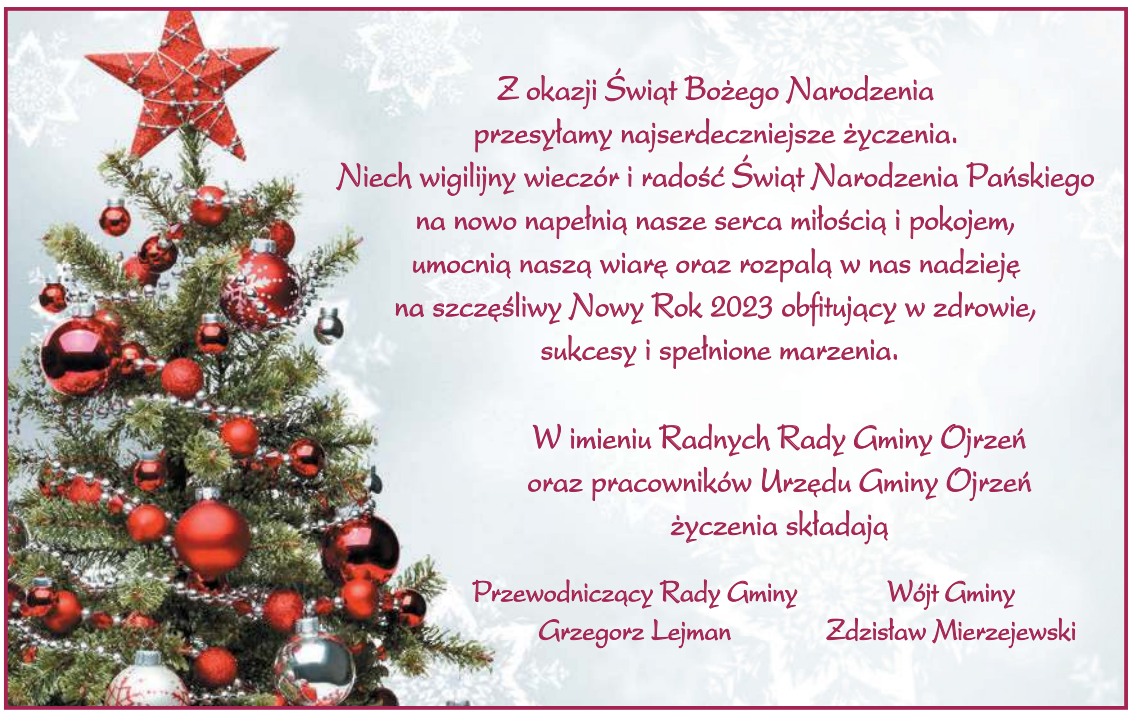

eprasa.pl e268a47830

Coraz częściej myślę o Ciechanowie

Wybitny językoznawca, gramatyk normatywny, profesor nauk humanistycznych, specjalista w zakresie języka mediów, reklamy i polityki Jerzy Bralczyk, absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie spotkał się 12 grudnia z uczniami i nauczycielami Krasiniaka. Spotkanie w sali ciechanowskiego kina Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki im. Marii Konopnickiej poprowadził Mariusz Stawicki, wicedyrektor bliskiego profesorowi liceum.

FOT. I LO IM. Z. KRASIŃSKIEGO W CIECHANOWIE

Spotkanie z prof. Jerzym Bralczykiem prowadził Mariusz Stawicki, wicedyrektor I LO im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie

W pierwszej części spotkania Jerzy Bralczyk, profesor nauk humanistycznych (tytuł profesorski uzyskał w 2000 r.), wykładowca, autor licznych publikacji, wspominał czasy szkolne, zaś w drugiej mówił o języku oraz odpowiadał na pytania uczniów i nauczycieli.

Kibic sportowy i… aktor

Naukę w liceum Jerzy Bralczyk rozpoczął w starym, parterowym budynku przy ul. M. Kopernika. Był kibicem sportowym, choć nie należał do usportowionych, w porównaniu do kolegów był „rażąco mały". Powiedział nauczycielowi, że „uprawia biegi długie" i biegał wokół stadionu.

Sport, a właściwie wiedza o sporcie, którą zdobywał, słuchając relacji radiowych z meczów i innych wydarzeń, sprawiła, że zgłosił się do konkursu kibiców sportowych. Do zorganizowanej przez Witolda Kąckiego, nauczyciela m.in. przysposobienia obronnego, drużyny weszło jeszcze dwóch starszych kolegów (Stanisław Barszcz i Cezary Kosiński). Drużyna okazała się najlepsza w ówczesnym województwie warszawskim i weszła do finału, który w formie teleturnieju odbył się w… studiu telewizyjnym.

- Po raz pierwszy wtedy widziałem siebie w telewizji – wyznał Jerzy Bralczyk.

Program przyniósł mu popularność, bo oglądało go wiele osób.

- Na sporcie znają się wszyscy, a mało kto potrafi wytłumaczyć porażkę – stwierdził profesor, który o swojej pasji może opowiadać godzinami.

Uczniowie usłyszeli również o zwyczajach panujących w Krasiniaku i relacjach z nauczycielami. Oprócz ww. Witolda Kąckiego, profesor wspomina nauczycieli: wychowania fizycznego – Stanisława Hikierta, języka polskiego – Zofię Perlicką (na jej lekcje czekał), historii – Halinę Łyzińską, języka niemieckiego – Eleonorę Malczewską, fizyki – Stefana Korzeniowskiego, zarazem wychowawcę, którego lekcje doceniał, choć „nie miał zacięcia do nauk ścisłych". Wspomina także Jana Świderskiego, nauczyciela fizyki o „artystycznych ciągotach", który założył zespół teatralny.

- Graliśmy sztukę Aleksandra Fredry „Damy i huzary" – powiedział profesor.

Wcielił się w rolę Majora, jego przyjaciel Jurek Skalski w postać Kapelana, a kolega z innej klasy Wiesiek Niesłuchowski w Rotmistrza. Zespół teatralny jeździł po szkołach i miejscowościach, nie tylko okolicznych, ale i nieco dalszych jak Myszyniec. I choć wystawiał i inne sztuki, ta okazała się największym wydarzeniem.

O języku, słowie „essa", „Seksmisji"

- Są dwie skargi – duże narzekanie – od stuleci, a nawet tysiącleci: na młodzież i na język – zauważył profesor Jerzy Bralczyk podczas drugiej części spotkania. Podkreślił: – Język cały czas się rozwija i staje się bogatszy w kolejne słowa. Zawsze zachowuje to, co do niego raz weszło. (…) Czy rozwój języka idzie w jakąś stronę? Trudno powiedzieć. Cały czas bierzemy słowa z innych języków, teraz z języka angielskiego.

Młodzież pytała o muzykę, filmy, poezję i Ciechanów

Profesor napomknął o językach, z których czerpaliśmy jak: czeski – głównie słownictwo kościelne, czy niemiecki.

- Kłopot jest taki, że nikt z języka polskiego nie chce brać – zauważył profesor.

Zapytany o Młodzieżowe Słowo roku 2022 podzielił się swoim skojarzeniem:

- To słowo wiąże się z okrzykiem z filmu „Seksmisja", w którym Ewa Szykulska krzyczy, pokazując dźgnięcia: „Essa, essa!". (…) Nie wiadomo, jaka to część mowy. Na pewno obecnie „essa" ma pozytywne znaczenie.

Językoznawca przyznał, że nie lubi niektórych nazw, pochodzących z języków obcych, na przykład nazwy: „shop" na określenie sklepu, ale nie przeszkadza mu nazwa „market", bo wprowadza coś nowego do języka.

Czym interesuje się profesor?

Pytania, oprócz prowadzącego spotkanie Mariusza Stawickiego, wicedyrektora I LO im. Z. Krasińskiego i nauczyciela języka polskiego, zadawali również uczniowie i nauczycieli. Kilka z nich dotyczyło muzyki.

- W liceum najchętniej słuchałem, nie wiem, czy mi państwo uwierzycie, Chopina, a teraz najchętniej słucham Mozarta – wyznał absolwent Krasiniaka. Wcześniej powiedział, że ma stosunek emocjonalny do dwóch gatunków współczesnej muzyki popularnej: disco polo i rapu.

- Prostotę linii melodycznej bym wybaczył, gdyby tekst był bardziej wyszukany. Mimo to te piosenki są popularne. Czyżby to oznaczało, że nasza publiczność nie jest zbyt wymagająca, co jest przykre? – podzielił się opinią o disco-polo. Pozytywniej ocenił rap i przypomniał, że improwizacje i pojedynki na słowa bywały w polskiej literackiej tradycji choćby w czasach romantyzmu, a słynął z nich Adam Mickiewicz.

Profesor znalazł się w utworze pod tytułem „Konkubinat" z płyty „Sto dni do matury" rapera Maty, padają tam porady językowe. Wyjaśniał później w wywiadach, że to był przypadek. Zwrócił się do niego młody człowiek z pytaniem na temat „estetycznych wartości słów". Profesor odpowiedział, a jego rozmówca zapytał, czy może tę opinię umieścić w swojej twórczości. Nie wiedział wtedy, że Mata to popularny raper. Gdy go posłuchał, jego utwory wydały się profesorowi „interesujące". Nie wiadomo, czy młodzież z Krasiniaka słuchała płyty Michała Matczaka, czyli rapera Maty i znała tę historię, bo nie pytała o współpracę profesora z raperem.

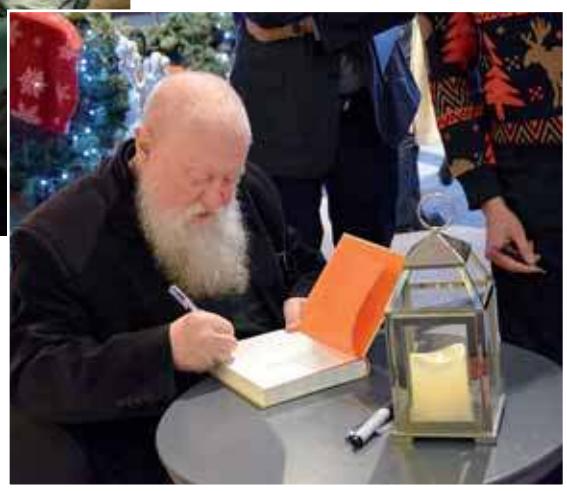

Językoznawca chętnie składał autografy

Padły pytania o sztukę filmową. Ulubionym reżyserem Jerzego Bralczyka jest Jacques Tati, francuski aktor, reżyser i scenarzysta, a ulubionym filmem – „Wakacje pana Hulot" tego twórcy. Najlepszy polski film według profesora to „Rękopis znaleziony w Saragossie" Wojciecha Hasa. Lubi filmy Juliusza Machulskiego („Vabank", „Vabank II, czyli riposta"), natomiast współczesne polskie filmy go „nie porywają"; zwrócił uwagę, że nasi aktorzy mówią niewyraźnie. Za genialnego reżysera uznał Andrzeja Wajdę, szczególnie ceni jego ekranizacje lektur szkolnych, uznał je za „klasykę filmową".

Zapytany o ulubionych poetów i utwory, w których zastosowano innowacje leksykalne, językoznawca wymienił Bolesława Leśmiana i Juliana Tuwima i zacytował ich wiersze, wspomniał o swoim rówieśniku Stanisławie Barańczaku.

Ciechanów i prezenty dla profesora

- Czym jest dla pana z perspektywy czasu Ciechanów? – spytała jedna z licealistek.

- Urodziłem się w Ciechanowie (23 maja 1947 r. – od IK), dużą część życia spędziłem we wsi Grudusk, gdzie chodziłem do szkoły podstawowej. Gdy słyszę, że ktoś jest z Ciechanowa czy okolic, coś porusza się we mnie - zdradził Jerzy Bralczyk. – Ciechanów jest dla mnie punktem stałym. (…) Coraz częściej do Ciechanowa wracam, coraz częściej o nim myślę.

Mariusz Stawicki wyraził nadzieję, że to nie pierwsze spotkanie znanego językoznawcy ze społecznością Krasiniaka, na co z ust profesora padła odpowiedź: – Dziwię się, że pierwsze. Przepraszam za ten przytyk.

Dla gościa i uczestników spotkania (sala kina wypełniła się młodzieżą) wystąpiły uczennice Krasiniaka: Alicja Kaszubowska – wokal i Wiktoria Żerek – fortepian. Do zadawania pytań zachęcała Izabela Nadratowska, nauczycielka języka angielskiego.

- Przygotowaliśmy dla pana profesora oryginalny kalendarz i portrety naszkicowane przez nasze uczennice – powiedziała Marzanna Zmysłowska, dyrektor I LO im. Z. Krasińskiego, która wraz z Anną Smolińską, dyrektor PCKiSz podziękowała gościowi za przybycie i wręczyła upominki m.in, album poświęcony Zdzisławowi Beksińskiemu i kosz słodyczy.

Po spotkaniu Jerzy Bralczyk obejrzał galerię swoich portretów w holu kina. Wśród autorek są: Anna Łączyńska z kl. I J (językowej), posługująca się suchymi pastelami i kredkami, by stworzyć efekt 3D, Julia Lazarska, wybierająca markery i kredki, Julia Ozdarska, rysująca ołówkiem i bawiąca się cieniowaniem oraz Matylda Michalska – wszystkie z klasy III J (o konkursie na portret profesora i jego uczestnikach napiszemy więcej osobno).

Później przyszedł czas na rozmowy w kuluarach, autografy i dedykacje oraz zdjęcia. Prosili o nie i uczniowie, i nauczyciele, z których część, jak niżej podpisana dziennikarka „TC", jest również absolwentami Krasiniaka.

Znany językoznawca chętnie bywa na zjazdach absolwentów, utrzymuje kontakt z kolegami m.in. z mieszkającym w Ciechanowie Tadeuszem Pikusem, który pojawił się na spotkaniu w kinie. Okazją do odwiedzin rodzinnego miasta jest także Ciechanowskie Dyktando o Pióro Profesora Jerzego Bralczyka (jego siódma edycja odbyła się 19 listopada w auli Państwowej Uczelni Zawodowej), a teraz spotkanie ze społecznością Krasiniaka; wszyscy mają nadzieję, że kolejne nastąpi w przyszłym roku.

IZABELA KOBA

eprasa.pl e268a47830

Kucanki, czyli muzyka w rodzinie

Czasami dowcipkuje się, że z rodziną najlepiej wychodzi się jedynie na zdjęciach. Ale cztery siostry - Aleksandra, Małgorzata, Katarzyna i Maria Kuc tworzące muzyczny zespół Kucanki, udowodniły, że świetnie wychodzi im też wspólne tworzenie muzyki i koncertowanie. Mają za sobą kilka znaczących występów, zgarnęły kilka nagród i wyróżnień podczas krajowych festiwali muzycznych. Do tej pory dziewczyny dały poznać się jako odtwórczynie piosenek czołowych zespołów polskiego i zagranicznego rocka, ale przyznają, że kiedyś chciałyby zaprezentować własny repertuar.

W przyszłości kwartet Kucanek ma szansę zostać kwintetem, bo najmłodsza z sióstr - Natalka, która skończyła półtora roku, też zaczyna przejawiać dryg do muzyki.

Rodzina państwa Kuc pochodzi z Pomorza. Tak, tak, tego pod Ciechanowem, w gminie Opinogóra. W domu od rana gwarno, wiadomo - wyprawa do szkoły, w przypadku Oli i Małgosi to już liceum, Kasia i Marysia chodzą do podstawówki. Wszystko trzeba logistycznie dograć – nad grafikiem dziewcząt czuwa mama dziewczynek, pani Ewa. Po lekcjach dziewczyny spotykają się w ciechanowskiej, szkole muzycznej, gdzie oprócz gry na instrumentach, poznają teorię, kształtują słuch, śpiewają w chórze. Są dni, że do domu wracają późnym wieczorem.

- Nie wiem skąd one biorą na to wszystko energię – mówi mama. - Gdy słyszę, że chciałby jeszcze chodzić na dodatkowe zajęcia, typu tańce czy sztuki walki, to łapię się za głowę, mówię im, że dzień jest na to za krótki.

Początki...

Jako małe dziewczynki w szkole państwa Skoczylas nauczyły się gry na keyboardzie i gitarze. Wydaje się, że dryg do muzyki córki odziedziczyły po tacie. Pan Andrzej jako młody chłopiec chodził nawet do szkoły muzycznej w Ciechanowie. Przez rok ćwiczył na akordeonie.

- Na początku lat 80. rzeczywistość była jednak zgoła inna niż teraz. Ciągnęło mnie do muzyki, ale nie było wówczas możliwości, abym miał własny instrument. Zabrakło wtedy trochę szczęścia, być może wytrwałości.

W szkole średniej przez moment grywałem na organach. Ta muzyka jednak za mną chodziła, razem z kolegami z Pomorza założyliśmy zespół, zagraliśmy na kilku weselach i potańcówkach, po czym ta działalność zeszła na dalszy plan. Człowiek zaczął dorastać, musiałem zająć się gospodarstwem. – wspomina Andrzej Kuc. Teraz cieszy się i jest dumny, że jego zamiłowanie do muzyki przeszło na córki. Poczucie rytmu przejęły też trochę od mamy, która przyznaje, że na żadnym instrumencie gry się nie uczyła, ale za to muzykę świetnie czuje… w tańcu.

W pewnym momencie dziewczyny, w porozumieniu z mamą, uznały, że warto byłoby poznać muzykę od strony klasycznej. Ola, Małgosia i Kasia zostały przyjęte do Państwowej Szkoły Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Ciechanowie. Przed rokiem dołączyła Marysia, która grę na fortepianie łączy z perkusją. Tajniki gry na bębnach przekazuje jej znany ciechanowski muzyk Maciej Ostromecki.

- Na zajęciach Marysia jest pełna werwy i zapału. Widzę po niej, że granie na perkusji sprawia jej ogromną frajdę. W mig wyłapuje wszystkie niuanse, sumiennie wykonuje zadaną przeze mnie pracę. Oprócz tego, ma po prostu talent, poczucie rytmu, dobrą koordynację Na pewno wielkie słowa uznania należą się tutaj rodzicom dziewczynek, którzy mocno je wspierają, kupili Marysi wspaniałe instrumenty perkusyjne. Takich rodzinnych zespołów nie mamy w Polsce zbyt dużo, dlatego ważne jest, aby pielęgnować takie przedsięwzięcia – uważa pan Maciej.

Rzeczywiście, na próbach i występach dziewcząt trudno połapać się w ilości instrumentów, które mają do dyspozycji. Podczas koncertowania akustycy i dźwiękowcy nie dowierzają ile muszą podpinać sprzętu oraz mikrofonów.

Wszystkie dziewczyny wykonują partie wokalne, Ola gra na keyboardzie, wszelkiego rodzaju gitarach i akordeonie, bywa, że i na flecie poprzecznym. Z kolei najukochańszym instrumentem Małgosi są skrzypce, podobnie jak starsza siostra przygrywa na instrumentach klawiszowych i basie. Są utwory, w których wykorzystuje klarnet. Domeną Kasi jest saksofon i gitara basowa, a Marysi – wspomniana wcześniej perkusja.

- Muzycznie dziewczyny rozwinęły się grając ponadto w orkiestrze, działającej przy GOK w Opinogórze. Orkiestra dęta „Trzech Pokoleń" pozwoliła im w pewien sposób zrozumieć muzykę, zobaczyć ją trochę z innej perspektywy. Myślę, że to połączenie różnych stylów muzycznych przekłada się na ich pewność siebie na scenie i podążanie własną drogą – mówi tata.

Rockowe dziewczyny

Wszystko zaczęło się od nieśmiałych występów duetu – Oli i Małgosi. Najpierw dla wąskiego grona znajomych, a z czasem dla coraz szerszej publiczności. Między wszystkimi siostrami, w kolejności, są dwa lata różnicy – najstarsza ma 16, najmłodsza 10 lat, dlatego na pełne skompletowania kwartetu trzeba było chwilę poczekać. Historia z nazwą zespołu również jest dość osobliwa. Rodzina zgodnie przyznaje, że pomysł wyszedł od mamy, pani Ewy.

- Uznałam, że nasze nazwisko brzmi dobrze, warto je wykorzystać i na siłę siłę nie trzeba szukać skomplikowanych nazw. Dziewczynkom przypadła do gustu, znajomi i publiczność w miarę szybko zaczęli kojarzyć nazwę zespołu z córkami – wyjaśnia Ewa Kuc.

Siostry zgodnie podkreślają, że im do folku daleko, interesuje je głównie muzyka rockowa.

- Gdy pierwszy raz usłyszałam zespół Queen, a konkretnie Bohemian Rapsody, wiedziałam, że musimy się z tym zmierzyć. Udało mi się namówić siostry i przekonać tatę, że to jest muzyka, którą chcemy grać – wyjaśnia Małgosia. Oprócz piosenek Freddiego Mercury'ego, zespół Kucanki znakomicie coveruje m.in., Lady Pank, Skaldów, Poparzeni Kawą.

- Ja z kolei chciałabym pójść w przyszłości w stronę rocka progresywnego, podoba mi się muzyka Myslovitz, i mniej więcej takie brzmienie chciałabym kiedyś tworzyć sama. Myślę, że stać nas też na robienie swojej muzyki – dodaje Ola.

Dziewczyny zaczynają żywiołową dyskusję na temat pisania własnych tekstów. Od czego najlepiej zacząć – tworzenia muzyki czy pisania tekstów? Zdania są podzielone. Młodsze siostry, Kasia i Marysia, przysłuchują się dylematom starszego rodzeństwa, dla nich największą frajdą pozostaje na razie coverowanie cudzych utworów. Marzy im się możliwość wejścia do profesjonalnego studia nagrań i zarejestrowania swoich kawałków.

- A później granie ich w klubach – dorzuca Ola.

- Dziewczyny są coraz dojrzalsze. To naturalne, że mają już różne gusta muzyczne, czasem odbiegające od siebie, ale wciąż potrafią znaleźć kompromis w tym, co chcą wspólnie grać. Myślę, że to dla nich to wspaniała przygoda, niezależnie ile będzie trwać – dodaje pani Ewa.

Na liderkę zespołu wybrano Małgorzatę. Podczas prób stara trzymać się pozostałe siostry w ryzach, próbuje utrzymać dyscyplinę, bo wiadomo, czasem wdziera się rozprężenie.

- Zwłaszcza jak do występu pozostało tylko kilka dni, a my mamy nieprzećwiczony materiał - mówi Małgosia. Po próbach, który odbywają się w przydomowym garażu lub świetlicy GOK-u „gani" siostry, którym nie chce się zwijać kabli, sprzątać instrumentów. Wiadomo, jak to w rodzinie, pokłócić można się o wszystko.

– Najbardziej napięta atmosfera bywa tuż przed wejściem na scenę. Dziewczyny tego nie powiedzą, ale to jest stres i chęć pokazania się z jak najlepszej strony. Potrafią spierać o najmniejsze szczegóły, często nie związane z muzyką. Później grają koncert i rozumieją się bez słów – wyjaśnia pani Ewa.

Koncerty, nagrody, wyróżnienia

O roześmianych i umuzykalnionych blondynkach, grających rocka, słychać już nie tylko w naszej okolicy. W ostatnich dwóch latach zespół Kucanki zdążył wystąpić na różnego rodzaju festiwalach, przeglądach kapel czy koncertach plenerowych. Rodzice wracają jeszcze na chwilę do pierwszego występu Oli i Małgosi przed większą publicznością. Na konkursie „Piosenki angielskiej" w PCKiS odtwarzały utwór „Believer" Imagine Dragons. Zajęły wówczas trzecie miejsce i to było bodźcem do dalszego grania. Z racji przynależności do gminnego GOK-u, zespół grywał na różnego rodzaju wydarzeniach kulturalnych, dożynkach itp.

W Ciechanowie, podczas ostatnich wakacji muzyka Kucanek zabrzmiała m.in. na „Letniej Scenie Muzycznej", „Dniach Ciechanowa", dziewczęta supportowały ponadto zespół Bajm w trakcie otwarcia Rodzinnego Parku Rozrywki w Gołotczyźnie.

Dziewczyny potrafią dostosować swój repertuar to festiwalowych wymogów. Od jakiegoś czasu mają okazję prezentować się publiczności w kraju. Dwukrotnie zagrały podczas ogólnopolskiego festiwalu „Firoliza – Reakcja Wokalna" w Warszawie. Przed rokiem, po raz pierwszy z siostrami na tak istotnym wydarzeniu wystąpiła Marysia. Co prawda jeszcze nie na perkusji, a na bębnie ashiko, ale cały występ zespołu Kucanki zrobił na jury wrażenie. Zajęły wówczas drugiej miejsce, podobnie było w tym roku, gdzie dziewczyny przedstawiły swoją interpretację utwory Bohemian Rapsody – w całości, ze wszystkimi częściami operowymi, co nie zdarzało się nawet samemu zespołowi Queen.

Ostatnim sukcesem Kucanek, być może największym, jest wygrana Grand Prix Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuki „O Patriotyczną Nutę" w Malborku. Finalistów wyłoniono spośród trzystu wokalistów z całej Polski. Samo wydarzenie trwało trzy dni, podczas których dziewczyny brały udział w różnego rodzaju warsztatach i przesłuchaniach.

- Na koncert laureatów wracałyśmy do Malborka nie wiedząc, które ostatecznie zajęłyśmy miejsce. Gdy jury skończyło wyczytywać wszystkie nagrody, trochę się zdziwiłyśmy, że nas pominięto. Dopiero, gdy okazało się, że otrzymujemy główną nagrodę festiwalu, emocje wzięły górę. Później jeden z jurorów powiedział o nas na scenie, że jesteśmy przyszłością polskiego rocka – wyjaśnia Kasia.

Święta, kolędowanie, koncertowanie

Wkrótce cała rodzina państwa Kuc zasiądzie do wigilijnego stołu. To dla nich szczególny i wyjątkowy moment, bo mają więcej czasu dla siebie. Wigilię tradycyjnie spędzą z dziadkami, gdzie ubierają choinkę, czekają na pierwszą gwiazdkę i wizytę Mikołaja.

- Mam nadzieję, że uda namówić się córki, żeby zaśpiewały kolędy. Nie tylko pod presją wizyty Mikołaja – śmieje się pan Andrzej.

W przerwie od szkolnych zajęć, dziewczyny pomagają rodzicom w przygotowaniu świąt. Muszą wyłuskać trochę czas na próby, w planach mają kilka występów na żywo. Przed świętami zagrały podczas jarmarku bożonarodzeniowego, który odbywał się na placu Jana Pawła II w Ciechanowie. Po nowym roku wystąpią na Gali Noworocznej. Na scenie PCKiS zaprezentują się z zupełnie nowym repertuarem – piosenki francuskiej. Do tego występu siostry przygotowują się z Łukaszem Juszkiewiczem, który pomaga dziewczynom przy doskonaleniu partii wokalnych. Zresztą osoba Łukasza Juszkiewicza (przypomnijmy laureata The Voice of Poland) nieodłącznie wiąże się z rodziną państwa Kuc. Kilkanaście lat temu, jako młody chłopak, był gościem na weselu Ewy i Andrzeja Kuców. Wówczas, specjalnie dla nich zaśpiewał piosenkę „Wielka miłość". Później na świecie pojawiło się pięć wspaniałych córek – Ola, Małgosia, Kasia, Marysia i Natalia. Bo w rodzinie najważniejsza jest miłość. A potem muzyka.

RADOSŁAW MARUT

eprasa.pl e268a47830

PODREGION CIECHANOWSKI

powiaty: ciechanowski, mławski, płoński, pułtuski, żuromiński

W 2022 r. sejmik Mazowsza uruchomił wiele ważnych programów wsparcia, pomagając lokalnym samorządom w realizacji znaczących i często niezwykle kosztownych przedsięwzięć, jak m.in. remonty dróg, sprzęt dla OSP, ratowanie zabytków, ochrona zdrowia i środowiska naturalnego. Oto kilka przykładów inwestycji z podregionu ciechanowskiego:

Fot. arch. UMWM

Do Parku Nauki Torus dojedziemy autem i rowerem

Zmodernizowane drogi na **ciechanowskim osiedlu „Przemysłowe"** poprawiły warunki życia mieszkańców, którzy sprawniej dojadą zarówno autem, jak i rowerem m.in. do Parku Nauki Torus i placówki edukacyjnej. Inwestycja otrzymała wsparcie od samorządu Mazowsza w wysokości **4 mln zł**.

*W otwarciu inwestycji wzięli udział m.in. (od lewej): prezydent Ciechanowa **Krzysztof Kosiński**, członek zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska** (klub PSL) i radny województwa mazowieckiego **Konrad Wojnarowski** (klub PSL).*

Samorząd Mazowsza dofinansował 69 inwestycji dla OSP. Przykładem jest gruntowna modernizacja budynku **OSP w Obrytem**. 900 tys. zł wsparcia pomogło m.in. w rozbudowie garażu z dwuna trzystanowiskowy oraz dobudowie części socjalnej strażnicy.

Fot. arch. OSP Obryte

Nowa remiza OSP w Obrytem

Fot. arch. MZDW

Wsparcie na drogi

Samorząd Mazowsza wsparł kwotą **9,1 mln zł** budowę i remonty dróg, w tym m.in. remont drogi 2326W **Wiśniewo-Wola Szydłowska (powiat mławski)** oraz DW 541 **Lubawa-Dobrzyń** – w 2022 roku zbudowano **most w Bieżuniu**, przejazd przez miasto, a także ostatni fragment drogi do **Rościszewa (powiat żuromiński)**.

Rozbudowa w ciechanowskim szpitalu

Dzięki planowanej przebudowie nową przestrzeń zyskają dwa oddziały: zakaźny i psychiatryczny. Pierwszy będzie się składał z 28 sal chorych dla 38 pacjentów, w tym z sześciu izolatek z węzłami sanitarnymi. Znajdą się tam również pomieszczenia o wysokim stopniu izolacji. Z kolei oddział psychiatryczny pomieści w sumie 41 pacjentów. Na realizację inwestycji samorząd województwa przeznaczył **40 mln zł**, w tym blisko 32 mln zł pochłoną prace budowlane.

*W podpisaniu umowy udział wzięli m.in. marszałek **Adam Struzik** (klub PSL) i dyrektor szpitala w Ciechanowie **Andrzej Kamasa**.*

Fot. arch. UMWM

eprasa.pl e268a47830

#MAZOWSZEPOMAGA

W 2022 r. sejmik pomógł w realizacji setek inwestycji lokalnych:

192 dla sołectw

77 dla KGW

69 dla OSP

27 dla sportu

21 dla czystego powietrza

Więcej przykładów inwestycji ze wsparciem sejmiku województwa na mazovia.pl

Fot. arch. UMWM

Zespół klasztorny w Ratowie odzyska dawny blask

Ratowo to niekwestionowany biały kruk na mapie mazowieckich zabytków sakralnych. **Pobernardyński Zespół Klasztorny** z XVIII w. jest jednym z 14 zabytków z podregionu ciechanowskiego, które odzyskają swój dawny blask dzięki wsparciu samorządu Mazowsza w ramach programu „Mazowsze dla zabytków". Dotacja w wysokości **150 tys. zł** pozwoli na przeprowadzenie m.in. prac konserwatorskich i restauratorskich przy dachu kościoła pw. św. Antoniego.

Modernizacja krytej pływalni w Płońsku

Fot. arch. UMWM

W ramach zadania zaplanowano m.in. wymianę urządzeń technologii basenowej wraz z częściową wymianą instalacji i automatyki sterującej, wymianę z przebudową instalacji wentylacyjnej i oświetlenia LED oraz wymianę nagłośnienia i sufitu kasetonowego, remont szatni basenowych i łazienek, a także budowę groty solnej. Samorząd Województwa Mazowieckiego wsparł inwestycję kwotą **3,7 mln zł**.

#MAZOWSZEPOMAGA W PODREGIONIE CIECHANOWSKIM

496 lokalnych inwestycji ze wsparciem sejmiku Mazowsza

25,8 mln zł na zdrowie

9,1 mln zł na drogi

Zdaniem radnych

Wiesław Raboszuk

wicemarszałek województwa mazowieckiego (sejmikowy klub radnych KO)

Już od ponad 20 lat samorząd Mazowsza wspiera lokalne inwestycje. Mieszkańcy i samorządowcy doskonale wiedzą, jakich inwestycji potrzebują. Z pomocą przychodzi samorząd Mazowsza, który dofinansowuje m.in. budowę boisk i hal sportowych, renowację zabytków, ochronę powietrza, różnego typu projekty sołectw, OSP czy działkowców. Dzięki temu nasz region stale się rozwija, a efekty naszego wsparcia widać w każdej gminie. Przykładem jest np. **przedszkole w Ciechanowie**, do którego uczęszczać będzie 150 dzieci. Wybudowano je w rok! Koszt inwestycji to prawie 11 mln zł, z czego 4 mln zł przekazał Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Konrad Wojnarowski

przewodniczący Komisji Promocji Województwa Mazowieckiego i Współpracy Zagranicznej (sejmikowy klub radnych PSL)

496 różnych inwestycji udało się zrealizować w 2022 r. w podregionie ciechanowskim dzięki wsparciu z budżetu Mazowsza. Najwięcej pieniędzy sejmik przeznaczył na projekty ważne dla równomiernego rozwoju całego województwa. Aż 192 inwestycje zrealizowane zostały w ramach programu „Mazowsze dla sołectw", 77 projektów w kołach gospodyń wiejskich, a 69 w ochotniczych strażach pożarnych. Właśnie temu mają służyć nasze autorskie programy wsparcia. Pomagamy gminom i powiatom w realizacji ważnych dla nich inwestycji, które bez naszej pomocy, bardzo często nie mogłyby być zrealizowane. To szczególnie istotne w czasie szalejących cen i rosnącej inflacji.

Paweł Obermeyer

wiceprzewodniczący Komisji Polityki Społecznej i Prorodzinnej oraz Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej (sejmikowy klub radnych PSL)

Bardzo istotne jest wsparcie, którego samorząd województwa udziela mazowieckim placówkom służby zdrowia. Okazało się ono kluczowe w dobie pandemii, ale nie mniej ważne jest dziś, gdy wiele z nich staje wobec niepewności związanych z utrzymaniem z powodu skokowo rosnących kosztów funkcjonowania. Jako samorząd Mazowsza nie ustajemy również w doposażaniu i rozbudowie naszych placówek.

Fot. arch. UMWM (3)

eprasa.pl e268a47830

Muzeum potrzebuje nowych inwestycji i nowej, większej dynamiki rozwoju

Na początku był zamek

Rozmowa z Robertem Kołakowskim, dyrektorem Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, historykiem.

Historia ciechanowskiego muzeum sięga lat 70. poprzedniego stulecia. Czy można powiedzieć, że wszystko zaczęło się od zamku?

- Tak, Zamek Książąt Mazowieckich to najbardziej znany obiekt zabytkowy Ciechanowa, który od wielu wieków jest symbolem miasta. To także najważniejszy z obiektów naszego muzeum, które rozpoczęło działalność w 1973 r., właśnie pod nazwą Muzeum Zamku. Nazwa później dwukrotnie się zmieniała (Muzeum Historyczne, Muzeum Okręgowe), aż zarządzeniem wojewody ciechanowskiego z dnia 13 stycznia 1998 r. ostatecznie przyjęło nazwę Muzeum Szlachty Mazowieckiej i w grudniu tego samego roku decyzją ministra kultury i sztuki muzeum wpisano do Państwowego Rejestru Muzeów. Z chwilą likwidacji województwa ciechanowskiego muzeum uzyskało status samorządowej instytucji kultury.

*** Oprócz nazwy zmieniały się zadania...**

- Na przestrzeni prawie już pięćdziesięciu lat ciechanowskie muzeum realizowało cele ustawowe, choć zmieniały się oczywiście jego zadania, co wiązało się nie tylko z pełnieniem funkcji muzeum okręgowego, ale przede wszystkim z rozwojem placówki. Powstawały działy i przybywało obiektów. Obecnie w skład muzeum, obok zamku, wchodzą: budynek dawnego Banku Spółdzielczego przy ulicy Warszawskiej w Ciechanowie, pochodzący z międzywojnia, który pełni funkcję głównego budynku ekspozycyjnego, oraz znajdująca się obok niego kamieniczka, w której siedzibę ma administracja muzeum. Muzeum Szlachty Mazowieckiej posiada również oddział w Gołotczyźnie, gdzie w zespole dworsko-parkowym ma swoją siedzibę Muzeum Pozytywizmu. Funkcjonują działy merytoryczne: archeologiczny, etnograficzny, historyczny, sztuki i oświatowy, realizujące misje muzeum, którą jest prowadzenie badań, gromadzenie, opracowywanie i upowszechnianie dziedzictwa kulturowego Północnego Mazowsza ze szczególnym uwzględnieniem tradycji szlacheckich.

*** Przez pewien czas placówka, jak pan wspomniał, pełniła funkcję muzeum okręgowego. Jaką rolę odgrywa obecnie w regionie i na Mazowszu?**

- Muzeum w Ciechanowie jest dobrze rozpoznawalną marką na mapie mazowieckich muzeów. Jednak, gdy porównamy je z innymi muzeami, dostrzeżemy, że wymaga ono nowych inwestycji i nowej, większej dynamiki rozwoju. Dlatego w ostatnich latach przygotowaliśmy i nadal przygotowujemy duże projekty inwestycyjne, których realizacja jest niezbędna dla rozwoju naszego muzeum.

*** Zapytam przekornie, czy nie byłoby lepiej, gdyby oddział w Gołotczyźnie podlegał, tak jak na początku, Muzeum Romantyzmu w Opinogórze?**

- Muzeum Romantyzmu to muzeum, które gromadzi, przechowuje i eksponuje dobra kultury w zakresie romantyzmu europejskiego, romantyzmu polskiego, historii rodziny Krasińskich, w szczególności poety Zygmunta Krasińskiego, epoki napoleońskiej oraz uchodźstwa polskiego. Natomiast muzeum w Gołotczyźnie zajmuje się epoką pozytywizmu i kulturą szlachecką, więc jest nierozerwalną częścią Muzeum Szlachty Mazowieckiej, którego plany rozwoju w ogromnej mierze związane są właśnie z Gołotczyzną. Tam zostanie wybudowany Centralny Magazyn Zbiorów, w którym, obok pomieszczeń magazynowych, znajdą się pracownie konserwatorskie, sale konferencyjne i edukacyjne. Tam znajdzie także swoją siedzibę nowoczesne Centrum Edukacji Muzealnej, które powstanie w najbliższych latach. Bez Gołotczyzny nie byłaby możliwa realizacja naszej misji.

Robert Kołakowski podczas pracy

FOT. MUZEUM SZLACHTY MAZOWIECKIEJ W CIECHANOWIE

*** Wspomniał pan o planach. A jakie inwestycje zostały zrealizowane w ostatnim czasie?**

- W ubiegłym roku udało się nam zrealizować inwestycję pod nazwą „Konserwacja murów w obrębie przedbramia Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie wraz z uporządkowaniem dziedzińca i otoczeniem", w ramach której m.in. odtworzony został bruk na dziedzińcu zamku i powstały nowe alejki w otoczeniu zamkowych murów. Udało się również przygotować projekty i uzyskać wymagane zezwolenia na inwestycje: „Cztery pory roku – Park sensoryczny w Gołotczyźnie" oraz kluczową dla muzeum: „Budowa centralnego magazynu zbiorów wraz z przestrzenią zwiększającą dostęp do kultury – etap I dokumentacja". Zrealizowaliśmy także projekty edukacyjne: „Na początku był chaos… czyli tworzymy w sieci gabinety rozmaitości" oraz „W pracowni alchemika. Mistrz Baltazar Smosarski – medyk czy szarlatan?". Zakupiliśmy audioprzewodniki wraz z akcesoriami do Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie. Warto także wspomnieć, że nasze muzeum otrzymało w użytkowanie od Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Warszawie działkę przy ul. Leśnej. Nieruchomość zostanie przeznaczona pod budowę hali magazynowej, która służyć będzie składowaniu i opracowywaniu w celach naukowych zabytków archeologicznych.

*** Muzeum Szlachty Mazowieckiej słynie z organizacji imprez plenerowych. Która z nich, pana zdaniem, jest wizytówką instytucji?**

- Od wielu lat jesteśmy głównym organizatorem imprez plenerowych, które cieszą się dużą popularnością, takich jak: Zajazd Szlachecki, Przegląd Zespołów Przebierańców Zapustnych, Kwiaty Ogrodów, Mazowieckie Majowe Muzykowanie, Spotkania z historią i Zamkowe podróże w czasie, mających na celu zainteresowanie społeczeństwa wielopokoleniowego tożsamością kulturową. Myślę, że z punktu widzenia profilu naszego muzeum jego wizytówką jest organizowany co roku Zajazd Szlachecki, który przybliża idee i styl życia polskiej szlachty.

*** Właśnie, nazwa zobowiązuje. Jakie wydarzenia, oprócz Zajazdu, zorganizowane przez muzeum w ostatnich latach, miały na celu popularyzację wiedzy o szlachcie?**

- Popularyzacja wiedzy o szlachcie, ale i ziemiaństwie płn. Mazowsza jest realizacją naszej misji. Zorganizowaliśmy w budynku ekspozycyjnym wystawę czasową „Staropolskie obyczaje. Szlachta doby Rzeczypospolitej". Ekspozycja ukazywała życie przeciętnego polskiego szlachcica. Znalazły się na niej przedmioty od XVII po wiek XIX. Należy przywołać działania edukacyjne, takie jak: „Historia szlachty polskiej" – lekcja muzealna przybliżająca dzieciom i młodzieży kulturę szlachecką. „Strój szlachecki i jego elementy" to też temat lekcji muzealnej. Profil naszego muzeum pozwala w oparciu o zbiory malarstwa prezentowane w Muzeum Pozytywizmu w Gołotczyźnie („Szlachta mazowiecka w malarstwie i wnętrzach" to wystawa stała) na poprowadzenie lekcji, w ramach której można poznać elementy ubioru polskiego szlachcica jako symbolicznego stroju narodowego. W 2019 r. odbyła się prelekcja Adama A. Pszczółkowskiego pt. „Szlachta powiatu upickiego w II połowie XVIII wieku". Prelegent dokonał przeglądu parafii, kościołów i siedzib ziemiańskich, także nazwisk i herbów tamtejszej szlachty. Zorganizowaliśmy też Rodzinną Niedzielę pt.: „Gry i zabawy sarmackie".

*** Oprócz wystaw stałych możemy podziwiać w muzealnych obiektach ekspozycje czasowe. Jakie czekają na nas w okresie świąteczno-noworocznym?**

- Zapraszamy do Muzeum w Gołotczyźnie do znajdujących się tam dworów na wystawę czasową związaną ze świętami Bożego Narodzenia pt.: „Wieczerza Wigilijna". Również w Gołotczyźnie można obejrzeć wystawę pt.: „Być modną – czyli trendy w ubiorze damskim z drugiej połowy XIX i początkach XX wieku", która prezentowana jest w dworze Aleksandry Bąkowskiej. Natomiast w Ciechanowie, w budynku ekspozycyjnym przy ul. Warszawskiej 61 czekają na państwa dwie wystawy czasowe: „Jan Piotr Norblin - artysta dwóch narodów" – dzieła pochodzą ze zbiorów dziewięciu instytucji kultury i kolekcjonera prywatnego, oraz „Dzień zmienia się o północy" – prace p. Bogny Podbielskiej, stanowiące podsumowanie ostatnich dwudziestu lat twórczości artystki.

*** Koniec roku właśnie sprzyja podsumowaniu. Które z wydarzeń szczególnie zapisały się w muzealnych kronikach?**

- Nie sposób wymienić wszystkich wydarzeń, było ich bardzo dużo - wystawy, wydawnictwa, koncerty, warsztaty, wykłady, imprezy plenerowe, lekcje muzealne...

Wśród wystaw czasowych wymienić należy te, które związane były z wielkimi jubileuszami, najważniejszymi wydarzeniami w historii Polski i podkreślały w nich rolę naszego regionu: „Bohaterowie Niepodległości – w 100. rocznicę Jej odzyskania" (2018), „W 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej. 1920-2020" (2020), „W 100. rocznicę przybycia 11 Pułku Ułanów im. Marszałka Rydza Śmigłego do Ciechanowa. 1921-2021" (2021). Ważną wystawą była też ekspozycja czasowa pt.: „Między życiem a śmiercią", inaugurująca cykl wystaw „Mistrzowie Sztuki Europejskiej", prezentujący dzieła najwybitniejszych twórców sztuki naszego kontynentu, zainicjowany w listopadzie 2021 r. Zostały wówczas zaprezentowane obrazy wybitnych mistrzów flamandzkich: Jana Breughla starszego i Henrika van Balena oraz jednego z najsłynniejszych malarzy hiszpańskich Bartolomé Estébana Murillo.

W mijającym roku rozpoczęliśmy też cykl koncertów „Muzyka świata w mazowieckim dworze". Pierwszy koncert „Szlakiem polskiego romantyzmu. Z Mazowsza na salony Francji i Turcji" odbył się w Muzeum Pozytywizmu w Gołotczyźnie. W programie zaprezentowane zostały utwory Giacomo Pucciniego, Fryderyka Chopina, tureckiego kompozytora Cemala Resida Reya oraz mazurki Chopina w opracowaniu Pauliny Viardo. Koncert odbył się pod honorowym patronatem marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika.

*** Muzeum może też pochwalić się nagrodami…?**

- „Legendy zamkowe", czyli cykl słuchowisk w sieci, przygotowany przez nasze muzeum, w XV edycji konkursu „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzba", organizowanego przez samorząd województwa mazowieckiego, otrzymał wyróżnienie w kategorii „Muzea w sieci" (2021). Natomiast w corocznym konkursie „Tygodnika Ciechanowskiego" i Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie o nazwie „Liber Mazovia" tytuł Regionalnej Książki Roku 2019/20 otrzymało nasze wydawnictwo pt.: „Aktywność społeczno-gospodarcza ziemian guberni płockiej w latach 1865-1914", którego autorką jest dr Bogumiła Umińska, kierownik działu historii naszego muzeum.

*** W przyszłym roku Muzeum Szlachty Mazowieckiej obchodzi swoje 50-lecie. Czy zostanie ono w szczególny sposób uczczone?**

- Zaplanowaliśmy wiele wydarzeń związanych z jubileuszem. Będą to m.in. wystawy czasowe, koncerty, prelekcje, sesja naukowa dotycząca kultury szlacheckiej. Pierwsze jubileuszowe wystawy zaprezentujemy już w lutym 2023 r, a główne obchody zaplanowaliśmy w dniach 5-7 września przyszłego roku. Wówczas odbędzie się dwudniowa sesja naukowa, otworzymy dwie główne wystawy jubileuszowe oraz na dziedzińcu Zamku Książąt Mazowieckich odbędzie się główna uroczystość związana z 50-leciem naszego muzeum.

*** Półwieczna instytucja kultury zasługuje na monografię. Czy powstanie książka o muzeum?**

- Zamierzamy wydać album o historii muzeum. Powstał już zespół redakcyjny i wystąpiliśmy o środki na wydanie tej publikacji.

*** Rozmawiamy przed Świętami Bożego Narodzenia. Czego życzyłby pan mieszkańcom regionu, czytelnikom „TC"? A czego należy życzyć panu i wszystkim muzealnikom?**

- Mieszkańcom naszego regionu i czytelnikom „TC" życzę zdrowia i wielu sukcesów w życiu zawodowym i osobistym. Mam nadzieję, że w 2023 roku będziemy jeszcze częściej spotykać się na wydarzeniach organizowanych w naszym muzeum. Sobie życzymy ciekawych projektów, nowych wyzwań, ciągłych inspiracji, satysfakcji z pracy.

Rozmawiała
IZABELA KOBA

eprasa.pl e268a47830

Rozmowa z **Moniką Dziełak**, członkinią Stowarzyszenia „Puszcza Biała - Moja Mała Ojczyzna", nauczycielką zafascynowaną kurpiowskim haftem i rękodziełem, twarzą kampanii „Kochajmy co nasze"

Zielka na choince, czyli święta Kurpianki

*** Na swoim profilu w mediach społecznościowych zamieściła pani zdjęcie oryginalnych ozdób choinkowych w kształcie serc, przyozdobionych haftem Kurpi Białych. Skąd pomysł na nie?**

- Ozdób jest wiele, ale ja co roku chcę mieć w domu choinkę wyjątkową, inną niż wszyscy. Staram się wprowadzać jakiś inny akcent, kocham rękodzieło. Kiedy brałam udział w warsztatach haftu kurpiowskiego w Kuźni Kurpiowskiej w Pniewie, moją uwagę szczególnie zwróciły zielka (jeden z motywów zdobniczych Kurpi Białych – od IK). Ponieważ nauczyłam się wyszywania, postanowiłam, że zielka przeniosę na choinkę (uśmiech). Do tej pory widziałam je na serwetkach i obrusach, w elementach strojów kurpiowskich, a nie widziałam na choince. Zielko przypomina mi formą, kształtem żłóbek z Jezuskiem, dlatego pomyślałam, że motyw ten pasuje do Świąt Bożego Narodzenia. Ozdoby-serca uszyłam z płótna, wypełniłam specjalnym wypełniaczem, a do haftu użyłam igły i muliny, czerwonej, bo lubię ten kolor.

*** Widzę, że dodała pani też trochę czerni.**

- Użyłam czarnej nitki dla podkreślenia, bo tak robiło się w tradycyjnym hafcie kurpiowskim. Cały haft kurpiowski jest piękny, ale to zielka najbardziej przykuły moją uwagę. Ozdób chcę wykonać jak najwięcej, ale to mozolna i czasochłonna praca.

*** Haft kurpiowski to tradycja w pani rodzinie?**

- Nie jest to tradycja rodzinna, choć moja mama zajmowała się wyszywaniem dla Cepelii. Ale ponieważ mama jest niecierpliwa, wykonała ileś zleceń i zaprzestała. Wtedy mnie do rękodzieła nie ciągnęło. Jako dziecko miałam inne zainteresowania.

*** Co było wcześniej w pani życiu: Kuźnia Kurpiowska i Stowarzyszenie czy warsztaty?**

- Pracuję jako nauczycielka w przedszkolu w Woli Kiełpińskiej (gmina Serock, powiat legionowski – od IK) i jeździłam z dziećmi do Pniewa na warsztaty, wycieczki. Potem brałam udział w różnych wydarzeniach w Kuźni z własnymi dziećmi. Na dobre zainteresowało mnie, co się dzieje w Kuźni Kurpiowskiej w Pniewie i dołączyłam do Stowarzyszenia „Puszcza Biała – Moja Mała Ojczyzna". W 2013 r. odbywały się półkolonie dla dzieci, pojechałam na nie z córką i chyba wtedy złapałam bakcyla rękodzieła. Uczestniczyłam w jubileuszu Kuźni i innych wydarzeniach. Ciągnęło mnie tam. To sympatyczne miejsce, fajni ludzie, a pani Halina Witkowska, szefowa Stowarzyszenia, to kobieta z ogromną energią, za którą ją podziwiam.

*** W jakich warsztatach uczestniczyła pani w Kuźni?**

- Najpierw w warsztatach haftu kurpiowskiego w 2019 r., projekt został dofinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Kolejny projekt dotyczył pająka kurpiowskiego. To piękna dekoracja izby i ciekawa ozdoba nawet w czasach współczesnych. Pająk projektowy zdobi sufit w moim domu. Każdy, kto przyjedzie, zadziera głowę i pyta: „Co to jest?". A ostatnio w Kuźni uczyłam się haftu na tiulu. Wydaje mi się, że jest trudniejszy niż na płótnie. Na koniec warsztatów osiągnęłam poziom mistrzowski (uśmiech) i porwałam się na wykonanie bieżnika na ławę. Wcześniej wykonałam serwetkę do koszyczka wielkanocnego.

FOT. PRZEMYSŁAW ŁUKASZEK

Monika Dziełak w stroju Kurpi Białych w skansenie w Brańszczyku

*** Wystąpiła pani w stroju ludowym podczas sesji fotograficznej. Jak zrodził się ten pomysł?**

- Właśnie na warsztatach. Uznałyśmy, że jako współczesne Kurpianki chcemy mieć ludową sesję zdjęciową. Odbyła się ona, dzięki jednej z koleżanek, Sylwii Słojkowskiej-Affelskiej, w Skansenie im. Marii Żywirskiej w Brańszczyku. Było bardzo przyjemnie. Zdjęcia, które zrobił nam Przemysław Łukaszek, wyszły przepiękne. Zachwycałyśmy się nimi wszystkie.

*** Czy sesja przyczyniła się do tego, że została pani twarzą kampanii „Kochajmy co polskie" znanej sieci sklepów, zachęcającej „Skosztuj specjałów z Polski Centralnej w Biedronce"? Patrzyła wówczas pani na naszych czytelników również z reklamy na łamach „TC".**

- Kampania to przypadek. Wspomniana już Sylwia uczestniczyła w wydarzeniu regionalnym, tam chodził pan i zapraszał dziewczyny z kół gospodyń wiejskich do sesji zdjęciowej. Wkleiła link do zgłoszenia na naszą grupę na Messengerze. Otworzyłam, przeczytałam, że do reklamy i zamknęłam, bo to nie dla mnie. Ja jestem skromną osobą. Ale przyjechała moja córka studentka, wspomniałam jej o tym, a ona mówi: „Mamo, ty masz takie piękne zdjęcia, one nie powinny leżeć w szufladzie. Wyślij je na casting, może ci się uda". Posłuchałam córki. Za trzy tygodnie, gdy zapomniałam o tym, zadzwonił telefon. Przedstawił się pan, że jest z reklamy i zaprasza mnie na sesję fotograficzną. Szok i niedowierzanie, że mnie wybrali. Z drugiej strony, miałam nutkę nadziei, że zdjęcia autorstwa Przemka przyciągną uwagę.

*** Jak wyglądała praca na planie zdjęciowym podczas kampanii?**

- Najpierw odbyła się sesja próbna. Menadżer uprzedził, że będzie jeszcze jedna dziewczyna, tylko z innego regionu. Byłam przekonana, że będę z nią konkurować. Trwa przymiarka strojów, pani kostiumolog się nami zajmuje, pan etnograf ocenia, opiekuje się nami cały zespół. Gdy zobaczyłam tę dziewczynę z innego regionu: piękna, 25-letnia, wysoka do nieba, warkocz do pasa, jeszcze jak założyła strój łowicki, zwątpiłam w siebie. Gdzie ja 45-letnia dojrzała kobieta będę konkurować z taką piękną lalą? (śmiech). Ze strachu zwierzyłam się pani kostiumolog, a ona odpowiada: „We dwie jesteście najpiękniejsze. Było 120 zgłoszeń i wy obie wygrałyście". Aż z wrażenia usiadłam. Takie wyróżnienie! Po pierwszym dniu zdjęć nocowałam u siostry w Warszawie. Dała mi instrukcję, jak dojechać na plan zdjęciowy, i wydało mi się to skomplikowane. Zadzwoniłam do menadżera i mówię: „Panie Mateuszu, jak będę musiała do was dojechać komunikacją, to albo się zgubię, albo nie dotrę na czas". A on na to: „Nie ma problemu, wyślemy po panią taksówkę". Gdy wsiadłam do taksówki, poczułam się wyjątkowo jak gwiazda filmowa (śmiech), ja skromna kobieta z prowincji. Drugiego dnia zespół był liczniejszy. Każda z nas miała indywidualną sesję zdjęciową, a potem zdjęcia były wybierane i montowane. Ostatnie słowo miał zarząd z Portugalii. Na próbnej sesji miałam robione zdjęcia w chustce, jednak uznano, że bardziej tradycyjnie, skoro jestem mężatką, będę wyglądać w czepku. Przygoda życia!

*** Jak zareagowali pani bliscy, znajomi, sąsiedzi, widząc panią w reklamie?**

Ozdoby-serca z zielkiem (haft kurpiowski)

FOT. ARCHIWUM MONIKI DZIEŁAK

Szydełkowy aniołek na choince

- Bliscy się ucieszyli, gratulowali. Dziewczyny z Kuźni czekały, kiedy zdjęcia się ukażą. Tym bardziej było to dla nas ważne, że wybrano Kurpie Białe, mniej znane niż Kurpie Zielone. Mój udział w kampanii to był nasz wspólny sukces, każdy dołożył coś od siebie.

*** Czy strój kurpiowski, w którym się pani zaprezentowała, należy do pani?**

- Strój do sesji pożyczyłam. Pomogły mi koleżanki z Kuźni Kurpiowskiej w Pniewie, bym godnie reprezentowała Kuźnię i nasze Stowarzyszenie w wielkim świecie (uśmiech). Ale nagrodę finansową za udział w sesji przeznaczyłam na własny strój. Skoro mam korzenie kurpiowskie, skoro stałam się Kurpianką pełną gębą, zapragnęłam mieć własny strój.

*** Czy już go pani skompletowała?**

- Pani Halinka pomogła mi zdobyć kiecę, która ma około stu lat. Została nieco poprzerabiana, ale można ją nosić. Trochę ją odrestauruję, bo widzę ubytki w hafcie koralikowym. Wiem, jak to zrobić. Koszuli nie udało mi się dokupić, za to dostałam kontakt do pani krawcowej, która szyje koszule na wzór dawnych, a ja, sama ją wyszyję (uśmiech). Koleżankom się udaje, myślę, że mi też się uda.

*** Wspomniała pani o kurpiowskich korzeniach.**

- Urodziłam i wychowałam się w Pułtusku, ale moje korzenie sięgają za Narew. Rodzice mojej babci Rychłowscy mieszkali w Mystkówcu Kalinówce (gmina Zatory), a dziadkowie mojego taty, Dąbkowscy mieli młyn w Zatorach. Antoni Rychłowski prowadził cegielnię w Pułtusku. Babcia opowiadała, że budynki, które mają cegłę z napisem „Pułtusk", pochodziły z ich cegielni. Pamiętam z dzieciństwa, że w Mystkówcu był piękny sad i gospodarstwo, obecnie nie należą one do mojej rodziny.

*** Czy święta Bożego Narodzenia to czas, gdy żywe są tradycje kurpiowskie?**

- Myślę, że tak. To też czas na przekazywanie tradycji. Pracując w przedszkolu, mówię o niej dzieciom. Pamiętam ze swojego dzieciństwa, że zbierałam sreberka od cukierków, a babcia pokazywała mi, jak się robi łańcuchy z bibułek, sreberek i słomy. Lubiłam to bardzo. Robiłyśmy koszyczki z papieru, pawie oczka, zawijałyśmy orzechy w sreberka i takie ozdoby wieszałyśmy na choince. Chętnie wykorzystuję to, co umiem, w pracy i w domu. Z ozdób wygrywały pierniczki, zawsze nimi pachniało w moim domu przed świętami. Choinka zawsze była zielona, żywa, pachnąca, do sufitu. Własnoręcznie wykonane ozdoby, sianko pod białym obrusem, tradycyjne potrawy.

*** Czy piecze pani ciasteczka kurpiowskie – fafernuchy?**

- Pieczemy je przy okazji świąt. Babcia opowiadała, że jej wuj i znajomi nosili fafernuchy w kieszeniach. Była taka gra. Wuj sięgał do kieszeni i z zamkniętą pięścią pytał: „Cetno czy licho?". Cetno znaczyło dwa, a licho – jeden. Mężczyźni grali i próbowali fafernuchów. Na stole wigilijnym zawsze był karp, fasola ze śmietaną i cukrem, pierogi z kapustą i grzybami. Kapusty babcia nie gotowała, bo dziadek nie lubił. Oczywiście, oprócz fafernuchów piecze się i ciasta, a wydmuszki zbiera się, by później robić oklejanki, czyli pisanki Kurpi Białych.

*** Jakie są pani plany związane ze Stowarzyszeniem i Kuźnią?**

- Chciałabym wziąć udział w warsztatach robienia oklejanki. Już w październiku ścinałyśmy z panią Halinką sitowie, tydzień musiało odleżeć, by można było wydobyć z niego rdzeń. Potem zbiera się wydmuszki. Oklejanki zaczyna robić się już po Bożym Narodzeniu. Mam i inne pasje: szydełkuję, czego nauczyła mnie babcia Kazia, i robię szydełkiem ozdoby na choinki, oraz jeżdżę dużo na rowerze; w minionym sezonie udało mi się wykręcić tysiąc kilometrów. Te pasje też chcę rozwijać.

Rozmawiała
IZABELA KOBA

eprasa.pl e268a47830

Historia Zaborowskich z parafii Unieck

Gdzie jest grób dziedzica Gawłowa?

Liczący prawie 150 ha majątek Gawłowo. położony na wschodnim skraju powiatu płońskiego. Był 18 czerwca 1938 r. Dziedzic Roman Zaborowski, jak codziennie rano, objeżdża majątek. Dla każdego ma dobre słowo. „A śniadanko zjadłaś?" – dopytuje dziewczynkę, która pomaga matce przy pracy.

Dochodziła godzina 18.00. Roman Zaborowski pożegnał się ze swoimi pracownikami. Podszedł do swojej 2-letniej córeczki Krysi i ucałował ją w czoło. Wyszedł…

Przy dworze kobiety zbierały makówki, w tym roku wcześnie dojrzały. Nagle usłyszały strzał, pobiegły do dworu. Roman Zaborowski nie żył. Strzelił sobie w twarz.

Od dłuższego czasu dziedzic zmagał się z depresją. Gawłowo, jak wiele ówczesnych majątków tonęło w długach, licytacja zbliżała się wielkimi krokami. Roman Zaborowski był człowiekiem bardzo wrażliwym, wszystkim się przejmował. Nie wytrzymał presji.

* * *

Pani Helena Dąbrowska, dziś blisko 100-letnia rodaczka z Gawłowa, pamięta pogrzeb Zaborowskiego. Na środku salonu stała trumna, którą lutowano, gdyż ciała nie chowano chyba na parafialnym cmentarzu...W pomieszczeniu przebywało wielu okolicznych ziemian. Wdowa, stojąc oparta o podwójne drzwi, płakała…

Trumnę niesiono do krzyża, postawiono na wóz, który ciągnęły okryte w czarne kapy konie. Po drodze podjechał jakiś samochód. Ktoś wyszedł. Otworzono trumnę. Popatrzono. Powóz ruszył dalej. „Dobry dziedzic" – bo tak mówią o nim bez wyjątku moi rozmówcy – już na zawsze opuścił Gawłowo.

Roman i Barbara Zaborowscy

Krystyna Świrska

FOT. M. MAJAK

Grób rodziny Zaborowskich na cmentarzu w Uniecku

FOT. D. URBAŃSKI

Kościół w Unieku

* * *

Gdzie został pochowany dziedzic Gawłowa?

Ród Zaborowskich bierze swój początek w województwie łódzkim, w majątku Puśniki (dziś część miasta Kutna). Następnie posiadali Milewko k. Drobina, w latach 70. XIX zamieszkali w folwarku Wola Łaszewska w parafii Unieck. Tam, w centralnej części cmentarza, znajduje się rodzinny grób Zaborowskich. Żeby się dowiedzieć czegoś więcej nie pozostało mi nic innego, jak udać się do Uniecka.

* * *

Unieck, wieś parafialna położna jest w północnej części gminy Raciąż, na przeciwległym do Gawłowa skraju powiatu płońskiego. Większość budynków skupiona jest przy głównej, lecz niezbyt ruchliwej drodze.

Kościół św. Jakuba liczy sobie 150 lat. Od tej pory dwukrotnie był restaurowany, ale na jego zewnętrznej stronie mocno odcisnął się ząb czasu. Wokół kilka nagrobków - pozostałość po dawnym cmentarzu przykościelnym, krzyż misyjny, pomnik i pozbawione korony drzewa.

Z gałęźmi i liśćmi dodawały zapewne uroku otoczeniu, niestety, uszkodziły je ostatnie wichury.

W sobotnie popołudnie na niewielkim cmentarzu spory ruch. Patrzę na zabytkowe nagrobki. Jest piękny pomnik powstańców styczniowych i tych, co polegli w 1920 roku, są pomniki obywateli ziemskich. Jest i grób Zaborowskich. Trzy pomniki otoczone metalowym ogrodzeniem.

Spoczywają tu Teodora i Jerzy Zaborowski, dziadkowie Romana. Na płycie nagrobnej rodzina wypisała słowa: „Przeszli przez życie czyniąc dobrze. Cześć ich pamięci" . Obok jego ojciec Zygmunt oraz stryj Jerzy. Jest też grób Stefana i Wandzi (rodzeństwo ojca).

Mogiły Romana nie ma.

* * *

Do domu wróciłem zawiedziony. Na swojej stronie facebookowej zamieściłem relację z mojej wizyty na cmentarzu. Zakończyłem go pytaniem, czy kiedykolwiek uda się odnaleźć grób Romana Zaborowskiego? Nie sądziłem, że po kilku miesiącach otrzymam odpowiedź…

- Nazywam się Krystyna Świrska, jestem córką Romana Zaborowskiego – usłyszałem w słuchawce telefonu. Ostatnia dziedziczka Gawłowa żyje! Ma już 86 lat, ale ani po głosie, ani po wyglądzie nikt by jej tyle nie dał. Na tekst natrafiła przypadkiem. Zgodziła się na dłuższą rozmowę.

* * *

Gdy ojciec odebrał sobie życie, pani Krystyna była małym dzieckiem. Matka wyjechała z Gawłowa. Nie chciała tam mieszkać, we wspomnieniach była oszczędna. Zachowały się strzępy wspomnień, kilka zdjęć. Reszta przepadła w czasie wojny, Niemcy do mieszkania matki rzucili granat. Jest jeszcze jedna bezcenna pamiątka – sygnet jej ojca z klejnotem rodu Zaborowskich, którym jest Grzymała.

* * *

W powojennej Polsce takie pochodzenie nie było „dobrze punktowane". Losy rodu Zaborowskich są smutne, był majątek, były możliwości, ale wszystkim zabrakło szczęścia.

Ojciec Romana Zaborowskiego, Zygmunt z wykształcenie był inżynierem, specjalistą od nafty. Podpisał kontrakt i wyjechał do Kamienskoje na Ukrainie. Tam w 1907 urodził się Roman Zaborowski. Niestety, zaledwie po kilku latach Zygmunt Zaborowski zachorował, prawdopodobnie na raka. Bardzo cierpiał, wiedział, że śmierć zbliża się nieuchronnie. Wziął do ręki pistolet i popełnił samobójstwo. Został pochowany w Uniecku obok rodziców oraz braci – Stefana, który zmarł w wieku 17 lat i Jerzego 29-letniego kawalera.

Roman w chwili śmierci ojca miał zaledwie 6 lat. Wraz z matką Jadwigą Zaborowską i dwoma braćmi – Olgierdem i Jerzym zamieszkał w Woli Łaszewskiej. Był to majątek jego stryja Witolda Zaborowskiego, który posiadał też Gawłowo. Stryj był bezdzietny, oba majątki przypadły Romanowi.

Ze względu na wiek Romana, Wolą zarządzała Jadwiga Zaborowska. Dbała o wykształcenie synów, ale na to potrzebne były pieniądze. Majątek w Woli sukcesywnie się pomniejsza. Roman ukończył Uniwersytet w Poznaniu na wydziale rolnictwa, Jerzy studiował matematykę na politechnice we Lwowie, Olgierd kształcił się w Szkole Morskiej w Tczewie. Studiował razem z Karolem Burchardtem, późniejszym kapitanem żeglugi wielkiej, autorem wspomnień marynarskich czasów, w których ujął także osobę swego przyjaciela - Olgierda.

* * *

Pani Krystyna Świrska wspomina, że ojciec był sympatycznym, dowcipnym i pięknym mężczyzną. Ożenił się z Barbarą Laure, której dziadek był Szwedem, ale ojciec urodził się w Suwałkach, pracował jako dyrektor polskiego banku w Grodnie. Tam też odbył się ślub Romana i Barbary. Matka była kobietą wykształconą, studiowała w Wilnie, na kierunku związanym z handlem. Po ślubie wraz z mężem zamieszkała w Gawłowie.

Ich małżeństwo trwało tylko cztery lata. Mieli jedną córkę. Po tragicznej śmierci męża pani Zaborowska wyprowadziła się do Warszawy. Gawłowem zarządzał rządca (długi pokrył Marian Laure, ojciec Barbary), a w Woli Łaszewskiej teściowa, Jadwiga Zaborowska.

* * *

Okupacja nie oszczędziła rodziny Zaborowskich. Zginęli obaj braci Romana. Olgierd, podporucznik rezerwy Marynarki Wojennej RP z Batalionu Marynarzy, zginął w obronie Oksywia podczas kampanii wrześniowej. Pośmiertnie odznaczony Virtuti Militari. W 1943 r. Niemcy rozstrzelali Jerzego. Podczas łapanki znaleziono materiały, świadczące o jego przynależności do organizacji konspiracyjnej.

Gawłowem i Wolą zarządzali niemieccy „trojhenderzy". O Gawłowie niewiele wiadomo. W Woli starsza pani nie została wysiedlona. Zarządcą został Austriak spod Wiednia. Wobec dziedziczki zachowywał się przyzwoicie. Ta, choć znała niemiecki, zataiła ten fakt, żeby nie utrzymywać z nim bliższych kontaktów towarzyskich. Gdy zbliżały się wojska radzieckie, ów „przyzwoity Austriak" wiedział co zabrać z dworu, wywiózł ze sobą cenne obrazy, srebra itd.

* * *

Po wojnie nie było lepiej. Majątki rozparcelowano. Ich właściciele musieli się stąd wynieść. Jadwiga Zaborowska zamieszkała w Wołominie. Barbara z córką w Warszawie. Po wojnie ułożyła sobie życie na nowo, pracowała jako buchalterka. Wyszła za mąż za Adolfa Stępowskiego, adwokata. Kilka lat przed śmiercią wraz z córką odwiedziła Gawłowo. Zmarła w 2006 r. Miała 97 lat. Została pochowana na Powązkach.

* * *

Pani Krystyna Świrska chciała w tym roku jeszcze raz zobaczyć swoją ojcowiznę, plany się nie powiodły, może uda się za rok? Tu w Gawłowie przyszła na świat, została ochrzczona w Cieksynie, tu zmarł jej ojciec. Jest pewna, że został pochowany w Uniecku, że grób znajdował się między grobami jego dziadków, ojca i stryjów. Była to czarna płyta z krzyżem. Niestety, z nieznanych nam przyczyn, grób nie zachował się.

Udałem się nawet drugi raz do Uniecka, by się upewnić, by sprawdzić, że być może coś przeoczyłem. Płyty jednak nie ma. Może ktoś wie, co się z nią stało?

PAWEŁ SŁUPSKI

eprasa.pl e268a47830

Rozmowa z **Zdzisławem Kruszyńskim**, mławskim artystą malarzem, pracownikiem Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Zdzisław Kruszyński z namalowanym przez siebie portretem Józefa Piłsudskiego

40 lat z ołówkiem i pędzlem

Kruszyńskiego widzenie świata

Ładny prezent sprawiło ci Muzeum Niepodległości w Warszawie, urządzając w Bramie Bielańskiej wystawę „Historia w portretach zapisana. Zdzisława Kruszyńskiego 40 lat twórczości". To ważna placówka na kulturalnej mapie kraju.

- Lepszego prezentu na jubileusz nie mogłem otrzymać. Tym bardziej że związku z tą ekspozycją został wydany katalog w formie drukowanej i elektronicznej…

*** … w którym cię wychwalono.**

- Mniejsza o to. Zaczęło się od tego, że to muzeum poprosiło mnie o wypożyczenie na wystawę portretu Ignacego Mościckiego. Namalowałem go - jak portrety innych prezydentów Polski niepodległej - dla profesora Ryszarda Juszkiewicza. Kiedy ten obraz zobaczył dyrektor Tadeusz Skoczek, zasugerował – za pośrednictwem Macieja Jakubowskiego, ówczesnego kierownika działu historycznego Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej - że na 40-lecie mojej pracy artystycznej gotów jest urządzić wystawę moich prac. Zdecydowałem się pokazać tylko właśnie portrety (38 obrazów), w których zapisana jest historia Polski i regionu. Nawiasem mówiąc, w związku z moim 40-leciem miałem mieć wystawę również w mławskim muzeum, ale ponieważ jego siedziba niebawem będzie poddana kapitalnemu remontowi, sporawa została odłożona na czas nieokreślony.

*** Na tej ekspozycji widzieliśmy namalowane przez ciebie portrety, nie licząc prezydentów, m.in. Józefa Piłsudskiego, Marii Konopnickiej, Zuzanny Morawskiej oraz osób, które otrzymały tytuł Mławianina Roku. Powstały na zamówienie?**

- Tak, obstalowały je głównie instytucje, ale także osoby prywatne. Szczególnie zależało mi na tym, aby na tej wystawie znalazły się portrety wyróżnionych godnością Mławianina Roku, bo sądzę, że jest to wyjątkowa galeria, a w każdym razie drugiej takiej nie ma.

*** Studiujesz biografie ludzi, których wizerunki zamierzasz przedstawić?**

- Dla mnie jest lektura obowiązkowa. Rzecz jasna korzystam też ze zdjęć, z wielu, jeśli jest to tylko możliwe. Na podstawie życiorysów i fotografii próbuję poznać charakter, osobowość, ducha danej osoby, jak również okoliczności, które wpływały na jej życie. Istotne są tu szczegóły. Od tego zależy m.in. dobór kolorów: ostrych czy łagodnych (pastelowych).

*** Na przykład?**

- Na portrecie Gabriela Narutowicza umieściłem napis „Zachęta", przy czym ostatnią literę „położyłem". To ma sugerować, że pierwszy prezydent Polski po uzyskaniu przez nią niepodległości zmarł na skutek ran zadanych mu w warszawskiej Zachęcie, strzałów oddanych z pistoletu przez malarza Eligiusza Niewiadomskiego. W ten plastyczny sposób przypomniałem śmierć głowy naszego państwa w dramatycznej sytuacji.

*** Każdy człowiek, nawet ten „najmniejszy" (np. bezdomny), to jest niepowtarzalne indywiduum. Osobą ludzką, jak mówią personaliści.**

- Dlatego do każdej osoby podchodzę indywidualnie. Przygotowując się do sportretowania Andrzeja Krzanowskiego, patrona Państwowej Szkoły Muzycznej w Mławie, dajmy na to, dowiedziałem się, iż był on uczniem prof. Mikołaja Góreckiego, który w swoich kompozycjach bazował na dysonansach. Dla mnie był to sygnał do zastosowania dysonansów kolorystycznych.

*** Szukasz szczegółu, rekwizytu, który charakteryzuje daną postać?**

- Czy wiesz, jakie oczy miał św. Jan Paweł II?

*** Musiałbym spojrzeć na fotografie.**

- Ze zdjęć to jednoznacznie nie wynika. Malując jego portret, poprosiłem o pomoc kurię krakowską. Okazało się, że Ojciec Święty miał zielone oczy.

A skoro mówimy o detalach… Prof. Jerzego Ciesielskiego, patrona Zespołu Szkół nr 1 w Mławie, przedstawiłem z książką w rękach (jego rozprawą habilitacyjną nt. konstrukcji budowlanych). Na marynarce zaś umieściłem medale (bohater szkoły uprawiał sport) i znaczek z wizerunkiem św. Jana Pawła II (patron był bliskim współpracownikiem kard. Karola Wojtyły). Tło stanowi Tyniec z opactwem benedyktyńskim, gdzie Jerzy Ciesielski często bywał. Na uroczystości nadania imienia obecna była rodzina patrona: żona Danuta i córka Maria Pikul. Kiedy zobaczyły portret swego męża i ojca, powiedziały mi, że mają wrażenie, że on stoi obok nich.

Tak samo szukałem plastycznych sposobów na ukazanie zasłużonych mławian. Np. Henryka Antczaka umieściłem w oknie ratusza.

*** Ta wystawa jest tylko fragmentem twego dorobku artystycznego. Wiem, że chętnie wyprawiasz się na plenery, gdzie przeważnie maluje się przyrodę lub obiekty architektury.**

- Plenery są przede wszystkim okazją do doskonalenia własnego warsztatu poprzez kontakt z tymi, którzy w nich uczestniczą. Inaczej tworzy się w pracowni niż na łonie natury, co zresztą pokazali impresjoniści.

Przyznam się, że przez 25 lat jeździłem na Jarmark Dominikański w Gdańsku. Sprzedawałem tam swoje obrazy, głównie pejzaże i kwiaty, a te które nie miały nabywców, zostawiałem w miejscowych galeriach, gdzie też po jakimś czasie znajdowały klientów.

*** Malowałeś na ulicy?**

- Tylko za pierwszym razem. Przez tę imprezę przewijało się mnóstwo ludzi, tam się nie dało malować.

*** Nieobca ci jest też sztuka religijna. Jeden z twoich obrazów – Matki Bożej Królowej Polski – znajduje się w głównym ołtarzu kościoła na Osiedlu Książąt Mazowieckich w Mławie. Tu niezbędna jest znajomość ikonografii chrześcijańskiej?**

- Jako wierzący katolik jestem jako tako oswojony z ikonografią chrześcijańską, ale oczywiście za każdym razem staram się uzupełniać wiedzę. Po za tym, jak niejeden malarz, inspiruję się sztuką klasyczną. W pracy Tycjana, Caravaggia czy Rembrandta tematyka religijna odgrywała ogromną rolę.

Wspomniany obraz powstał na zamówienie ówczesnego proboszcza tej parafii, ks. Henryka Lewandowskiego. Kiedy go zobaczył, mocno mnie uścisnął. Ostatecznie ten wizerunek wkomponował w ołtarz główny jego autor. Dzisiaj nierzadko nazywany jest Matką Boską Mławską.

W trakcie pracy nad nim konsultowałem się z prof. Ryszardem Juszkiewiczem. Za jego radą na postaci Maryi umieściłem orła z koroną zamkniętą, czyli z okresu Polski niepodległej. Obraz oceniała komisja artystyczna przy Kurii Diecezjalnej Płockiej. Nie miała najmniejszych zastrzeżeń, uznała, że spełniłem wszystkie kanony malarstwa ołtarzowego.

Namalowałem też obrazy dla innych kościołów, a m.in. Matki Bożej Fatimskiej i św. ojca Pio (Goleszyn czy Jezusa Miłosiernego i Matki Bożej (Unierzyż).

*** Zacytuje opinię Włodzimierz Łajminga, profesora Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku: „Z łatwością czyta się w obrazach Zdzisława Kruszyńskiego Jego prawdziwy, osobisty, przemyślany stosunek do życia i sztuki. W mojej ocenie ten stopień autentyzmu jest najważniejszą wartością Jego twórczości". Prof. Wojciech Cieśniewski z ASP w Warszawie twierdzi, że urzekasz go „swoją szczerością". Słowem, Zdzisława Kruszyńskiego cechuje realizm?**

- Sądzę, że w tym, co tworzę, jestem autentyczny, nie kopiuję, wypracowałem własny sposób widzenia przez znak plastyczny. Dobry krytyk literacki natychmiast wychwyci to, co w dziełach pisarza jest nieautentyczne. Tak samo jest w malarstwie.

*** Próbujesz abstrakcji?**

- Kilka rzeczy stworzyłem, ten kierunek nie jest mi obcy, ale za nim nie przepadam. Abstrakcja nie jest punktem moich poszukiwań. Dla mnie ważne są treść, kolor i forma. Abstrakcja jest przede wszystkim grą kolorów.

*** Podobno chwytałeś za ołówek i pędzel, gdy byłeś jeszcze kołysce.**

- Aż tak źle nie było (śmiech). Prawdą jest natomiast, że już jako mały chłopiec zacząłem rysować i malować.

*** Myślałeś, że będzie to twój zawód?**

- Po prostu chciałem tworzyć, to mnie pasjonowało. Po odbyciu obowiązkowej służby wojskowej wróciłem na stanowisko majstra budowlanego w Kablobetonie. Wytrwałem tam pół roku. Zrezygnowałem z tej pracy i postanowiłem, że odtąd będę się utrzymywał malarstwa.

*** Dało się z niego wyżyć?**

- Zarabiałem więcej niż na etacie w firmie budowlanej.

*** Przez wiele lat prowadziłeś w Mławie Galerię „Z". Niestety, niedawno ją zamknąłeś.**

- Nie zabił mnie ani komunizm, ani wolny rynek, zabił mnie Covid-19.

*** Dosłownie?**

- Galerie, jak pozostałe placówki kultury, przez dłuższy czas z powodu pandemii były zamknięte. Podjąłem więc pracę w Muzeum Ziemi Zawrzeńskiej, na prowadzenie mojej „Zetki" nie miałem czasu.

*** Ale nie rozstałeś się z twórczością artystyczną.**

- Zajmuję się nią w domowej pracowni, już nie dla pieniędzy, tylko dla własnej przyjemności. Jak widzisz, akurat siedzę nad szkicami do kolejnych portretów. Aha, nadal jeżdżę na plenery i udzielam się w Związku Twórców Ziemi Zawkrzeńskiej.

*** Studiowałeś zaocznie w ASP w Gdańsku, ale nie zdobyłeś dyplomu uczelnianego.**

- Akademia mi dużo dała, zdobyłem w niej podstawy malarstwa, rzeźby i grafiki, a na uzyskaniu papieru mi nie zależało. Zresztą, twórczość to taka dziedzina, w której trzeba mieć coś do powiedzenia. To coś w sobie, czego niepodobna nauczyć się w szkole, choć oczywiście ona inspiruje. Nie zapominajmy też, że malarstwo, podobnie jak pisarstwo, to działalność zupełnie indywidualna, samotnicza.

*** Nie wyglądasz na samotnika?**

- Mam na myśli nie izolację od ludzi, lecz przede wszystkim samodyscyplinę i wolę doskonalenia własnych umiejętności, aczkolwiek prawdą jest, że artysta samotnie dochodzi do wyznaczonego celu.

Przez to, że się otworzyłem na ludzi, zaraziłem malarstwem wiele osób. Należy do nich np. Zbyszek Hofman, lider zespołu Babsztyl. Wielokrotnie przychodził do mojej pracowni, podpatrywał i pytał. Teraz sam maluje, a do tego nie rezygnuje z działalności muzycznej.

Rozmawiał
KRZYSZTOF JAKUBOWSKI

eprasa.pl e268a47830

Zapomniane tradycje świąteczne ziemi mazowieckiej

Święta Bożego Narodzenia to wyjątkowy czas, kiedy szczególnie mocno kultywuje się stare tradycje i obyczaje. Jak co roku ubieramy choinkę, obdarowujemy się prezentami, łamiemy opłatkiem i zasiadamy do wigilijnej wieczerzy. Nie sposób jednak nie zauważyć, że jeszcze dwadzieścia, trzydzieści lat temu święta wyglądały nieco inaczej. Przez ten czas świat wokół nas diametralnie się zmienił, a zachodni styl życia, popkultura i komercjalizacja sprawiły, że pewne tradycje zaczęły zanikać, a w ich miejsce pojawiać się nowe. Nie zawsze przecież nieodłącznym elementem wieczoru wigilijnego było oglądanie Kevina albo wywieszanie skarpet na prezenty od Mikołaja przy kominku. Ażeby liznąć nieco dawnych zwyczajów lub przypomnieć sobie, jak to było jeszcze całkiem niedawno, warto jest spędzić ten czas na mazowieckiej wsi, gdzie czasami nadal jeszcze kultywuje się trochę już zakurzone obrzędy. Warto też zapytać naszych rodziców lub dziadków, albowiem są oni nieocenioną skarbnicą wiedzy w tym zakresie. Tak uczynił autor niniejszego artykułu, a efektem takiego rekonesansu jest poniższa nostalgiczna lista lekko zapomnianych tradycji i wierzeń świątecznych rodem z północnego Mazowsza.

FOT. LOP.

Tradycją już jest że w wigilię Bożego Narodzenia leśnicy dzielą się opłatkiem ze zwierzyną leśną

Mężczyzna przynosi szczęście w Wigilię

Tak, w przeciwieństwie do kobiet, mężczyźni byli bardzo pożądanymi gośćmi w wigilijny poranek. W gruncie rzeczy chodziło głównie o młodych mężczyzn i chłopców, choć przed starszymi też nie zamykano drzwi. Wierzono, że ich obecność przyniesie gospodarzom szczęście w nadchodzącym roku. Dlatego też męska część społeczności ruszała rano „na wieś" i odwiedzała rodzinę, sąsiadów i znajomych. Odwiedziny takie nie musiały trwać długo. Tak naprawdę wystarczyło, by gość wszedł i usiadł, a zadanie można było uznać za wykonane. Jeśli ktoś z jakichś przyczyn nie mógł nikogo odwiedzić, dobrze było, jeśli chociaż wykonał telefon. Taka, bardziej współczesna, forma zastępstwa dla odwiedzin również była akceptowana jako wróżba szczęścia. Oczywiście coś zupełnie odwrotnego wróżono z obecności kobiet, stąd panie do południa nie ruszały się z domu.

Mężczyzna wchodzi pierwszy

Zwyczaj ten jest oczywiście konsekwencją wyżej wspomnianego. Dotyczy przyjmowania gości podczas wieczornej wieczerzy wigilijnej. Uważano, by pierwszą osobą, która przekracza próg danego domu, był zawsze mężczyzna. Powód był ten sam – szczęście w nowym roku. Nieopatrzne przybycie jako pierwszej kobiety, przynosiło niestety prawdopodobny brak fortuny.

Jaka Wigilia, taki cały rok

Z tej przyczyny w Wigilię nie należało płakać, kłócić się, chorować, ani też czegoś naprawiać. Nie należało też nic nikomu pożyczać, ani wydawać pieniędzy, a najlepiej było zawczasu uregulować wszystkie długi. W przeciwnym razie najbliższe dwanaście miesięcy miało stanąć pod znakiem jednego z wymienionych niepożądanych wydarzeń.

Siano pod obrusem

Jedna z mniej zakurzonych tradycji, zapewne jeszcze dosyć często praktykowana, choć jak każda z tu opisywanych, powoli i nieubłaganie odchodząca do lamusa. Nie chodzi tu oczywiście o siano przynoszone podobno przez pewnego bociana, a wręcz przeciwnie - miało symbolizować stajenkę i ubóstwo, w jakim przyszedł na świat Jezus. Zdarzało się też, choć to zapewne nie było nigdy tradycją, ani nie miało żadnego znaczenia symbolicznego, że dzieci mogły znaleźć pod obrusem cukierki.

Parzysta liczba osób przy stole

Aby domownicy mieli w najbliższym roku pomyślność i szczęście, zasiadać do wigilijnej wieczerzy nie mogła nieparzysta liczba osób. W przeciwnym razie jednemu z takich nieszczęśników mógł grozić pech. Unikano zwłaszcza liczby trzynaście, z uwagi na Judasza, który był trzynastym uczestnikiem Ostatniej Wieczerzy.

Nieparzysta liczba potraw

Jak widać, z potrawami było zupełnie odwrotnie. Nieparzystość miała zapewnić urodzaj w przyszłym roku. Wyjątkowo dopuszczalną liczbą było dwanaście, na cześć dwunastu apostołów. Dobrą wróżbą było także spróbowanie każdej z potraw na stole, aby którejś z nich nie zabrakło za rok i zapewniło nam dobrobyt.

Placek i makowiec

Nie była to chyba mocno rozpowszechniona tradycja, ale w niektórych domach nie mogło zabraknąć tych dwóch potraw. Wszyscy rzecz jasna znamy makowiec, czyli jedno z popularniejszych polskich ciast. Dziś już natomiast nieco rzadziej spotyka się tradycyjny placek drożdżowy, niegdyś często wypiekany przez gospodynie domowe na mazowieckich wsiach. Zdecydowanie warto spróbować, ale tylko i wyłącznie taki „domowej roboty".

Mandarynki i pomarańcze

Nie jest to żadna tradycja, a raczej ciekawostka i osobliwy świecki zwyczaj w pewnym okresie w naszej historii. Jakoś wielu z nas święta kojarzą się ze smakiem i zapachem tych owoców. Dlaczego tak jest? Ano wywodzi się to z czasów PRL-u, kiedy dostępność tych towarów zwiększała się w okresie świąt. Stąd właśnie na stołach pojawiały się te „luksusowe" na co dzień owoce, którymi często obdarowywano dzieci. Dziś oczywiście nie ma to już racji bytu, ale jako znak czasów zajmuje ważne miejsce na tej liście, zwłaszcza, że dla wielu z nas były to czasy dzieciństwa.

Opłatek dla zwierząt

Zwierzęta hodowane na wsiach również miały możliwość skosztowania w wigilię opłatka. Oczywiście nie dzielono się z nimi tak jak z domownikami, a po prostu kruszono ten, który jeszcze pozostał po akcie dzielenia i dodawano zwierzętom do ich zwyczajowego jedzenia. Opłatek miał w ten sposób strzec je przed chorobami i nieszczęściami. Często dla zwierząt przeznaczony był opłatek kolorowy, niepoświęcony, dla ludzi zaś biały.

Zwierzęta mówią ludzkim głosem

Chyba każdy słyszał o tym przedziwnym ludowym przesądzie. Dawniej wierzono, że dzieje się to w noc wigilijną, o północy i jest to jedyny taki moment na przestrzeni roku. Według niektórych legend, podsłuchanie wtedy zwierząt mogło się jednak źle skończyć, gdyż nie są to dźwięki przeznaczone dla ludzkich uszu. Inne mówią, że przez zwierzęta przemawiają wtedy dusze zmarłych. Wszystkie te wierzenia mają swoje dalekie korzenie w Biblii, w obrazie stajenki, w której urodził się Jezus. Powstała bowiem teoria, że dobrą nowinę o narodzinach Chrystusa jako pierwsze przekazały właśnie obecne tam zwierzęta.

Zapewne wiele z tych obyczajów wkrótce zniknie w mrokach dziejów lub pamiętać o nich będą tylko najstarsi górale nizinni. Zachowajmy więc dla potomności pamięć o tych zabytkach kultury, choćby miały pozostać już tylko na papierze. Ku refleksji przy świątecznym stole.

Lop.

Pułtusk

Jasełka w SOSW

Maryja i Józef z Dzieciątkiem, aniołowie, pasterze, królowie i współczesne dzieci to bohaterowie jasełek, które odbyły się w piątkowe przedpołudnie, 16 grudnia w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Anny Karłowicz w Pułtusku.

Jasełka przygotowali uczniowie i wychowankowie SOSW pod kierunkiem nauczycieli i wychowawców. Było słowo i śpiew, odpowiednie kostiumy i sceneria ze żłóbkiem i napisem „Dzisiaj w Betlejem… ". Widowisko obejrzała społeczność Ośrodka oraz zaproszeni goście, wśród których były, jak poinformowało Starostwo Powiatowe w Pułtusku, wicestarosta Beata Jóźwiak i skarbnik powiatu Renata Krzyżewska.

Ewangelię o narodzeniu Jezusa odczytał ks. infułat Wiesław Kosek. Życzenia zebranym złożyła m.in. dyrektor Aldona Iniarska.

Goście zostali obdarowani upominkami przez wychowanków Ośrodka, a im samym przyniósł prezenty św. Mikołaj.

IK

Dyrektor Aldona Iniarska i wychowankowie-aktorzy

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W PUŁTUSKU

Scena z jasełek

Królowie i pasterze przybyli do żłóbka – scena z jasełek

eprasa.pl e268a47830

Sonda „Tygodnika”

Jak będę spędzać tegoroczne święta?

Andrzej Grzymkowski, archeolog, mieszkaniec Mławy:

- Będą to rodzinne święta. Wigilię na ogół zaczynamy około godziny 17. Zbiera się rodzina: ja z żoną Wandą oraz dzieci i wnuki. Zwykle w tym dniu wszyscy jesteśmy razem, w tym roku syn z rodziną będzie u teściów. Nie czekamy pierwszej gwiazdki, jak niegdyś. Zresztą obecna aura nie sprzyja jej wypatrywaniu.

Choinka jest wcześniej ubierana. Na niej, oprócz pięknych współczesnych bombek, zawieszone są najstarsze ozdoby, pieczołowicie przez nas przechowywane, które pamiętam z lat dziecięcych. Są to kolorowe bombki, małe wyplatane koszyczki na orzechy, gwiazdki wykonane ze słomki, ale też wielobarwne łańcuchy lepione przez dzieci i wnuków.

Na stole większość tradycyjnych potraw, w tym barszcz z uszkami, zupa grzybowa, smażony pstrąg, sos grzybowy, kapusta wigilijna, śledź pod „pierzynką”, kompot z wiśni, no i ciasta.

Mikołaj przychodzi w trakcie wieczerzy. Jeszcze kilka lat temu, gdy wnuki były mniejsze, córka z synem je zagadywały, a dziadek w tym czasie „rozmawiał” z Mikołajem. Nagle dzwonek do drzwi, a po paru chwilach mój głos: „Szybko, szybko Mikołaj paczki zostawił i pojechał dalej”. No i zaczynało się radosne rozpakowywanie. Kiedyś cieszyliśmy się każdym drobiazgiem, dziś to są już innego rodzaju prezenty, ale radość podobna.

Rozmawiamy, wspominamy dziadków, pradziadków, również tych niedawno odszukanych w kraju i za granicą (żona od wielu lat zajmuje się genealogią). Dzieci zaś wspominają strojenie choinki i lepienie bałwanów u dziadków. Trochę śpiewamy. Śpiew kolęd najlepiej wychodzi żonie, podobnie jak wychodził już nieżyjącym mamie i teściowej.

Dawniej szło się pasterkę o północy. Często niebo było gwiaździste, mróz, śnieg skrzypiał pod butami. Dzisiaj pogoda jest raczej jesienna. Niemniej jest to święto radosne, rodzinne, tchnące optymizmem.

Bożenna Parzuchowska, mieszkanka Przasnysza:

- Święta dla mnie mają przede wszystkim wymiar rodzinny i w takim właśnie wymiarze je przeżywamy. W wigilijny poranek, hołdując obyczajowi, mój mąż zanosi szczęście innym, pukając do ich drzwi (bo kobiety są z tej misji wyłączone). Poranek to także czas ubierania choinki, zwyczaj wyniesiony z mojego rodzinnego domu.

Kiedyś rodzina spotykała się w liczniejszym gronie, kiedy jeszcze żyli moi rodzice i później, kiedy dzieci były małe. W tej chwili dzieci już dorosły, mają swoje rodziny – trzeba to jakoś pogodzić. Staramy się w tym dniu być razem, krócej lub dłużej. Umówiliśmy się, że co drugi rok dzieci będą spędzały wigilię albo u teściów albo u nas. W tym roku główna wigilia będzie u teściów. Niemniej jednak dzieci z rodzinami przyjdą podzielić się opłatkiem. Będzie to taka późniejsza, krótsza wigilia.

Przykryty białym obrusem stół, na nim Dzieciątko i biblia. Staramy się aby potraw było dwanaście, jak tradycja nakazuje. Na naszej wigilii jest także moja 90-letnia dziś mama. Czasami zapraszamy jeszcze samotną siostrę męża, a i gdyby ktoś zapukał, pewnie też by znalazł talerzyk.

Najstarszy w rodzinie mężczyzna, czyli w tym wypadku mój mąż, czyta fragment ewangelii dotyczący narodzin Jezusa, śpiewamy kolędę i odmawiamy krótką modlitwę, zaś najstarsza w rodzie, czyli moja mama dzieli opłatkiem. Składając sobie nawzajem życzenia przepraszamy za to, co było nie tak, dziękujemy za to co dobre i mamy nadzieję na to, że spotkamy się w tym gronie za rok.

Kosztujemy owe dwanaście potraw, śpiewamy kolędy i wreszcie następuje moment, na który z niecierpliwością czekają najmłodsi, czyli moich czworo wnuków, przestępując z nogi na nogę. Rozdajemy prezenty, które albo czekają pod choinką albo przychodził Mikołaj (umówiony ktoś z dalszej rodziny). W tym roku nie wiem czy tak zrobimy, bo dzieci dorastają. Kilka lat temu wprowadziłam taki zwyczaj, że piszę list od Mikołaja - dla każdego z obecnych na wigilii (bądź jeden wspólny list). W liście jest jakaś synteza tego, co w mijającym roku się udało, pochwały dla grzecznych, uwagi dla mniej grzecznych. Tak czy owak nikt rózgi nie dostaje. W tym roku jednym z prezentów będzie moja nowa książka dla dzieci „W Bajbajewie”. Prezent dostaje również nasz czworonóg. ES-K

Izabela Koprowiak, dziennikarka „Przeglądu Sportowego” i Onetu, autorka książki „Chwila z... – rozmowy ważniejsze od futbolu”

- Jestem osobą niewierzącą, dlatego nie rozpatrują ich pod kątem religii. Dla mnie to tradycja, czas, który mogę spędzić z rodziną. Uwielbiam ten moment w roku, gdy wracam do Kisielic i jestem z bliskimi. Uwielbiam stać w kuchni, przygotowywać potrawy, które później trafią na stół – gotowanie kocham równie mocno, jak futbol. Nie wyobrażam sobie świąt bez ryb, a moją ulubioną jest ta po grecku. W tym roku, razem z moim narzeczonym wybieramy się na święta do mojego brata, tam zjedzie się cała rodzina.

Marianna Góralska, pisarka z Raciąża:

- Święta będę spędzać tradycyjnie, jak co roku z rodziną – narzeczonym, mamą, rodzeństwem oraz z rodziną narzeczonego. Przygotowania zaczynam już kilka dni przed Wigilią ozdabiając dom na święta lampkami, choinkami, figurkami Mikołajów, Aniołków i stroikami bożonarodzeniowymi. Choinkę ubieram tydzień przed Wigilią, ponieważ lubię czuć klimat nadchodzących świąt. Z dań świątecznych przygotowuję najczęściej pierogi, które są moim popisowym daniem. Najczęściej są to ruskie oraz z kapustą i grzybami. Święta to dla mnie magiczny, rodzinny czas, kiedy mogę na chwilę zapomnieć o codziennych obowiązkach i pracy, a skupić się na tym, co ważne. Święta Bożego Narodzenia kojarzą mi się z zapachem pomarańczy, aromatycznym barszczem z uszkami i rybą. I oczywiście z prezentami, którymi mogę obdarować bliskich. Uśmiech i radość na ich twarzach są dla mnie bezcenne. Lop.

Grzegorz Woźniak, wójt gminy Wiśniewo:

- Tradycyjnie, rodzinnie, na miejscu, bez dalszych wyjazdów. Oczywiście w domowym sąsiedztwie naturalnej choinki. To jest czas na spotkania rodzinne, z dziećmi, rodzicami zwłaszcza przy wigilijnym stole.

W świątecznym menu nie może zabraknąć tradycyjnych dań. Kiedyś zajmowałem się wędzeniem własnoręcznie przygotowanych kiełbas, szynek, baleronów, boczków. To były rodzinne bardzo smaczne rarytasy. Obecnie korzystam czasami ze sklepowych wędliniarskich wyrobów, ale nie mają one porównania z domowymi wędzonkami. Od pewnego czasu nie wyobrażam sobie jednak świąt bez posmakowania przygotowywanych w domu pieczonej karkówki i pieczonego boczku. Pojawienie się ich na stole stanowi dowód, że są właśnie święta Bożego Narodzenia. W.D.

Łukasz Kapczyński, burmistrz Miasta i Gminy Glinojeck:

- Święta Bożego Narodzenia to dla mnie magiczny czas, tradycyjnie spędzony w gronie rodzinnym. Trudno mi sobie wyobrazić Boże Narodzenie bez stołu wigilijnego, wśród najbliższych, opłatka, kolęd, ale także przeżycia duchowego, czyli rekolekcji i obrzędów kościelnych. Na pewno inaczej patrzę na święta posiadając małe dzieci. Ich przeżywanie jest inne, pokazują jak się czeka na pierwszą gwiazdkę, prezenty. Jak ważne jest strojenie choinki, przygotowanie pierniczków, a później ich rozdawanie najbliższym. Czasem to dzieci uczą nas postawy serdeczności, radości, zaufania i pokoju. Boże Narodzenie to czas, w którym najważniejsza jest miłość. Zadowolone i roześmiane dzieci są jej największym wyrazem. Myślę, że ważne jest, żeby czasem odnaleźć w sobie coś z dziecka. Lop.

Edyta Rzeplińska-Filipowicz, radna Rady Miasta Ciechanów:

- Święta Bożego Narodzenia kojarzą mi się z ciepłem rodzinnym, zapachem pomarańczy i roześmianymi twarzami. Upływ czasu sprawił, że się zmieniły, tak jak i tradycje z nimi związane. Obecny pęd życia i powszechna komercja jakby przyćmiły tę ich szczególną atmosferę. Wychowywałam się u dziadków, gdzie tradycją było wspólne ubieranie choinki w dzień Wigilii – co robiłam z dziadkiem. Babcia przygotowywała kolację wigilijną, na którą schodziło się kilka pokoleń – było gwarno i wesoło. Potem wyjście na Pasterkę. Najbardziej w pamięci utkwiła mi ta w nowo powstałej parafii na Śmiecinie. Nie wszyscy pomieścili się w przeniesionym z Kargoszyna tymczasowym kościółku, jednak mimo to było serdecznie i ciepło, a śnieg, który zaczął prószyć tego wieczora dopełnił wyjątkową aurę. Lubię taką pogodę - lekki mróz i spadające płatki śniegu. Dziś, gdy zabrakło już moich bliskich, a szczególnie od 14 lat, kiedy wieczorem akurat dzień przed Wigilią odszedł mój tato, święta te niosą pewien smutek. Staram się jednak, jak zawsze, zachowywać pogodę ducha, aby wszelkie tradycje, i te powszechnie znane, i te indywidualne, zapadły w pamięci – teraz mojemu dziecku, jak mi z najmłodszych lat. Wszak choinkę ubieramy wcześniej, ale dzięki temu mamy obecnie nowy zwyczaj – rano w dzień Wigilii czekają już pod nią prezenty przyniesione w nocy przez św. Mikołaja, który od wieków nie daje się uchwycić, nie zawodzi i zawsze do każdego, kto był grzeczny, zawita z jakimś upominkiem. Jest radość i uśmiech, czyli to, co w święta powinno zajmować nadrzędne miejsce. Lop.

eprasa.pl e268a47830

Niezwykły jubileusz Pani Ireny

Moja mama Irena Górska-Kacpura, mieszkanka Ciechanowa obchodziła niedawno niezwykły jubileusz – stulecie swoich urodzin.

FOT. TADEUSZ MORAWSKI

Urodziła się 28 listopada 1922 roku w miejscowości i zarazem ówczesnej gminie Bartołdy w powiecie ciechanowskim. Miała też starszego brata – już nieżyjącego Romana.

Jej rodzice Helena z Trętowskich – Górska i Czesław Górski w roku 1926 przeprowadzili się do miejscowości Wola Wierzbowska, gdzie mieszkała rodzona siostra ojca Heleny - Wiktoria z Trętowskich wraz z mężem Fabianem Kołakowski

Rodowym majątkiem Trętowskich była miejscowość Trętowo leżąca w odległości około pięciu kilometrów od Opinogóry. Trętowscy legitymowali się herbem rodowym Mściwój – Godula, odebranym przez carat jako represje po roku 1863.

Trętowscy musieli więc szukać i podejmować inne działania. Rodzice Heleny rodzice zakupili w Bartołdach i zarządzali gospodarstwem rolnym.

Państwo Kołakowscy byli małżeństwem bezdzietnym, prowadzili gospodarstwo rolne, stąd też propozycję bratanicy - wspólnego zamieszkania - przyjęli z radością, zapewniając tym samym sobie opiekę na dalsze lata. Jak wspomina po latach moja mama: *To było przynajmniej dla mnie i mojej mamuni o tyle dobre, że ona nas ubierała. Z zawodu była dobrą krawcową, gdyż tajniki tego zawodu pobierała najpierw w Płocku – a następnie w Warszawie.* Oboje z bratem ukończyli szkołę podstawową w Woli Wierzbowskiej. Irena podjęła jednak dalszą naukę, uczęszczając od września 1936 r. do czteroletniego gimnazjum kupieckiego (handlowego) w Ciechanowie. Jednak wybuch wojny nie pozwolił ukończyć szkoły - zaś diametralnie zmienił życie rodziny, zaś edukacja musiała poczekać na lepsze czasy.

Po jej zakończeniu Irena z przyczyn politycznych zmuszona była wyjechać, z kolei brat został powołany do wojska – a był to rok 1946. Znalazła się w Pasłęku województwo olsztyńskie, gdzie podjęła pracę w Urzędzie Skarbowym. Tymczasem brat walczył z banderowcami w Bieszczadach, czyli z Ukraińską Powstańczą Armią. Walki na tym terenie trwały od 1944 do 1947 roku. Niewiele brakowało, aby już nigdy nie zobaczyła brata. Przeszedł on tu piekło.

(Historię tego okresu opisuje m.in. Jan Gerhard w swojej powieści historycznej zatytułowanej „Łuny w Bieszczadach". Na jej podstawie w 1961 roku powstał film fabularny pt. „Ogniomistrz Kaleń", w którym główną rolę grał Wiesław Gołas.)

Irena w Pasłęku poznała swojego męża Władysława Kacpurę, który pracował w Urzędzie Miasta. Pobrali się w 1947 roku. Tu urodziły się ich dzieci – dwie córki Bożenna-Elżbieta i Teresa – Izabella. Tatuś zmarł w roku 2004.

W 1952 roku rodzice powrócili do Ciechanowa. Tato z podjął pracę w sektorze rolnym, mam natomiast pracę w starostwie w Wydziale Finansowym, jako księgowa, awansując w krótkim czasie na główną księgową. Po reformie administracyjnej w 1956 roku pracowała w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, aż do maja roku 1975. Od czerwca tegoż roku, w dalszym ciągu w administracji państwowej – w Urzędzie Wojewódzkim w Ciechanowie na stanowisku starszego inspektora.

W grudniu 1981 r. przechodzi na zasłużoną emeryturę. W administracji państwowej przepracowała 35 lat.

W jubileuszowych uroczystościach oprócz najbliższej rodziny gościły też delegacje z Urzędu Miasta, Starostwa Powiatowego oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Ciechanowie przekazując Jubilatce życzenia.

Prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński w nadesłanym liście napisał: *– Szanownej i Dostojnej Jubilatce z okazji setnej rocznicy urodzin w imieniu władz miasta i społeczeństwa – składam Pani najserdeczniejsze życzenia – zdrowia, długich lat życia oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.*

Ponadto mama otrzymała list z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów podpisany przez premiera Mateusza Morawieckiego: *Szanowna Pani - z okazji wyjątkowego jubileuszu – Pani setnych urodzin, niech wolno mi będzie złożyć w imieniu własnym oraz całej Rady Ministrów najserdeczniejsze gratulacje i wyrazy uznania"*

Dostojna Jubilatka doczekała się dwóch wnuków i jednego prawnuka. W tej wyjątkowej uroczystości nie zabrakło życzeń, kwiatów i drobnych souvenirów. Był też jubileuszowy tort i lampka wina.

BOŻENNA KACPURA

Ruch zastąpi prawie każdy lek, podczas gdy żaden lek nie zastąpi ruchu

dr Wojciech Oczko – nadworny lekarz królów polskich: Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy

ZUS | ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Wśród państw europejskich Polska należy do grupy o podwyższonym ryzyku wystąpienia chorób sercowo-naczyniowych. Dane statystyczne wskazują, że rośnie liczba Polaków z różnymi schorzeniami układu krążenia, które – jeśli nie są leczone – prowadzą do obniżenia jakości życia i skrócenia jego długości. Choroby układu sercowo-naczyniowego stanowią najczęstszą przyczynę umieralności w Polsce.

Oto tylko niektóre liczby, które obrazują powagę problemu:
❖ Śmiertelność z powodu chorób układu sercowo-naczyniowego w Polsce jest wyższa o 59% w porównaniu ze średnią wszystkich krajów grupy OECD.

❖ W 2019 roku zarejestrowano w Polsce łącznie 86 116 zgonów z powodu chorób układu krążenia, w tym 21 724 zgony z powodu choroby niedokrwiennej serca i 15 903 zgony z powodu choroby naczyń mózgowych (dane GUS).

❖ W 2021 roku zarejestrowano 22 248 przypadków ostrego zawału serca, 15 171 – dusznicy bolesnej, 9373 – zatoru płucnego, 17 739 – udaru mózgu oraz 4201 – tętniaka i tętniaka rozwarstwiającego aorty (dane ZUS).

Wspólnymi siłami możemy te liczby zmienić!

Rehabilitacja przynosi następujące efekty:
❖ modyfikuje czynniki ryzyka choroby niedokrwiennej serca,
❖ poprawia funkcje śródbłonka naczyń,
❖ hamuje rozwój miażdżycy i przyczynia się do jej regresji,
❖ poprawia wydolność układu krążeniowo-oddechowego,
❖ poprawia funkcje narządu ruchu i sprawność psychofizyczną,
❖ poprawia jakość życia pacjentów i je wydłuża.

Według najnowszych wytycznych Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego z 2022 roku **znaczenie rehabilitacji w leczeniu schorzeń układu sercowo-naczyniowego jest tak samo ważne jak zażywanie leków.**

Podstawą skierowania na rehabilitację w ramach prewencji rentowej ZUS jest orzeczenie o potrzebie rehabilitacji leczniczej. Lekarz orzecznik ZUS może je wydać:
❖ na wniosek lekarza leczącego,
❖ przy ustalaniu uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego,
❖ przy orzekaniu o niezdolności do pracy do celów rentowych,
❖ przy kontroli prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy oraz wystawiania zaświadczeń lekarskich.

Wniosek o rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej ZUS może wystawić każdy lekarz, który prowadzi leczenie pacjenta. Wystarczy poprosić swojego lekarza o taki dokument i złożyć go w najbliższym placówce ZUS. Lekarz może także wystawić wniosek w formie elektronicznej na PUE ZUS.

Dlatego **zachęcamy Państwa do skorzystania z bezpłatnego programu rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej w schorzeniach układu krążenia.** Udział w 24 dniowym turnusie rehabilitacyjnym daje szansę na utrzymanie bądź przywrócenie zdolności do pracy. Może wpłynąć na wzrost bieżących dochodów, a w przyszłości – na wyższą emeryturę.

Program rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS w schorzeniach układu krążenia jest przeznaczony dla osób, które zmagają się z chorobami serca i naczyń krwionośnych, ale chcą jak najdłużej pozostać aktywne zawodowo.

Z tej formy rehabilitacji mogą skorzystać osoby:
❖ ubezpieczone w ZUS, które są zagrożone całkowitą lub częściową niezdolnością do pracy,
❖ uprawnione do zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego po ustaniu tytułu do ubezpieczenia chorobowego lub wypadkowego,
❖ które pobierają rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy.

Kompleksowa rehabilitacja kardiologiczna jest prowadzona zgodnie z obowiązującymi standardami opracowanymi przez Polskie Towarzystwo Kardiologiczne.

W trakcie turnusów rehabilitacyjnych każdy uczestnik ma indywidualnie ustalony plan usprawniania, dostosowany do swoich możliwości.

Opiekę nad uczestnikami w ośrodkach sprawują doświadczone zespoły medyczne, które składają się z lekarzy, fizjoterapeutów i psychologa.

Aktywności ruchowej towarzyszą treningi relaksacyjne oraz prelekcje dotyczące chorób, z którymi zmagają się uczestnicy turnusu. Prowadzący wykłady promują zdrowy styl życia i zdrowe żywienie, a także omawiają zagrożenia środowiskowe.

Serdecznie zapraszamy Państwa do odwiedzenia naszej strony internetowej www.zus.pl/swiadczenia/prewencja-i-rehabilitacja/prewencja-rentowa/, gdzie znajdą Państwo szczegółowe i praktyczne informacje.

eprasa.pl e268a47830

Wigilie, jarmarki...

Jarmark w Ciechanowie

Jarmark Bożonarodzeniowy w Ciechanowie to już mała tradycja. Przez całą sobotę mieszkańcy Ciechanowa mogli zaopatrzyć się wyroby gastronomiczne, kupić świąteczne prezenty czy po prostu pospacerować wzdłuż straganów. Mroźna sobota nie wystraszyła ciechanowian, którzy z każdą godziną coraz chętniej odwiedzali rynek w centrum miasta.

Od wczesnych godzin porannych publiczność rozgrzewali ze sceny młodzi artyści, przedszkolaki, tancerze, zespoły artystyczne, uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej im. Stanisława Moniuszki. Nie mogło zabraknąć występy seniorów. O godz. 18 dla uczestników Jarmarku zagrał Sound'n'Grace. Wesołe utwory zespołu na chwilę pozwoliły zapomnieć o przenikliwym mrozie. Wykonawcy zaśpiewali swoje największe szlagiery, pod sceną bawili się zarówno dzieci, jak i nieco starsi mieszkańcy Ciechanowa.

W niedzielę na uczestników czekała kolejna dawka koncertów, występów artystycznych i możliwość kupna upominków. W południe odbyła się miejska wigilia z udziałem prezydenta Krzysztofa Kosińskiego.

erM

Pierwszy jarmark w Glinojecku

18 grudnia w Glinojecku odbył pierwszy w historii miasta jarmark bożonarodzeniowy. Obok kościoła stanęły kramy z najróżniejszymi smakołykami oraz rękodziełem. Mimo rozgrywania w tym samym czasie finału mundialu w Katarze, frekwencja dopisała. Nie zabrakło występów artystycznych i kolęd, a grupa Freewind zapewniła Mikołaja, który rozdawał dzieciom upominki. Organizatorem był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury.

Lop.

Wigilia miejska w Płońsku

Tegoroczna miejska Wigilia w Płońsku odbyła w niedzielę 18 grudnia przy Miejskim Centrum Kultury. Przy wigilijnym stole obok mieszkańców miasta zasiadł m.in. burmistrz Andrzej Pietrasik, kierownik MOPS Łukasz Gołębiewski oraz proboszczowie płońskich parafii. Wszystko przy dźwiękach kolęd zaśpiewanych przez uczniów Szkoły Muzyki i Tańca „Nutka". Podczas spotkania wigilijnego harcerze przekazali na ręce gospodarza miasta Betlejemskie Światło Pokoju. Obok zaś, w salach MCK, odbył się jarmark bożonarodzeniowy.

Lop.

ZDJĘCIA UM PŁOŃSK

To już czas noworocznych postanowień! Jak wytrwać i rzucić palenie?

Do najtrudniejszych wyzwań noworocznych należy z pewnością rzucanie palenia, ale wielu osobom niestety nie udaje się porzucić zgubnego nałogu z dnia na dzień i po krótkim okresie tytoniowej abstynencji przekłada swoje „żelazne" postanowienie o kolejny rok.

Okazuje się, że dla palaczy, którzy za żadne skarby nie mogą skończyć z papierosami, istnieją inne rozwiązania, co więcej, według licznych badań naukowych, redukujące i ograniczające ryzyko zdrowotne związane z nałogiem. A ważną z psychologicznego punktu widzenia okolicznością może być po prostu oderwanie się od codziennych rytuałów. Dr Katarzyna Korpolewska, psycholog społeczna, wykładowczyni akademicka i autorka dwóch programów profilaktyki uzależnień dla młodzieży oraz programu rzucania palenia tłumaczy, dlaczego ta wiedza może być pomocna w rzucaniu palenia:

— *Rzucanie palenia to walka z nałogiem na trzech poziomach. Pierwszy związany jest z uzależnieniem od nikotyny. Na drugim trzeba poradzić sobie z typowymi nawykami i zachowaniami, np. papieros po jedzeniu, do kawy, przy długiej rozmowie telefonicznej. Tutaj należy też przyzwyczajenie trzymania papierosa w dłoni i sięgania nim do ust. Trzeci poziom to zachowania społeczne, czyli np. spotkania w palarni, wzajemne częstowanie się papierosami, poczucie wspólnoty z innymi palaczami. Zerwanie z nałogiem oznacza więc zmianę trybu życia* — komentuje ekspertka.

I dlatego właśnie nieoczekiwanym sprzymierzeńcem może okazać się na przykład rodzinny zimowy wyjazd na ferie lub po postu oderwanie się od codziennych czynności, zmiana otoczenia i rytmu dnia.

Dr Korpolewska zaznacza, że ważne jest również, aby zrozumieć, jak silny jest mechanizm wypracowanego przez lata palenia nawyku: — *Tu przydatne mogą być np. papierosy elektroniczne. Nadal po coś sięgam, trzymam między palcami, sięgam do ust, zaciągam się, ale zmniejszam dawkę nikotyny, nie wdycham substancji smolistych i nie truję otoczenia.*

Warto wiedzieć, że według Public Health England, instytucji zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii oraz Royal College of Physicians (Królewskiego Kolegium Lekarskiego), alternatywne dla tradycyjnego palenia urządzenia, jak e-papierosy i podgrzewacze tytoniu, są potencjalnie mniej szkodliwe o ok. 95 proc. w porównaniu do tradycyjnych papierosów, a to ze względu na brak najbardziej toksycznych substancji smolistych zawartych w papierosowym dymie. Do najnowszych urządzeń tej drugiej kategorii, czyli podgrzewaczy dostępnych w Polsce należy np. glo new heating technology, ale oferta nikotynowych alternatyw dla zwykłych papierosów wciąż się poszerza. Wystarczy wspomnieć od niedawne dostępne na naszym rynku niezawierające tytoniu saszetki nikotynowe, przez niektórych naukowców wskazywane jako jeszcze mniej szkodliwe, niż te wyżej wspomniane[1]. Każdy moment jest dobry, by rzucić palenie, więc nie zrażajmy się, jeśli noworoczne postanowienie uwolnienia się od nałogu nieco odwleka się w czasie. Grunt, żeby znaleźć narzędzia i okoliczności, które mogą nam skutecznie i definitywnie w tym pomóc.

[1] Woreczki nikotynowe – nowy rewelacyjny (jak się wydaje) produkt pomocny w redukcji szkód wywołanych paleniem tytoniu. - Profesor Andrzej Sobczak (asobczak.com.pl)

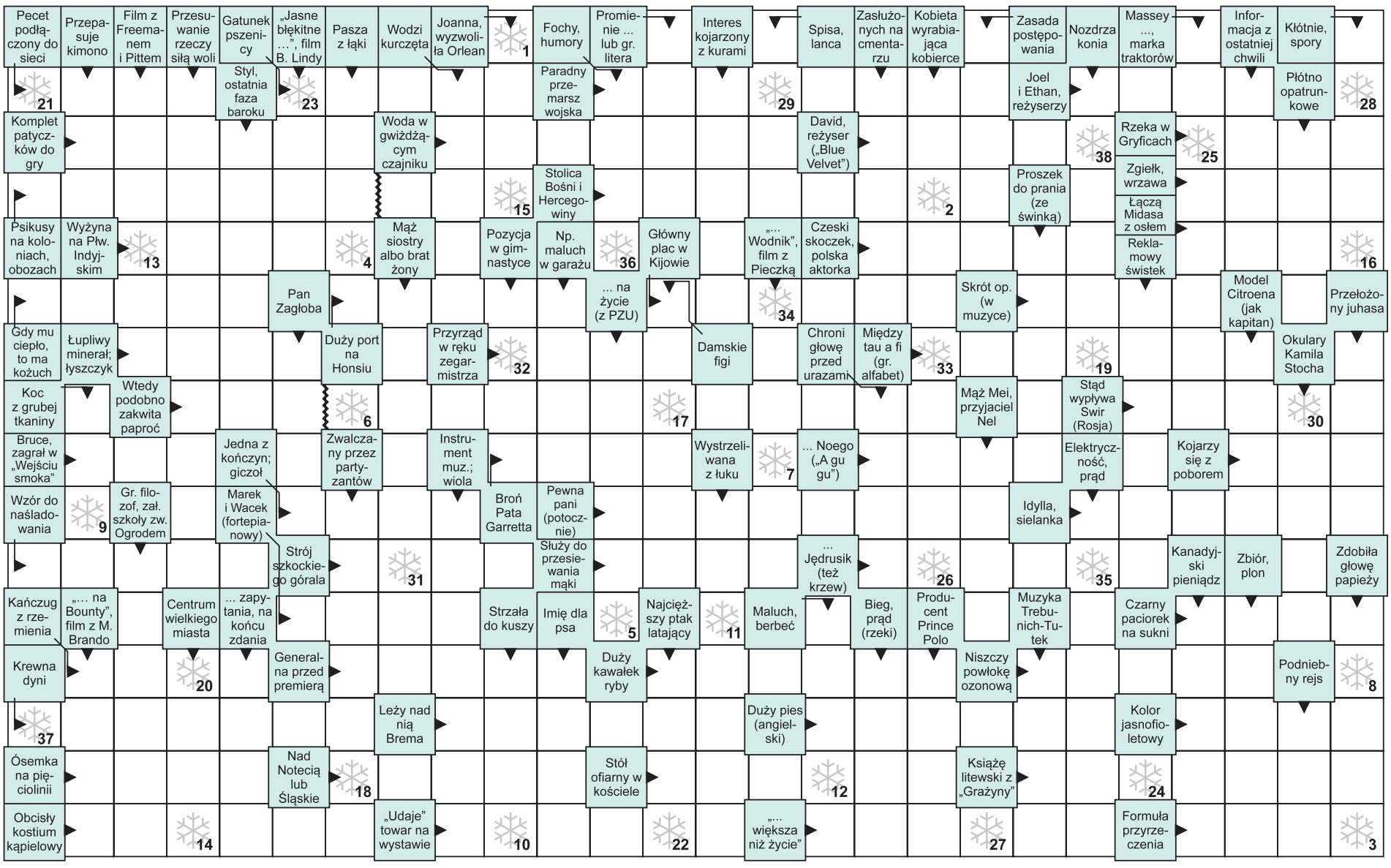

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 38 utworzą świąteczne rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9

10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

22	23	24	25	26	27

28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38

eprasa.pl e268a47830

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Używane, nowe: grzejniki, drzwi, okna plastikowe. Wszystkie wymiary od ręki, również gospodarcze od 80 zł. Tanio. Ojrzeń, Ciechanowska 12A. 502 543 397
FC-0750/22

Budowa domów. 515 908 871
FC-0971/22

Asfalt na zimno w workach. 23 673 34 35
FC-0721/22

Projekty budowlane z formalnościami Tel. 796 100 703
M4504-07057

Dachy krycie blachą, papą, podbitki dachowe. 519 408 292
M4446-02122

MOTORYZACYJNE

Skup samochodów 513 552 226
FC-0128/22

AUTOKASACJA 604 534 590
FC-0665/22

Kupię ciągnik rolniczy Zetor, Ursus,
FC-1051/22

Sprzedam Peugeot Partner 1,6 HDI Tepe 2008 r. 18 tys. zł. 502 375 013
PC-01426/22

Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

Garaże Blaszane, ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.
MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.
TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
Montaż Gratis! Krótkie Terminy,
Tel. 509-038-426, www.robstal.pl
FCP-32

Lek. Urszula Rudzińska specjalista neurolog
Certyfikowany lekarz medycyny estetycznej
Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa, padaczka, choroba Parkinsona, SM Zabiegi medycyny estetycznej
Gabinet: Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2 rejestracja: 501 238 075
FCP-N

lek. Dariusz Rudziński
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

Sprzedam Chevrolet Cruz 2.0 I rok prod. 2010, automat. Cena 19500. 660 875 587
PC-red.

Sprzedam Volkswagen Transporter (PAKA) rok 1996 po remoncie, hak, stan dobry. 608 652 714
PC-01432/22

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW, SZYBKI ODBIÓR Z MIEJSCA, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ
TEL. 668 939 875
M5173-76910

NIERUCHOMOŚCI

Noclegi, pomieszczenia biurowe, Ciechanów. Tel. 602 385 465
FC-0710/22

Wynajmę mieszkanie M-4 w Ciechanowie gotowe do zamieszkania. 602 354 712
PC-01407/22

Wynajmę kawalerkę w centrum Ciechanowa I piętro Nowy blok. 502 272 751, 504 754 210
PC-01411/22

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski
KÄRCHER
kränzle
OFERUJEMY:
- myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRANZLE
- urządzenia czyszczące myjące
- akcesoria, chemię profesjonalną
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- odzież i obuwie robocze, artykuły BHP

Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32, tel. 509 274 870
Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina, tel. 501 444 220
FC-702

Szamba Zbiorniki betonowe od 900 zł
609 245 209
FCP-182

OBWIESZCZENIE
Starosty Ciechanowskiego z dnia 15 grudnia 2022 r.

Zgodnie z art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r., poz. 176 ze zm.) oraz art. 61 § 4 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022 r., poz. 2000 ze zm.),

Starosta Ciechanowski zawiadamia, że na wniosek Powiatowego Zarządu Dróg w Ciechanowie zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: **„Rozbudowie drogi powiatowej nr 1217W Ciechanów - Romanowo, na odcinku od ul. Leśnej w Ciechanowie do miejscowości Rutki – Marszewice".**

Inwestycja będzie realizowana na terenie województwa mazowieckiego, powiatu ciechanowskiego, na działkach o nr ewid.: **185/1**, **183/2**, **185/2**, **202/1**, **201/2**, **184**, 178/2 (**178/4**;178/5), 177 (**177/1**;177/2), 186 (**186/1**;186/2), 168 (**168/1**;168/2), 191, 192, 193, 194/1, 194/2, 195, 196, 197, 198/4, 198/5, 198/10, 199/1, 199/2, 200/2, 200/1, 201/1, położonych w obrębie ewidencyjnym Śmiecin – Kolonia w Ciechanowie, 18, położonej w obrębie ewidencyjnym Śmiecin w Ciechanowie, **7**, 6 (**6/1**;6/2), 13/6 (**13/7**;13/8), 12/1 (**12/2**;12/3), 11/1 (**11/2**;11/3), 10 (**10/1**;10/2), 1/7 (**1/9**;1/10), **1/8**, 8/1 (**8/3**;8/4), położonych w miejscowości Śmiecin Stary, w obrębie ewidencyjnym Śmiecin Stary, gmina Ciechanów, **157**, 155/10 (**155/11**;155/12), 154/20 (**154/21**;154/22), 153/4 (**153/23**;153/24), 3230/2 (**3230/5**;3230/6), 151 (**151/1**;151/2), **138**, 150 (**150/1**;150/2), 149 (**149/1**;149/2), 148 (**148/1**;148/2), 147 (**147/1**;147/2), 146 (**146/1**;146/2), 3230/1 (**3230/3**;3230/4), 160 (**160/1**;160/2), 143 (**143/1**;143/2), 142/2 (**142/3**, 142/4), 136 (**136/1**;136/2), 201 (**201/1**;201/2), 99 (**99/1**;99/2;99/3), 137/2 (**137/7**;137/8), 137/6 (**137/9**;137/10), **137/5**, **156**, **115/4**, 133 (**133/1**;133/2), 129/12 (**129/15**;129/16), 129/6 (**129/17**;129/18), **116/2**, 116/3 (**116/10**;116/11), 164 (**164/1**;164/2), 162 (**162/1**;162/2), **140/13**, **137/4**, **113/7**, **113/16**, 190 (**190/1**;190/2), 191 (**191/1**;191/2), 175 (**175/1**;175/2), 172 (**172/1**;172/2), 171 (**171/1**;171/2), 170 (**170/1**;170/2), 168/3 (**168/6**;168/7), 129/11 (**129/13**;129/14), 184/3 (**184/17**;184/18), 166/2, 113/9 (**113/52**;113/53), 113/10 (**113/54**; 113/55), położonych w miejscowości Gąski, w obrębie ewidencyjnym Gąski, gmina Ciechanów, **29**, 34 (**34/1**;34/2), 45 (**45/1**;45/2), 46/19 (**46/24**;46/25), 47/3 (**47/9**;47/10), 33 (**33/1**;33/2), 37 (**37/1**;37/2), 38/3 (**38/5**;**38/6**;38/7), **46/9**, **7/1**, **46/7**, **59/1**, **40/6**, **43**, 38/4 (**38/8**;38/9), 46/18 (**46/22**;46/23), 46/8 (**46/20**;46/21), 59/2 (**59/3**;59/4), 26/3 (**26/4**;26/5), 26/1 (**26/6**;26/7)*, położonych w miejscowości Rutki - Marszewice, w obrębie ewidencyjnym Rutki - Marszewice, gmina Ciechanów.

Z wnioskiem złożonym w tej sprawie i dokumentacją można zapoznać się w Wydziale Administracji Architektoniczno – Budowlanej i Inwestycji Starostwa Powiatowego w Ciechanowie przy ul. 17 Stycznia 7, **w terminie 14 dni** od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia, od poniedziałku do piątku (z wyłączeniem dni świątecznych) w godz. od 8^{00} do 15^{30}, tel. 729-055-921.

Zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Ciechanów, Urzędu Gminy Ciechanów i Starostwa Powiatowego w Ciechanowie oraz na stronie internetowej Gminy Miejskiej Ciechanów, Gminy Ciechanów i Starostwa Powiatowego w Ciechanowie oraz w prasie lokalnej.

Starosta Ciechanowski
/-/ Joanna Potocka – Rak

* w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numery działek przed podziałem, a w nawiasie podano numery działek, które powstaną w wyniku podziału nieruchomości.
Działki wydzielone pod drogę zaznaczono pogrubioną czcionką.

FCP-366

eprasa.pl e268a47830

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

sporządzony zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1490.)

WÓJT GMINY KRASNE
ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej o powierzchni 2,7177 ha

1. Opis nieruchomości:
Przedmiotowa nieruchomość składa się z:
1) działki zabudowanej budynkiem po dawnej szkole podstawowej o pow. użytkowej 514,16 m², położonej w miejscowości Milewo-Szwejki, obręb Milewo-Szwejki, oznaczonej jako działka 16/7, o powierzchni 0,3753 ha, dla której Sąd Rejonowy w Przasnyszu IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr OS1P/00031093/6,
2) działki niezabudowanej, położonej w miejscowości Milewo-Szwejki, obręb Milewo-Szwejki, oznaczonej jako działka 16/8, o powierzchni 1,8065 ha, dla której Sąd Rejonowy w Przasnyszu IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr OS1P/00031093/6, stanowiącej własność Gminy Krasne,
3) działki zabudowanej budynkiem po dawnej szkole podstawowej o pow. użytkowej 353,1 m² oraz dwoma budynkami gospodarczymi, stanowiącymi własność Gminy Krasne, położonymi w miejscowości Milewo-Szwejki, obręb Milewo-Szwejki oznaczonymi jako działki 16/5 i 16/6 o łącznej powierzchni 0,5359 ha, dla której Sąd Rejonowy w Przasnyszu IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr OS1P/00031093/6.
Nieruchomość przeznaczona jest do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego, zgodnie z wykazem z dnia 08.11.2022 r. nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu, jak również po uprzednim wydaniu przez Radę Gminy Krasne uchwały nr VII/50/2019 z dnia 29 października 2019 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oraz § 1 Uchwały Rady Gminy Krasne nr II/7/2020 z dnia 4 marca 2020 r. zmieniającej uchwałę nr VII/50/2019 Rady Gminy Krasne z dnia 29 października 2019 r. w sprawie zgody na sprzedaż nieruchomości i Uchwały Rady Gminy Krasne nr VII/40/2022 z dnia 27 października 2022 roku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości.
Cena wywoławcza nieruchomości: 690.00,00 zł netto + aktualnie obowiązująca stawka podatku VAT
1. Termin i miejsce przetargu: 19.01.2023. r o godz. 12.00 w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy w Krasnem ul. Mickiewicza 23, 06-408 Krasne
2. Wysokość wadium: 34.500,00 zł, termin wpłacenia wadium: do dnia 16 styczeń 2023 r.
3. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w Urzędzie Gminy Krasne, poprzez zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Krasne oraz w prasie o zasięgu obejmującym co najmniej powiat, na terenie którego położona jest zbywana nieruchomość - Tygodnik Ciechanowski.
4. Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu:
Urząd Gminy Krasne ul. A. Mickiewicza 23, 06-408 Krasne tel. 23 671 00 17, fax: 23 671 00 17, e-mail: ug_krasne@krasne.pl . Godziny pracy Urzędu Gminy Krasne: od poniedziałku do piątku, od 07:30 do 15:30

FCP-362

Sprzedam M-4, 64,3 m². 798 364 199
PC-01415/22

Sprzedam działkę rolną 27a Śródborze Gmina Glinojeck. 693 396 528
PC-01430/22

Sprzedam 30-arów posesję zabudowaną młynem, domem, budynkiem gospodarczym, altaną i stawem w Woli Wierzbowskiej. 608 652 714
PC-01431/22

Pokój do wynajęcia. 798 234 514
PC-01438/22

Sprzedam działki 30 a Ciechanów. 724 473 969
PC-01439/22

Sprzedam kawalerkę w Nasielsku. Tel. 601 187 504
NS-141

Sprzedam działkę rolną 27a Śródborze Gmina Glinojeck. 693 396 528
PC-01430/22

Wynajmę mieszkanie M-4 w Ciechanowie gotowe do zamieszkania. 602 354 712
PC-01407/22

Sprzedam działki budowlane w Strusinie - na granicy Sońska. Szczegóły na: www.otodom.pl, telefon 882 842 080
FC-1119

Mieszkania deweloperskie i wtórne, Biuro Nieruchomości Jasińscy. 505 698 033
MT-97333

PRACA

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, przewóz zboża. 669 453 003
FC-0879/22

Zatrudnię hydraulika do wymiany wodomierzy. 602 713 365
PC-01425/22

Produkcja lakierów. Praca 3-zmianowa, siedząca. Również dla osób z niepełnosprawnością. Ciechanów. 734 108 163
FC-1118/22

Zatrudnię rencistę do pomocy w gospodarstwie. 512 967 315
M3942-46461

Zatrudnimy brukarzy. 886 367 301
FC-1098/22

ROLNICZE

Okna gospodarcze. 507 108 996
FC-0748/22

Sprzedam ziemię 4 ha Strzeszewo. 601 595 016
PC-01313/22

Sprzedam talerzówkę 3 m, siewnik talerzowy, kultywator 5 m składany. 601 595 016
PC-01314/22

Kupię słomę. 500 841 716
PC-01363/22

Zatrudnię pracownika w gospodarstwie rolnym, pasjonata rolnictwa. 889 661 047
PC-01368/22

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „ZAMEK", ul. Moniuszki 16A, 06-400 Ciechanów, ogłasza dwa przetargi pisemne nieograniczone na wybór wykonawców:

I. Wykonanie okresowej kontroli stanu sprawności technicznej i wartości użytkowej instalacji elektrycznej oraz badania instalacji piorunochronnych w budynkach mieszkalnych SML-W „Zamek" w Ciechanowie.

II. Dostawę i montaż wodomierzy przystosowanych do zdalnego odczytu radiowego wraz z budową stacjonarnego telemetrycznego systemu monitoringu i odczytu wodomierzy w budynkach mieszkalnych SML-W „Zamek".

1. Dokumenty SIWZ związane z przetargami są do odbioru w sekretariacie Spółdzielni, pokój nr 16 w godzinach 7^{30} – 15^{30} w poniedziałki, w pozostałe dni tygodnia oprócz sobót i niedziel w godzinach 7^{00} – 15^{00}.
2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium .
3. Zamkniętą kopertę z oznaczeniem **nazwy przetargu**, zawierającą ofertę należy złożyć w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Moniuszki 16A (pok. nr 16).

Termin złożenia ofert dla w/w przetargów do dnia 03.01.2023 r. do godz. 12^{00}

4. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

FCP-361

eprasa.pl e268a47830

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką

Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526

FC-1360

SKUP BYDŁA
KROWY
BYKI
JAŁÓWKI
Płatność 2 dni
505 241 513

AR-POL
Skup trzody i bydła
Arkadiusz Mochtak
Szybka płatność 3 dni lub gotówka
Odbiór z gospodarstwa
tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki
Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. 690 393 441
FC-1253

Skup bydła rzeźnego
SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
tel. 500 224 312
KAR-POL
Odbiór z gospodarstwa.
Płatność w 3 dni!
0500 224 312
FC-479

DAB POL
Zygmuntowo k/Ciechanowa
tel. 23 671 72 08
kom. 507 132 860
Skup, ubój, eksport zwierząt
23 671-72-08
507-132-860
e-mail: dab.pol@wp.pl
FCP-191

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska
w spadku
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa.
tel. 606 402 852, 504 154 315
lub 604 206 737
FN-20

olej napędowy, olej opałowy z dostawą
Tel: 501 680 623

OBWIESZCZENIE

Starosty Ciechanowskiego z dnia 15 grudnia 2022 roku

Zgodnie z art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r., poz. 176 ze zm.) oraz art. 61 § 4 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022 r., poz. 2000 ze zm.),

Starosta Ciechanowski zawiadamia, że na wniosek Wójta Gminy Ciechanów zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **„Rozbudowa ul. Chruszczewskiej w miejscowości Chruszczewo, gmina Ciechanów".**

Inwestycja będzie realizowana na terenie województwa mazowieckiego, powiatu ciechanowskiego, gminy Ciechanów, w obrębie ewidencyjnym Chruszczewo, w miejscowości Chruszczewo, na działkach o nr ewid.: **178, 13/7, 13/9**, 13/22 (**13/24**;13/25), 13/16 (**13/26**;13/27), 12/6 (**12/50**;12/51) oraz w obrębie ewidencyjnym Kargoszyn, w miejscowości Kargoszyn, na działkach o nr ewid.: 152/21 (**152/45**;152/46), 152/2 (**152/47**;152/44), 136/2 (**136/6**;136/7), 151 (**151/1**;151/2), **136/5**, 137/3 (**137/5**;137/6), 137/1 (**137/7**;137/8), 138 (**138/1**;138/2), 213/2 (**213/15**;213/16), 213/3, **213/1**, 152/3, 146 (**146/1**;146/2), 147 (**147/1**;147/2), **137/4**, 149 (**149/1**;149/2), 150 (**150/1**;150/2), 152/39, 153/6, 153/8 (**153/18;153/19**;153/20), **154/1**, 156 (**156/1**;156/2), 157 (**157/1**;157/2), 158 (**158/1**;158/2), 159 (**159/1**;159/2), 160 (**160/1**;160/2), 148/1 (**148/8**;148/9), 154/3, 153/1 (**153/16**;153/17), 161 (**161/1**;161/2), 173/26 (**173/30**; 173/29;173/31), 167 (**167/1**;167/2), 183/1 (**183/16**;183/17), 184/2 (**184/3**;184/4), 183/13, **183/15**, 183/14, 200/1, 152/4*.

Z wnioskiem złożonym w tej sprawie i dokumentacją można zapoznać się w Wydziale Administracji Architektoniczno – Budowlanej i Inwestycji Starostwa Powiatowego w Ciechanowie, ul. 17 Stycznia 7, w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia, od poniedziałku do piątku (z wyłączeniem dni świątecznych) w godz. od 800 do 1530, tel. 729-055-921.

Zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Ciechanów i Starostwa Powiatowego w Ciechanowie oraz na stronie internetowej Gminy Ciechanów i Starostwa Powiatowego w Ciechanowie oraz w prasie lokalnej.

Starosta Ciechanowskiego
/-/ Joanna Potocka – Rak

* w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numery działek przed podziałem, a w nawiasie podano numery działek, które powstaną w wyniku podziału nieruchomości.

Działki wydzielone pod drogę zaznaczono pogrubioną czcionką.

FCP-367

Sprzedam marchew, buraki, ziemniaki-paszowe. 505 871 11
PC-1443

Sprzedam wycinaki, wybieraki do kiszonek i kukurydzy, przewracarki, beczkowozy i inne maszyny. 608 279 110
FC-1053/22

Sprzedam siano. 507 723 154
PC-01394/22

Sprzedam rozsiewacz nawozów Motyl, opryskiwacz zawieszany 1000 l. 500 812 412
PC-01408/22

Sprzedam rozrzutnik 8 ton. 515 283 099
PC-01410/22

Sprzedam ziemniaki Irga, siano w belach Płońsk. 23 664 25 86
PC-01412/22

Sprzedam wysłodki tofi 30 kg worek. 789 049 606
PC-01414/22

Sprzedam żużel, szlakę. 505 671 111
PC-1444

Kupię słomę dwuletnią. 501 562 379
PC-01417/22

Kupię słomę dwuletnią. 516 178 063
PC-01418/22

Sprzedam jałówki mięsne odsadtki. 504 652 931
PC-01422/22

Sprzedam grykę nie pryskaną 504 652 931
PC-01423/22

Sprzedam cielaki odpojone. 503 730 871
PC-01428/22

Sprzedam źrebówkę 19 miesięcy. 607 899 743
PC-01429/22

Sprzedam prasę belującą CASSE 2010 r. 502 996 518
FC-1106/22

Sprzedam osie od naczepy z kołami. 514 395 386
PC-01433/22

Sprzedam jałówkę, szambiarkę, pług do śniegu, cyklop. 500 197 920
PC-01434/22

Sprzedam 2 ha, Ciechanów. 724 473 969
PC-01103/22

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa
Tel. 796 100 703
M6607-66863

Kupię ładowarki i ciągniki rolnicze. 507 771 711
M6704-70086

Sprzedam wysłodki buraczane. 788 644 185
FE-68

Wydzierżawię ziemię pod fotowoltaikę. Klasa ziemi IV, V, VI. 537 411 996
NS-129

Sprzedam wycinaki, wybieraki do kiszonek i kukurydzy, przewracarki, beczkowozy, i inne maszyny. 608 279 110
FC_

Sprzedam jałówkę wysokocielną. 509 772 084
FN-137

Kupię ziemię orną IV, V, VI klasa, nieużytki. 537 411 996
FN-138

Nawozy-azotowe, fosforowe, wieloskładnikowe, inne. Dostawa i rozładunek. 23 661 19 93, 789 333 677
FC-1095

Otręby pszenne, jęczmienne, workowane. Dostawa i rozładunek. Tel. 23 661 10 13, 789 333 677
FC-1095a

Śruty: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Big/bag, workowane. Dostawa i rozładunek. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-1095b

Melasa dla bydła 1000 kg. Dostawa i rozładunek. Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-1095c

Sprzedam suchą słomę w belach. 500 890 411
PC-01446

CHROMAVIS

FAREVA

Chromavis Service Sp. z o.o. w Ciechanowie jest międzynarodową firmą produkującą kosmetyki kolorowe i do pielęgnacji paznokci. Działamy na rynku od 01.07.1999 roku, należymy go międzynarodowej Grupy Chromavis Fareva.

W naszych zespołach można spotkać profesjonalistów z różnych dziedzin, zarówno pracowników produkcji, mechaników, specjalistów ds. jakości, technologów, specjalistów z obszarów zakupów, logistyki, sprzedaży i administracji. Realizujemy innowacyjne zadania badawczo–rozwojowe, stale monitorując rynek kosmetyczny by sprostać oczekiwania naszych klientów.

Jeśli posiadasz lub chcesz zdobyć doświadczenie w różnych obszarach w międzynarodowej firmie, lubisz prace badawczo – rozwojowe, cechuje Cię kreatywność i chęć dalszego podnoszenia swoich kwalifikacji

DOŁĄCZ JUŻ DZIŚ DO NASZEGO ZESPOŁU !!!

AKTUALNIE PROWADZIMY REKRUTACJĘ NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

KONSERWATOR BUDYNKÓW

Twój zakres obowiązków:
- utrzymanie budynków w stanie pełnej sprawności technicznej oraz reagowanie na bieżące potrzeby użytkowników nieruchomości,
- dbałość o prawidłowe funkcjonowanie elementów wyposażenia obiektu
- dbanie o stan techniczny powierzonego sprzętu i mienia,
- nadzór nad prawidłowym funkcjonowaniem i konserwacją instalacji i urządzeń technicznych,
- wykonywanie bieżących i okresowych przeglądów i prac konserwacyjnych na instalacji elektrycznej, osprzęcie i urządzeniach elektrycznych.
- wykonywanie bieżących i okresowych przeglądów i prac konserwacyjnych na instalacji wodno-kanalizacyjnej i armaturze sanitarnej.
- wykonywanie bieżących i okresowych przeglądów i prac konserwacyjnych na instalacji centralnego ogrzewania.
- wykonywanie prac rzemieślniczych w tym: drobnych prac ogólnobudowlanych, stolarsko-ciesielskich, ślusarskich i itp.
- prace gospodarcze i porządkowe.
- wsparcie operacyjne Kierownika Obiektu.

Nasze wymagania:
- wykształcenie min. zawodowe;
- mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku;
- umiejętność posługiwania się narzędziami i elektronarzędziami,
- mile widziane uprawnienia SEP

SPECJALISTA DS. KONTROLI JAKOŚCI

Nasze Wymagania:
- wykształcenie wyższe techniczne
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- obsługa komputera (pakiet MS Office)
- umiejętność pracy w zespole
- umiejętność organizacji pracy, odpowiedzialność, uczciwość w realizacji powierzonych zadań, rzetelność
- znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem

Twój zakres obowiązków:
- kontrola jakości wyrobu gotowego zgodnie z wewnętrznymi procedurami/instrukcjami,
- kontrola dokumentacji jakościowej

ELEKTROMECHANIK

Nasze wymagania:
- aktualne świadectwo kwalifikacyjne SEP (minimum 1kV) w zakresie eksploatacji urządzeń i instalacji elektrycznych.
- posiadanie wiedzy w zakresie utrzymania ruchu, konserwacji, napraw i remontów maszyn i urządzeń oraz instalacji elektrycznych.
- praktyczna umiejętność czytania i analizowania schematów elektrycznych, pneumatycznych, itp.
- kilkuletnie doświadczenie w dziale utrzymania ruchu na stanowisku elektromechanika.
- umiejętność samodzielnego diagnozowania przyczyn awarii elektrycznych, mechanicznych.
- dobra organizacja pracy własnej.
- umiejętność pracy pod presją czasu.

Twój zakres obowiązków:
- nadzór nad stanem technicznym maszyn i urządzeń z branży kosmetycznej.
- przeprowadzanie okresowych remontów, konserwacji oraz napraw urządzeń.
- regulacja i nastawy urządzeń produkcyjnych: etykieciarki, itp.
- zapewnienie utrzymania ciągłości ruchu maszyn i urządzeń technicznych.
- diagnozowanie awarii.
- dbanie o powierzone narzędzia i sprzęt.
- przestrzeganie obowiązujących przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przepisów przeciwpożarowych.

TO OFERUJEMY:
- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę.
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanego doświadczenia.
- możliwość rozwoju zawodowego.
- ciekawą i pełną wyzwań pracę w dynamicznie rozwijającej się międzynarodowej firmie.
- niezbędne narzędzia pracy.
- możliwość przystąpienia do ubezpieczenia grupowego i PPK

Oferty (CV + List motywacyjny) prosimy kierować na adres:
Chromavis Service Sp. z o.o., ul. Robotnicza 1, 06-400 Ciechanów
lub
kadry@chromavis.com
z dopiskiem: rekrutacja (nazwa stanowiska)

eprasa.pl e268a47830

I. 6740.8.2022.KP Żuromin, 09.12.2022 r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŻUROMIŃSKIEGO

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 49, art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2022 r., poz. 2000 ze zm.) w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2022 r. poz. 176 ze zm.)

Starosta Żuromiński

zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne, na wniosek Zarządu Powiatu Żuromińskiego, 09 – 300 Żuromin reprezentowany przez pełnomocnika Pana Roberta Romana reprezentującego firmę Mplan sp. z o.o., ul. Osińskiego 2/6, 13-100 Nidzica w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na:

„Rozbudowa drogi powiatowej nr 4620W Poniatowo-Lutocin-Września- Borowo na odcinku Poniatowo-Chromakowo"

1. Wykaz działek na których będzie realizowana wnioskowana inwestycja

Nr gminy	Nr obrębu	Nr działki ewid.	Nr działki proj.		Nazwa gminy	Nazwa obrębu
			Pod inwestycje	pozostaje		
143704_2	0004	68	do czasowego zajęcia		Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	405	**405/2**	405/1	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	406	**406/2**	406/1	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	464	**464/2**	464/1	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	465	**465/2**	465/1	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	466	**466/2**	466/1	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	363	**363/2**	363/1	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	457	do czasowego zajęcia		Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	289	w całości pod inwestycję		Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	458/4	**458/6**	458/5	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	184	do czasowego zajęcia		Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	579	w całości pod inwestycje		Lutocin	Chromakowo
143704_5	0016	312/3	w całości pod inwestycję		Żuromin	Poniatowo

2. Wykaz działek inwestora znajdujących się w istniejących liniach rozgraniczających pasa drogowego nie wymagających podziału

Nr gminy	Nr obrębu	Działka	Nazwa gminy	Nazwa obrębu
143704_2	0004	289	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	579	Lutocin	Chromakowo
143704_5	0016	312/3	Żuromin	Poniatowo

3. Wykaz nieruchomości lub ich części planowanych do przejęcia, na rzecz właściwej jednostki samorządu terytorialnego:

Działki przeznaczone do przejęcia / podziału / pod drogę na rzecz Powiatu Żuromińskiego (nr działki po podziale pod drogę):

Nr gminy	Nr obrębu	Nr działki ewid.	Nr działki proj.		Nazwa gminy	Nazwa obrębu
			Pod inwestycje	pozostaje		
143704_2	0004	363	363/2	363/1	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	405	405/2	405/1	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	406	406/2	406/1	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	458/4	458/6	458/5	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	464	464/2	464/1	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	465	465/2	465/1	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	466	466/2	466/1	Lutocin	Chromakowo

4. Wykaz nieruchomości do czasowego zajęcia

Nr gminy	Nr obrębu	Działka	Nazwa gminy	Nazwa obrębu
143704_2	0004	68	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	457	Lutocin	Chromakowo
143704_2	0004	184	Lutocin	Chromakowo

Dokumentacja w powyższej sprawie udostępniona może być do wglądu zainteresowanym stronom w Starostwie Powiatowym w Żurominie Wydział Infrastruktury przy ul. Plac Józefa Piłsudskiego 4, pokój nr 16 w godzinach pracy urzędu, tj. od godz. 7^{30} - 15^{30} w okresie 14 dni od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. 2022 r., poz. 2000 ze zm.) zawiadomienie uważa się za dokonane bądź doręczone po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie.

FCP-360

Sprzedam owies, pszenżyto.
510 138 518
SM-87

Skup zbóż. „Ferm-Pasz",
09-130 Baboszewo. Z odbiorem 25 t.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-1095d

Wysłodki toffi oraz niemelasowane.
Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-1095e

Sprzedam dojarkę przewodową, wyciąg obornika, sianokiszonkę, owies. 691 039 828
MŁ-92

Sprzedam siewnik Unia Poznaniak 3-m. Pierwszy właściciel 2010/2011 - zasiał 160 ha, ścieżki elektryczne, znaczniki hydrauliczne. Stan b. dobry. Karniewo. 784 704 755
SP-22

Sprzedam 3-letnią klacz zimnokrwistą, zaprzęganą. 661 033 855
NS-143

Sprzedam halę udojową 2x4, zbiornik do mleka 2200, opryskiwacz Pilmet 450. 693 777 904
SU-73

RÓŻNE

Kupię: topolę, sosnę, olszynę.
509 042 402
FC-0927/22

Sprzedam 4 koła 16 l z felgami.
609 453 286
PC-01445

ZARZĄD POWIATU CIECHANOWSKIEGO

informuje

o wywieszeniu wykazu nieruchomości Powiatu Ciechanowskiego, położonej na terenie obrębu Śródmieście miasto Ciechanów stanowiącej pomieszczenie biurowe o pow. 39,63 m.kw. w budynku przy ul. 17 Stycznia 7, przeznaczonej do oddania w użyczenie na rzecz Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska na cel prowadzenia biura RDOŚ. Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Ciechanowie oraz na stronie internetowej BiP Starostwa Powiatowego w Ciechanowie.
FCP-363

1001 drobiazgów, rowery, lodówki, zamrażarki, zmywarki, kosiarki, materace, meble, dywany, używane. Ojrzeń, 507 108 996
FC-0749/22

Sprzedam drewno opałowe, możliwość dowozu. 609 521 837
FC-0974/22

Sprzedam drewno opałowe.
797 538 988
PC-01380/22

Asfalt z remontera na gorąco.
23 673 34 35
FC-0721/22

Kruszywa, żwir, czarnoziem.
23 673 34 35
FC-0721/22

Sprzedam TV Samsung 32 cale.
504 865 856
NS-142

SUPER POŻYCZKA. KASA w 15 min. 515 459 414
M5204-87356

Sprzedam maszynę do cięcia płyt kamiennych, stół obrotowy, piłę i wózek na pilota. 501 458 753
SU-72

Tanio sprzedam meble biurowe 604 536 181

TOWARZYSKIE

Przystojny kawaler 40 lat pozna i zaprosi dziewczynę na sylwestra.
518 450 522
MŁ-93

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00749/22

Atrakcyjna brunetka, domowa, cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja.
791 409 697
FC-1117/22

USŁUGI

Więźby dachowe. 515 908 871
FC-0972/22

Odnawianie wanien.
600 979 826
FC-1049/22

Wykonam malowanie, gipsowanie, zabudowa gips-karton, poddasza.
880 734 922
PC-01427/22

Usługi hydrauliczne.
508 491 711
SM-88

INFORMACJA WÓJTA GMINY KRASNE

Stosownie do art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Krasne, ul. Adama Mickiewicza 23, 06-408 Krasne, na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej prowadzonej przez Urząd Gminy Krasne, pod adresem: www.bip.krasne.pl oraz na stronie internetowej pod adresem: www.krasne.pl. został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem.

FCP-359

Rok temu 26 grudnia 2021 r.
zmarła moja Kochana Mama

Śp.

Kazimiera Rapkiewicz

wieloletnia urzędniczka NBP
w Ciechanowie
dobry, serdeczny człowiek
o wspomnienie i modlitwę prosi córka

PC-1437

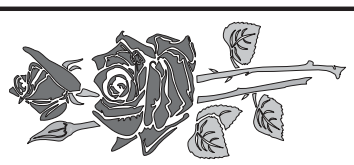

Panu Wojciechowi Adamus

Specjaliście medycyny rodzinnej
w NZOZ MEDICA w Regiminie

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

ojca

składają

Przewodniczący
Rady Gminy Regimin
Józef Mysiakowski

Wójt
Gminy Regimin
Mariola Kołakowska

FCP-365

Wyrazy głębokiego współczucia
dla

Pani Danuty Pepłowskiej

Dyrektor Ciechanowskiej Spółdzielni Mleczarskiej

z powodu śmierci

Taty

składa

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy
Ciechanowskiej Spółdzielni Mleczarskiej

FCP-364

eprasa.pl e268a47830

To co jest ważniejsze od samego futbolu?

Rozmowa z Izabelą Koprowiak, dziennikarką „Przeglądu Sportowego" i Onetu, autorką książki „Chwila z – rozmowy ważniejsze od futbolu", korespondentką mundialu w Katarze

Była pani korespondentką „Przeglądu Sportowego" oraz Onetu podczas mistrzostw świata w Katarze. Jakie wrażenia wywarł na pani ten kraj?

- To był mój pierwszy mundial w roli korespondentki. Owszem, wcześniej obsługiwałam mecze mistrzostw Europy, czy inne spotkania reprezentacji, ale otoczka piłkarskich mistrzostw świata ma zupełnie inny wymiar. Na pytanie, czy mundial mi się podobał, nie potrafię dać jednoznacznej odpowiedzi. Uważam, że ta impreza nigdy nie powinna się tam odbyć, pod każdym względem: ludzkim, ekologicznym, korupcyjnym. Ale będąc tam na miejscu, dostrzegłam, że ta imprez miała w sobie piękno, a ludziom dała mnóstwo radości – kreacje i fantazja kibiców, którzy zjechali tam z całego świata, nie znały granic. Nagle okazało się, że ludzie potrafią świetnie się bawić, tańczyć i śpiewać bez alkoholu. Sama organizacja mistrzostw to był światowy top, wszędzie pełno stewardów, służących pomocą. Gdyby nie świadomość, że codzienność w tym kraju wygląda zgoła inaczej, to byłoby jak w bajce. Natomiast po powrocie do kraju, wróciły do mnie wszystkie wcześniejsze wątpliwości: o sztuczności tego kraju, o tym, że mundial nie miał prawa odbyć się w kraju bez tradycji piłkarskich, że to nie ta pora roku, a stadiony wybudowano tylko po to, żeby później je rozebrać. Nawet te piękne, imponujące, przeszklone budynki, które najpierw zapierają dech w piersiach, po pewnym czasie męczą.

*** Co z naszą reprezentacją – brawa za awans, czy bura za styl?**

- Przeraża mnie, jak w Polsce odlatujemy ze skrajności w skrajność. Gdybyśmy nie wyszli z grupy, byłaby to kompromitacja, wyszliśmy i musi to być rozpatrywane w kategoriach sukcesu. Ale jest jeszcze cała „szara strefa", czyli to co pomiędzy. Nasza kadra zrealizowała po prostu plan minimum, ale ja nigdy bym tego sukcesem nie nazwała, szczególnie biorąc pod uwagę, w jakim stylu to nastąpiło. Bo jeśli nasz awans do ostatnich chwil uzależniony był od wyników innych zespołów, to o jakim kontrolowaniu wydarzeń mówimy?

Z drugiej strony byłam zbudowana tym, jak nasza reprezentacja zagrała w meczu z Francją. Okazało się, że potrafimy też grać z polotem, zaskakiwać przeciwnika i tylko nam wmawiano, a być może i samym piłkarzom, że do poważnego grania w piłkę nie nadajemy się. Chciałabym, żeby naszym selekcjonerem został ktoś, kto będzie chciał ten ofensywny potencjał drzemiący w naszych piłkarzach z nich wydobyć, a nie przekonywać ich, że jedyne na co nas stać, to murowanie własnej bramki i granie na wynik.

*** Czy według pani po mundialu z kadrą powinni pożegnać się niektórzy zawodnicy?**

- Nie jestem zwolenniczką jakichś radykalnych posunięć z cyklu: tego już nie powołujemy, a tego skreślamy. Wydaję mi się, że rola niektórych zawodników w kadrze powinna się zmienić, musimy przestać patrzeć na nich przez pryzmat tego, co dokonali. Wszystko będzie zależało od tego, czy obecny selekcjoner utrzyma swoje stanowisko. Grupę eliminacyjną do ME 2024 mamy naprawdę łatwą, to dobry moment na szukanie nowych rozwiązań, przebudowanie kadry.

*** Kogo zatem widziałaby pani w roli nowego selekcjonera reprezentacji Polski?**

- Uważam, że PZPN powinien zatrudnić nowego trenera. Bez dwóch zdań. A moim wymarzonym kandydatem na to stanowisko byłby selekcjoner Arabii Saudyjskiej Herve Renard. Patrząc na mecze Saudyjczyków myślałam, że chciałabym oglądać taką reprezentację Polski: cieszącą się grą, kibicom fundującą emocje. Wracając do Arabii Saudyjskiej, nie było tak, że jakimś fartem udało im się zatrzymać Argentynę. Na żywo oglądałam ich mecz przeciwko Argentynie. Było w nim wiele wypracowanych akcji, schematów, odpowiedniego i przemyślanego pressowania. A to zaczyna się od osoby i kunsztu selekcjonera, który z zupełnie anonimowych zawodników stworzył zespół, o którym w Katarze dyskutowali wszyscy kibice. Moim zdaniem nasza reprezentacja przeciwko Arabii też miała mnóstwo szczęścia. To, co pokazali Saudyjczycy w pierwszej połowie, kompletnie nas zaskoczyło i gdyby rywale przed przerwą wbili nam trzy bramki, nikt nie mógłby mieć pretensji.

*** Wróćmy na chwilę do początków pani drogi dziennikarskiej. Czy trudno było przebić się młodej, 19-letniej dziewczynie, która chciała pracować dla „Przeglądu Sportowego"? To środowisko, podobnie jak piłkarskie, wydawało się być zdominowane przez mężczyzn.**

- Gdy trafiłam do zawodu, kompletnie się nad tym nie zastanawiałam. Byłam na pierwszym roku studiów dziennikarskich i jedyne o czym marzyłam, to pisanie o piłce nożnej. Nie przeszkadzało mi, że w redakcji „PS" nie ma wielu kobiet, w całym środowisku pewnie było nas kilka, cieszyłam się, że mogę być blisko wydarzeń sportowych. Dla każdego młodego człowieka, jeśli nie ma znajomości, „przebijanie się" wymaga dużej inicjatywy własnej, determinacji i mnóstwo poświęconego czasu.

*** Zanim przyjechała pani do Warszawy i rozpoczęła pracę w „Przeglądzie Sportowym", to pierwsze szlify zbierała w tygodniku lokalnym. Czy ta nauka przydała się w przyszłości?**

- Pochodzę z Kisielic, miasteczka oddalonego o 25 km od Iławy, gdzie dojeżdżałam do szkoły średniej. W czwartej klasie ogólniaka pisywałam do lokalnej „Gazety Iławskiej", ale nie były to materiały sportowe, chociaż wówczas wiedziałam, że najbardziej chcę pisać właśnie o piłce. W „Gazecie Iławskiej" prowadziłam rubrykę „Turysta Tygodnia", w której przedstawiałam turystów przyjeżdżających do Iławy, pytałam ich o wrażenia; co im się podoba, czy mają zamiar jeszcze wrócić nad Jeziorak.

Niesamowicie fajni i pomocni ludzie pracowali w tej redakcji – od redaktor naczelnej przez dziennikarzy, od których mogłam się wiele nauczyć.

*** A jak trafiła pani do „Przeglądu"**

- Na pierwszym roku studiów na UW wiedziałem, że chcę pisać o sporcie. Od jednego wykładowcy już na pierwszych zajęciach usłyszeliśmy, że jeśli chcemy pracować w tym zawodzie, jak najszybciej powinniśmy „zaczepić się" w jakiejś redakcji, bo samo studiowanie niczego nas nie nauczy. Miał rację. Kilka tygodni później siedziałam już na pierwszych praktykach w „PS". A zaczęło się od zwykłego telefonu do redakcji. Zapytała, czy mogę do nich przyjechać, gdyż piszę referat na zajęcia i potrzebuję informacji na temat gazety. Rodzice do dziś wspominają, że gdy kilka dni później wracałam na weekend do domu, to byłam tak szczęśliwa i podekscytowana faktem, że jestem w „Przeglądzie Sportowym", że nigdy mnie takiej nie widzieli. A przecież był to zwykły staż, na którym zajmowałem się wypełnianiem tabelek i pisaniem o innych dyscyplinach.

*** Pamięta pani swój pierwszy tekst?**

- W szkółce Boltonu grał wówczas młody Jarosław Fojut. Zrobiłam o nim materiał, który później został zatytułowany „Rzeźnik z Boltonu". Zresztą ten pseudonim przyległ do Jarka na długie lata. To był mój pierwszy, duży materiał, pozwolił mi przenieść się do wymarzonego działu piłkarskiego. Przebijanie się na łamy trwało długo, z czasem zrozumiałam, że najlepiej czuję się w wywiadach. To forma, która do dziś sprawia mi najwięcej satysfakcji.

*** Co ciekawego może mieć do powiedzenia piłkarz, zarabiający mnóstwo pieniędzy?**

- Przez lata przyzwyczajono nas, że niewiele, ale to nieprawda. Wystarczy zacząć słuchać drugiej osoby, poznać jej światopogląd, a ja już na początku uzmysłowiłam sobie, że lubię poznawać ludzi. Dowiadywać się, jacy są nie tylko przed kamerami, ale na co dzień. Zadawałam im pytania nie tylko o to, co na boisku, chciałam zgłębiać, to co się dzieje w ich prywatnym świecie, jak to wpływa na ich formę, jak przeżywają niepowodzenia, czy mają plan na to, czym się zajmą, gdy przejdą na drugą stronę. Po prostu: jak myślą. Kim są. Pamiętam rozmowę w Antwerpii z wicemistrzem olimpijskim z Barcelony, zapomnianym w kraju Aleksandrem Kłakiem, który odnalazł się jako kierowca autobusu w Belgii. To był mocny wywiad, który odbił się w Polsce szerokim echem.

*** I tak powstał autorski cykl wywiadów „Chwila z...", które przez lata cieszą się ogromną popularnością...**

- Nazwę zaczerpnęłam od świetnego miejsca w Warszawie, blisko którego wtedy mieszkałam i lubiłam zaglądać – tam też początkowo realizowaliśmy ten cykl. Najpierw „Chwila z" była bowiem nagrywana w formie wywiadu wideo. Po ośmiu odcinkach zmieniliśmy go na konwencję pisaną – ona była łatwiejsza do realizacji – mogłam jeździć do swoich gości w całej Polsce, nie byłam już uzależniona od tego, czy ktoś ma czas, by stawić się w Warszawie. Przed pierwszą rozmową z trenerem Orestem Lenczykiem bardzo mocno się stresowałam, nie wiedziałam, jak powinnam się przywitać, kto pierwszy powinien wyciągnąć rękę: ja jako kobieta, czy on jako osoba starsza. Wiedziałam, że do savoir-vivre pan trener przywiązuje ogromną wagę. Nerwy momentalnie jednak minęły, gdyż na powitanie po prostu mnie przytulił. Takie rzeczy zostają w człowieku na zawsze. Myślę, że tych rozmów powstało do dzisiaj ponad dwieście. Z jednych jestem dumna, z innych zadowolona, niektóre były bardzo trudne. Zdarzali się rozmówcy o kompletnie innych poglądach niż moje, ale nauczyłam się nie oceniać, tylko słuchać, co druga osoba ma do przekazania. Najważniejsze, aby w tekście dobrze oddać to, co rozmówca chciał przekazać. Nie jest to wcale taka łatwa sprawa.

*** Czy dzisiaj w świecie dziennikarskim może pani wskazać osoby, od których można się uczyć rzetelnego i profesjonalnego podejścia do tego zawodu?**

-Taką osobą z pewnością jest mój redakcyjny kolega Antoni Bugajski. Dziennikarz, którego niezwykle cenię, jako uczciwego człowieka, a zarazem świetnie piszącego dziennikarza. Tak było od początku, bo gdy dołączyłam do „PS", to Antek Bugajski już tam pracował. Do dzisiaj nic się nie zmieniło, gdy piszę jakiś temat sprawiający mi trudność, to wiem, że zawsze mogę zadzwonić do Antka i poprosić o pomoc. Ważną rolę na mojej zawodowej drodze odegrał też Piotr Żelazny.

*** W którym momencie w panie głowie zaczęła ta fascynacją piłką nożną?**

- Mój tata od zawsze oglądał piłkę nożną. Podczas mistrzostw świata we Francji w 1998 r. miałam 13 lat to był ten przełomowy moment, w którym zwariowałam na punkcie futbolu. Pamiętam, że wspólnie z tatą siedziałam przed telewizorem i podziwiałam ekipę Trójkolorowych. Oczywiście ważne było to, co działo się na boisku, ale mnie fascynowało też to, jak ta drużyna „buduje się", ten ich niepowtarzalny „team spirit", słynne całowanie w łysinę Fabiena Bartheza i jego niesamowite interwencje, gdy w finale zatrzymał Brazylijczyka Ronaldo. Kilka lat później wylądowałam na koloniach we Francji i oczywiście kupiłam koszulkę reprezentacji z nazwiskiem Bartheza.

*** Zanim pomyślała pani o pisaniu o futbolu, to najpierw myślała o zostaniu komentatorką?**

- Pewnie jak wiele młodych osób, które interesują się piłką. To mniej więcej ta sama droga. W pewnym momencie przyszła jednak refleksja, że ani nie mam odpowiedniego głosu do komentowania, ani polskie społeczeństwo nie jest gotowe na słuchanie komentarza kobiety. Przynajmniej na razie.

*** Może to się kiedyś zmieni?**

- Nie wiem, ale jestem przekonana, że kobiety merytorycznie mogą być przygotowane równie dobrze jak mężczyźni. O to jestem spokojna. Chciałabym usłyszeć kobiecy głos, komentujący mecz, ale z drugiej strony zdaję sobie sprawę, jak wiele z nich ma nieodpowiednią barwę. A może to tylko kwestia przyzwyczajenia? A propos, podczas mistrzostw w Katarze, na stadionie składy drużyn wyczytywała kobieta. Z jednej strony byłam zbudowana, że zdecydowano się na taki krok, lecz z drugiej, muszę przyznać, że jej głos nieco mnie irytował. Wracając do komentatorek, po drugiej stronie zawsze jest odbiorca i to on zadecyduje czy mu ktoś pasuje, czy nie.

*** Bill Shankly mówił, że futbol to nie jest sprawa życia i śmierci. To coś znacznie poważniejszego. A co dla pani jest najważniejsze w życiu?**

- Miłość. Nie ma niczego ważniejszego.

Rozmawiał
RADOSŁAW MARUT

eprasa.pl e268a47830

Mundial w Katarze dobiegł końca. Nietuzinkowy i oryginalny, z pewnością wzbudzający wiele kontrowersji, ale jak zawsze pełen emocji. Mistrzostwa te zapadną nam w pamięć z wielu powodów. Nie tylko z racji pory roku, w jakiej przyszło nam pasjonować się tym najważniejszym piłkarskim turniejem. Wszak po raz pierwszy od 36 lat reprezentacja Polski wyszła z grupy. Oczywiście, narzekamy na styl, w jakim to uczyniła, ale zapewne kiedyś mało kto będzie o tym pamiętał. W annałach historii pozostanie wynik, dwa obronione rzuty karne przez Wojciecha Szczęsnego i jedyne na mundialu bramki naszej legendy – Roberta Lewandowskiego. Pozostanie pamięć o wielu sensacyjnych rozstrzygnięciach, niewykorzystanych karnych, rewelacyjnych Marokańczykach, łzach Ronaldo, czy wielkim Leo Messim.

FOT. WALDEMAR TROCHIMIUK

I ja tam byłem

Waldemar Trochimiuk, sekretarz Komisji Rewizyjnej PZPN i wicestarosta przasnyski wybrał się do kraju szejków i na własne oczy oglądał te wyjątkowe mistrzostwa:

- W czasie pobytu ma Mistrzostwach Świata w Katarze obejrzałem z trybun czterech stadionów sześć meczów piłkarskich. Byłem na wszystkich meczach reprezentacji Polski oraz spotkaniach Serbia – Szwajcaria i Argentyna – Australia. Atmosfera na wszystkich meczach przerosła moje oczekiwania. Kibice tworzyli wspaniałe widowiska sportowe. Pierwszy mecz oglądałem z sektora prawie w całości zajętego przez Meksykanów. Ale po odśpiewaniu polskiego hymnu przez naszą ośmioosobową grupę usłyszeliśmy duże oklaski i okrzyki „Polaco". Fakt, że sportowa integracja na sektorze trwała już długo przed meczem. Dowiedzieliśmy się, że do Kataru przyjechało ponad 30 tysięcy kibiców z Meksyku. Podobnie było z kibicami z Argentyny i Arabii Saudyjskiej. Niestety muszę przyznać, że kibiców z Polski dużo nie było, może kilka tysięcy. Poziom sportowy chyba dorównał poziomowi organizacyjnemu. Gra w grupach, to niestety wyrachowanie, bo przecież najważniejsze jest wyjście z grupy. Ale jak widzieliśmy niektórzy trochę się oszukali. Później, gdy trzeba już było grać na maksa, to mecze mogły się podobać i były dużą atrakcją dla kibiców. Przecież i my nie musieliśmy wcale przegrać z Francją. O poziomie gry naszej reprezentacji w meczach grupowych może lepiej nie pisać? Tak naprawdę szczerze, spodziewałem się dużo więcej niż nasi reprezentanci pokazali. Od początku turnieju oprócz Polski kibicuję drużynie Argentyny. Chyba wiedzieli o tym bo mi się odwdzięczyli. Ewidentnie pomogli nam awansować z grupy. A Messi to dla mnie Pan Piłkarz.

Katarski mundial to jednak, oprócz wspaniałych sportowych emocji, niestety także kontrowersje, które rozpoczęły się na długo, zanim pierwsi zawodnicy kopnęli piłkę. Wiele mówiło się i zapewne długo jeszcze będzie się dyskutowało o możliwych nieprawidłowościach przy wyborze gospodarza rozgrywek. To jednak temat szeroki jak rzeka, na zupełnie oddzielną historię, zwłaszcza, że zapewne będzie miał swój dalszy ciąg. Tymczasem organizacja mistrzostw już na pierwszy rzut oka stała na bardzo wysokim poziomie. Nie jest bowiem tajemnicą, że Katarczycy wpompowali w ten turniej ogromne, niespotykane dotąd, pieniądze. Pojawiły się nawet pogłoski o... wynajmowaniu kibiców, aby sztucznie zapełnić stadiony.

- Moim zdaniem nie potwierdziły się informacje o opłacaniu kibiców przez rząd Kataru, chyba nie było takiej potrzeby. - powiedział nam Waldemar Trochimiuk. - Stadiony był pełne. Ze wszystkimi kibicami, z którymi miałem kontakt, to byli Meksykanie, Argentyńczycy, Arabowie, Serbowie, Szwajcarzy, Australijczycy, Francuzi. Nie widziałem wśród nich „przebierańców". Bardzo wysoko oceniam stadiony przygotowane do rozgrywania meczów. Porównałbym je z naszymi stadionami: Narodowym, Śląskim czy stadionem w Gdańsku. Duże, dobrze oznakowane parkingi oraz dojścia do stadionów dopełniają moją pozytywną ocenę organizacji mistrzostw. Przed mistrzostwami dużo kontrowersji budził fakt organizacji takiej imprezy w Katarze. Z tego co widziałem Arabowie udźwignęli ciężar organizacji najważniejszej imprezy piłkarskiej. A narzekanie na to, że nie powinno organizować się Mistrzostw Świata w grudniu jest jednak chyba mało zasadne. Pokazali to Chorwaci czy Francuzi. Można grać dobrą piłkę nawet w grudniu.

Katar to z naszej perspektywy kraj egzotyczny. Nie tylko jako miejsce do życia, ale także do kibicowania. Gdy my zmagamy się ze śniegiem i mrozem, a sezon ligowy ustępuje zmaganiom o Kryształową Kulę w skokach narciarskich, tam montuje się ogromne klimatyzatory, by obniżyć temperaturę wewnątrz stadionów. Wiemy, że jest to kraj pustynny, bogaty w paliwa kopalne, ale mało kto z nas wie, kim są tak naprawdę Katarczycy. Oddajmy więc głos wicestaroście, który miał także możliwość poznać mieszkańców tego państwa:

- Katar, to mały, ale bardzo bogaty kraj. Mieszkańcy Kataru, to przede wszystkim Arabowie, którzy stanowią 40% ludności. Arabowie, z którymi miałem przyjemność przebywać, to bardzo przyjaźni i gościnni ludzie. Mają czas na wszystko, nigdzie się nie spieszą. Na ulicy trudno było spotkać uśmiechniętego szejka, ale w prywatnych kontaktach okazywali się bardzo pogodnymi, sympatycznymi i uśmiechniętymi mężczyznami. Na stadionach wielokrotnie nas pozdrawiali, ale kibicowali raczej spokojnie. Chociaż trudno mi się wypowiedzieć czy równie spokojnie kibicowali drużynie Kataru. Na żywo na stadionie nie widziałem, ale w telewizji tak naprawdę źle to nie wyglądało. Doping był. Na ulicach Dohy, stolicy Kataru, w której odbywało się większość meczów jednak nie spotkałem zbyt wielu kibiców katarskich. W Katarze mieszka ok. 800 Polaków. Miałem przyjemność odwiedzić polską ambasadę, gdzie poznałem kilka rodzin zamieszkujących na stałe w Katarze. Wszyscy pracują i żyją jak twierdzili, normalnie. Obostrzenia kulturowe dotyczą raczej rdzennych mieszkańców, ale pewne zasady dotyczą również i naszych rodaków.

- W czasie pobytu w Katarze swoją pasję piłkarską połączyłem z pasją gołębiarską - dodaje Waldemar Trochimiuk. - Wraz z dwoma kolegami, hodowcami gołębi pocztowych, odwiedziłem jeden z najlepszych, jak nie najlepszy gołębnik rozpłodowy na świecie. Miałem możliwość zapoznania się z warunkami w jakich gołębie przebywają, jak są karmione, na jakich zasadach są łączone w pary. Gołębie od wybitnych hodowców, wspaniałe rodowody, super osiągnięcia lotowe. To wszystko w gołębniku w Katarze. Sułtan Al-Tahadi, właściciel gołębnika przyjął nas z wielką gościnnością i otwarcie dzielił się swoją wiedzą dotyczącą hodowli tych ptaków.

Wszystko co dobre, niestety szybko się kończy. Nadszedł czas powrotu, ale na szczęście z atmosfery piłkarskiego święta możemy przenieść się w atmosferę zupełnie innych świąt.

Wielkie emocje za nami. Pozostaną piękne wspomnienia i cztery lata oczekiwania na kolejne wspaniałe mistrzostwa. Tymczasem z piłkarskich aren przenosimy się płynnie w zaśnieżone mazowieckie niziny, gdzie już za kilka dni spotkamy się wspólnie przy wigilijnym stole.

Lop.

eprasa.pl e268a47830

Hiszpański styl Juranda

Rozmowa z Jakubem Olszewskim, grającym trenerem Juranda Ciechanów, wychowankiem Czarnych Regimin i Wisły Płock, młodzieżowym reprezentantem Polski w piłce ręcznej

*** Jak wrażenia po finale mundialu w Katarze?**

- Jestem przeszczęśliwy. Od początku Argentyna i Lionel Messi byli moimi faworytami do zdobycia tytułu. Poza tym od dziecka kibicuję Barcelonie, w której brylował Ronaldinho. Później jego naturalnym następcą, który zresztą przerósł mistrza, został Messi.

*** To wróćmy do piłki ręcznej. Przed sezonem przejąłeś nieco rozbitą drużynę Juranda po trenerze Dariuszu Molskim. Trudno było nagle przestawić się z grania na zarządzanie zespołem?**

- O tyle miałem łatwiej, że grając przez rok w zespole, byłem w nim najstarszy. Mimo, że mam dopiero 28 lat, to aktualnie tylko Bartek Wojdak, który dołączył przed sezonem, jest ode mnie o rok starszy. Wydaję mi się, że koledzy, z którymi wcześniej graliśmy wiedzieli, że jestem osobą wymagającą, nie tylko od innych, ale przede wszystkim od siebie. Na początku rozgrywek usiedliśmy wspólnie i nakreśliliśmy jakieś zasady, których staramy się trzymać. Jeśli chodzi o stronę sportową to nie ukrywam, że będąc obecnie trenerem spoczywa na mnie dużo większa odpowiedzialność niż kiedyś. Do tej roli staram się przygotowywać na wszelkie możliwe sposoby. Z racji tego, że jestem wychowankiem Wisły Płock, grałem tym klubie, udało się też poznać kilku ciekawych zawodników oraz trenerów. Dużo dały mi staże trenerskie i rozmowy z trenerami wicemistrzów Polski: Krzysztofem Kisielem, Xavi Sabate czy trenerem Skórskim.

*** Czy zawsze widziałeś się w roli trenera?**

- Grając jeszcze w Superlidze wiedziałem, że na pewno chcę spróbować podążać tą drogą. Utwierdzali mnie w tym również koledzy, z którymi przyszło mi grać. Będąc zawodnikiem na poziomie zawodowym, w pewnym momencie trzeba sobie zdawać sprawę, w jakim miejscu jesteśmy. Ja zdawałem sobie sprawę, że nigdy nie byłem zawodnikiem z super talentem, nie miałem najsilniejszego strzału, nie byłem najszybszy, ale na boisku bardzo dużo widziałem, byłem w stanie przewidzieć pewne rzeczy, sytuacje, schematy, akcje. Już ładnych parę lat temu powiedziałem swojej ówczesnej dziewczynie, a obecnie żonie, że trenerem będę dużo lepszym niż zawodnikiem. Mam nadzieję, że jestem na dobrej drodze.

*** Na półmetku rozgrywek I ligi jesteście liderami. Przed sezonem braliście pod uwagę na taką ewentualność?**

- Podchodzę do tego trochę inaczej. Z większością chłopaków z tego zespołu grałem jeszcze za kadencji poprzedniego trenera. Wiedziałem, że mają umiejętności i inteligencję, aby grać w piłkę ręczną tak, jakbym tego chciał. Zdawałem sobie sprawę, że możemy być w czołówce, jesteśmy mocni, tylko nie wiedziałem do końca jak bardzo. Na pewno ważnym elementem, który złożył się na wynik były praca, konsekwencja a trochę też nasza nieprzewidywalność. Uważam, że dużą pewność siebie zyskaliśmy jeszcze przed początkiem rozgrywek, wygrywając we własnej hali turniej, który organizowaliśmy jako klub Jurand. Wygrane m.in. z Anilaną Toruń czy KPR Legionowo pokazały, że możemy rywalizować z mocnymi rywalami.

Wracając jeszcze do rzeczy stricte boiskowych. W piłce ręcznej ogromną rolę odgrywa taktyka i musimy się jej trzymać. Osobiście jestem fanem hiszpańskiego stylu gry, czyli takiego, który w Polsce zaczęli wprowadzać m.in. trenerzy Sabate w Płocku, Dujszebajew w Kielcach czy nawet Rombel w reprezentacji.

*** Na czym polega ten hiszpański styl?**

- Niuansów jest naprawdę sporo, ale postaram się wyjaśnić. Generalnie gra w obronie skupia się na tym, aby wywierać na rywalach ciągłą presję, narzucać przeciwnikowi rozwiązania, których oczekujesz, nie dajesz mu zbyt wielu możliwości wyboru w działaniach ofensywnych. Z kolei w ataku wymaga aktywnej gry jeden na jednego, dwóch na dwóch itp., ale też dużo grania bez piłki, doprowadzanie do sytuacji, gdzie otwierają się wolne strefy i przestrzenie, a niepilnowany zawodnik, z silnym i celnym rzutem, ma możliwość oddania strzału. Ten styl pasuje zawodnikom szybkim, zwrotnym, skoordynowanym. My jako drużyna, która nie tle innych ligowych rywali nie jest najwyższa wzrostem, próbujemy odnaleźć się właśnie w takim graniu.

*** Które mecze w tym sezonie były dla was kluczowe?**

- Wiadomo, że po lepszych meczach, nieoczekiwanie nadchodzą porażki. Wydaje mi się, że trudniej było utrzymać koncentrację po kluczowym zwycięstwie nad Uniwersytetem w Warszawie niż na przykład po porażce z Mazurem Sierpc. Czasami w środku tygodnia, podczas treningów widać już, że w drużynie panuje jakieś rozprężenie; wówczas staram się jakoś reagować, wstrząsnąć zawodnikami. Nie zawsze to się udaje, stąd chociażby takie porażki jak ta z Mazurem. Trzeba jednak oddać, że rywale w tym spotkaniu zagrali wyjątkowo dobrze, a my po prostu słabo.

*** Czy któryś z zawodników w pierwszej części sezonu zasługuje na wyróżnienie ze strony trenera?**

- Jesteśmy na pierwszym miejscu, mamy ogromne szanse na awans do ligi centralnej, dlatego cały zespół zasługuje na pochwały. Jeżeli jednak miałbym wskazać kogoś, kto zrobił największe postępy przez ostatnie pół roku, to na pewno jest to Sebastian Dobrzyniecki. Dotychczas bazował głównie na swoim silnym strzale i tego od niego wymagano, ale okazało się w trakcie rundy, że można wymagać od niego wiele więcej i co ważne, on jest w stanie to realizować. To pokazuje, że nawet w wieku 27 lat można wciąż się rozwijać i dawać dużo swojej drużynie. To nie tylko moja ocena.

Ponadto, ważną rolę w naszym zespole pełnili bramkarze. Swoimi interwencjami w ważnych momentach dawali dodatkowy impuls do lepszej gry.

*** Młodzież na razie nie naciska, żeby przebijać się w seniorach?**

- Musi jeszcze trochę poczekać, chociaż część młodych zawodników przychodzi na nasze treningi. W ogóle problem z narybkiem, z roku na rok, jest coraz większy. I to nie tylko w tak małych ośrodkach jakim jest Ciechanów. Wspólnie z prezesem i trenerami poszczególnych roczników próbujemy odwrócić ten trend. Szkoda, że w szkołach podstawowych nie ma klas sportowych tak, jak było to przed laty. Stąd mniejsza liczba treningów, których w tym wieku dziecko potrzebuje najbardziej. Wiem, że ciekawe drużyny w Jurandzie tworzą się pod rękami trenerów Zbigniewa Czajkowskiego czy Adama Tobolskiego. Oby z ich szeregów wyrośli następcy.

*** Czy w tym momencie Jurand Ciechanów jest gotowy na grę w lidze centralnej?**

- Trzeba tu rozgraniczyć dwie sprawy: sportowe i organizacyjno-finansowe. Jeśli chodzi o aspekt sportowy to myślę, że spokojnie byśmy podołali. Akurat śledzę rozgrywki ligi centralnej i uważam, że w tym momencie stać nas by zająć w nich bezpieczne miejsce w środku tabeli. Kwestie finansowe to zupełnie oddzielny temat. Pewnie w dzisiejszej sytuacji nie mamy tam czego szukać. Ale trzeba robić wszystko, żeby to zmienić. Weźmy chociażby pod uwagę wyjazdy na mecze i zespoły, z którymi przyszłoby nam rywalizować. Przecież do takiego Przemyśla, Wrocławia czy Gorzowa nie można pojechać w dniu meczu, wysiąść z busa i wbiec na parkiet. Trochę to niepoważne. Z drugiej strony zawodnicy Juranda to amatorzy, którzy w ogromnej większości łączą pracę z graniem w piłkę ręczną.

*** Czy w przyszłej rundzie zobaczymy cię jeszcze na parkiecie?**

- Wbrew pozorom w tej rundzie nie grałem zbyt wiele. Bycie grającym trenerem ma swoje plusy i minusy. Zauważyłem, że w sytuacjach, nie tyle nerwowych w naszym wykonaniu, ale takich, gdy przeciwnik sprawia, że my musimy improwizować, albo przejść z ustawienia na ustawienie, moje wejście na boisko może przynieść korzyści. Zawodnicy chyba też to dostrzegli. Od zawsze uwielbiałem rywalizację, kocham grać w piłkę ręczną i po prostu sprawia mi to frajdę, a jeśli mogę przy tym pomóc zespołowi, to czemu nie? Wiadomo, jeśli widzę, że chłopcy na parkiecie dają sobie świetnie radę, to ja już się tam nie pcham.

*** Szybko wyfrunąłeś z rodzinnego domu. Niewielu kibiców orientuje się, że jesteś chłopakiem stąd. Pochodzisz z Regimina, zatem podstaw piłki ręcznej musiałeś uczyć się w drużynie Czarnych.**

- Zgadza się. Moja mama do dzisiaj przypomina mi, że to ona zaprowadziła mnie na pierwsze treningi. Nie było jeszcze dzisiejszej hali sportowej, zajęcia odbywały się w małej, salce albo graliśmy na boisku asfaltowym. Moją pierwszą miłością była piłka nożna, ale w nią można było pograć tylko na podwórku, bo nie było żadnych SKS-ów. Jak trafiłeś do Czarnych, to wiadomo, że musiałeś zmierzyć się z trenerem Jackiem Wardą. To trener, który potrafił wiele nauczyć, ale przy okazji bardzo dużo wymagał. Nic dziwnego, że to właśnie spod jego ręki wyszli zawodnicy, którzy jak Przemek Krajewski czy Adam Morawski trafili do kadry, ale też solidni piłkarze, utrzymujący się przez lata na poziomie Superligi.

*** Jak wspominasz siebie jako młodego szczypiornistę?**

- To dyscyplina, która wymaga pewnych predyspozycji. Na swojej drodze widziałem wiele talentów, którzy po prost na pewnym etapie grania odpadali. Często przebiją się ci, którzy mają charakter. Jako dzieciak byłem dość krnąbrny, zadziorny, często zdarzało mi się z kimś pobić. Na boisku było podobnie, nie unikałem walki ani tym bardziej stykowych sytuacji. Na atak, często odpowiadałem atakiem. Dzisiaj jak na to patrzę, to trochę się z siebie śmieję, ale jako młody chłopak, wchodząc do dorosłej piłki ręcznej w Superlidze, nie było po prostu innego wyjścia. W sporcie często panuje takie przekonanie, że trzeba mieć pokorę i uważać co się mówi. Owszem, jestem tego samego zdania, ale niezwykle ważna jest pewność siebie. Pamiętam, że jak już grałem w reprezentacji Polski juniorów i spotykaliśmy się na przykład z ekipą Niemiec, to widać było po nich, że oni podchodzą do każdego meczu jako faworyci, nie mają respektu przed nikim. To nie była bezczelność ani lekceważenie, tylko właśnie pewność swoich umiejętności.

*** Po gimnazjum przyszedł czas na kolejne wyzwania?**

- W Czarnych mieliśmy super ekipę. W moim roczniku u boku miałem m.in. Loczka, czyli Adama Morawskiego, czy Wojtka Prymlewicza, który później występował na poziomie Superligi, a nawet reprezentacji Polski B. Nie było na nas mocnych, rówieśników z płockiej Wisły, którzy szkolili się przy profesjonalnych klubach, roznosiliśmy kilkunastoma bramkami. Pierwszą opcją wyjazdu był SMS w Gdańsku, ale ostatecznie jakoś bardziej starała się o mnie płocka Wisła i tam spędziłem kolejne lata.

*** Czy trudno było nagle 15-latkowi odnaleźć się samemu poza domem?**

- Początki w internacie były różne, zwłaszcza, że Adam i Wojtek trafili najpierw do Gdańska. Trzeba było sobie jakoś radzić, poznać obowiązki, których wcześniej w domu nie trzeba było robić. Wkrótce poznałem tam super chłopaków, jesteśmy przyjaciółmi do dzisiaj. Polubiłem Płock, w juniorach Wisły przebiłem się do pierwszego składu, grałem na swojej ulubionej pozycji rozgrywającego, zdobyliśmy mistrzostwo oraz dwukrotnie wicemistrzostwo Polski, systematycznie grywałem w kadrze Polski juniorów, udało mi się nawet zadebiutować w pierwszym zespole Wisły Orlen Płock. A w tamtym czasie w Płocku była dość mocna ekipa, grali w niej m.in. Paczkowski, Zołoteńko, Nenadić, Wichary czy Eklemowicz. No i najważniejsza rzecz związana z Płockiem to ta, że poznałem tutaj swoją przyszłą żonę, która również, tak jak ja, trenowała w młodości piłkę ręczną.

*** W Płocku jednak nie zostałeś…**

- W sporcie o tym, gdzie ostatecznie trafisz często decyduje szczęście lub po prostu przypadek. W moim przypadku wyglądało to tak, że zaproponowano mi kontrakt z pierwszym zespołem Wisły i wiele wskazywało na to, że będę tam występował przez kolejne sezony. Niestety, wkrótce w klubie doszło do sporych zmian, zmienił się prezes, odszedł trener Lars Walther. Nowy trener nie widział mnie w kadrze, którą kompletował według własnego planu. Dlatego postanowiłem, że czas spróbować swoich sił gdzie indziej. Pojawiła się oferta od trenera Czapli, który pracował wówczas w Elblągu. Uważam, że to były bardzo fajne dwa sezony na poziomie Superligi. Podobało mi się miasto, mieliśmy mocną drużynę, w której zebrałem mnóstwo doświadczenia. Niestety przytrafiły mi się też poważne kontuzje. Dwukrotnie, i to w tej samej nodze, zerwałem więzadła krzyżowe. Dzięki odpowiednim ludziom, udało się jeszcze jakoś wrócić na najwyższy poziom.

Po przygodzie w Elblągu pograłem jeszcze w Arce Gdynia, a następnie w Stali Mielec. Stamtąd droga zawiodła mnie z powrotem na Mazowsze, do Juranda.

*** Na boisku koledzy zwracają się do ciebie „Synek". Skąd wziął się ten pseudonim?**

- Z dawnych czasów regimińskich. Wspominałem, że jako dzieciak grywałem z dużo starszymi od siebie w piłkę nożną. Niektórzy wołali do mnie „Synek podaj piłkę do taty", i jakoś tak przylgnęło. Doszło nawet do tego, że nauczyciele w gimnazjum tak się do mnie zwracali. W Płocku pozostałem „Synkiem" i poszło to za mną w świat.

*** Kiedy zawodnicy wracają do treningów?**

- W ubiegłym tygodniu mieliśmy roztrenowanie. Przerwa jest dość krótka, na początku stycznia wracamy do zajęć i pod koniec stycznia gramy już pierwszy mecz ligowy.

*** Ale najpierw święta…**

- Tak, chwila wytchnienia i czas tylko dla rodziny. Z żoną i córką odwiedzimy moją rodzinę w Regiminie, a w kolejnych dniach zajrzymy do teściów w Płocku.

RADOSŁAW MARUT

eprasa.pl e268a47830

W Galerii im. Bolesława Biegasa

SURrelacje Urszuli Michalskiej

Bardzo kolorowe, bajkowe pejzaże, oniryczne wróżki, oryginalne, delikatne rzeźby z papieru… to „SURrelacje", wystawa w ciechanowskiej Galerii im. Bolesława Biegasa w Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki, którą możemy oglądać od minionego piątku.

Pomysł na wystawę powstawał powoli w miarę tworzenia kolekcji związanej z emocjami, relacjami międzyludzkimi, ale nie tylko. Temat relacji w twórczości Urszuli Michalskiej poszerzał się w miarę powoływania do życia coraz to nowszych prac związanych z kosmosem oraz przyrodą. SURrelacje są próbą malarsko-filozoficznej rozprawy na temat wzajemnego wpływu człowieka i przyrody, człowieka i kosmosu, cykliczności w przyrodzie, współczesnego życia duchowego niekoniecznie związanego z kultem religijnym. Autorka śmiało łączy materiały codziennego użytku z cennymi. Tworzy płaskorzeźby z papieru i pokrywa je złotem. Złoto jest wyborem świadomym, ponieważ jest to symbol splendoru, doświadczeniem duchowego oczyszczenia, a w komunikacji religijnej rajską światłością.

- Malowanie to dla mnie wielka frajda – mówi autorka prac, ciechanowianka, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, dziennikarka, rzeźbiarka, projektantka wnętrz, ilustratorka. - Pierwszym moim zawodem było dziennikarstwo, ale drzemiące pragnienie tworzenia zostało wyzwolone codziennym widokiem młodej matki: rozrzuconych po podłodze klocków. To one zainspirowały mnie do powrotu w świat sztuki. Najpierw zaczęły powstawać kolorowe, bajkowe pejzaże, gdzie układ domków przypominał porozrzucane klocki. Zmiany w życiu, wpływały na moje malarstwo. Pojawiały się nowe tematy prac. Powoli następowały zmiany, transformacje stylistyczne oraz sięganie do poważnej społecznej tematyki. W swoich pracach opowiadam o dojrzałości kobiet, maluję „wróżki" czyli kobiety z mojego otoczenia, ich marzenia, dążenia, ambicje. Poruszam problemy społeczne. Maluję z potrzeby serca, zachwytu nad przyrodą, otoczeniem i światłem. I ten ogromny zachwyt przyrodą, światłem, cieniem sprawił, że swoje wrażenia zaczęłam przenosić na płótno. Pragnę by moje pejzaże wyrażały uczucia i głębokie przeżycia.

FOT. KAZIMIERZ KOSMALA

Opowiadam o dojrzałości kobiet, maluję „wróżki" czyli kobiety z mojego otoczenia, ich marzenia, dążenia, ambicje – mówi Urszula Michalska

Jedna z papierowych płaskorzeźb

I tak to było odbierane przez gości piątkowego wernisażu. Częścią wystawy, która robiła wielkie wrażenie jest także drawniany tryptyk „Ukrzyżowanie", przedstawiający na drewnianych kwadratach dłonie i pierś Chrystrusa.

- Drewno jest dla mnie tworzywem niezwykłym – mówi artystka. - Pracuję z drewnem budowlanym, z palet, starych mebli. Kiedyś nad morzem znalazła kawałki bardzo pięknego, starego drewna, które zrobiło na mnie ogromne wrażenie swoją tajemniczością. Wewnątrz umieściłam trochę złota, bo tak wyobrażam sobie nasze wnętrze. To, które posłużyło do stworzenia tryptyku „Ukrzyżowanie" jest fragmentem starego rozbieranego kościoła. Ma 400 lat. W starym drewnie bowiem lokuję pamięć genetyczną człowieka przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Stare drewno jest pretekstem, by rozmawiać o cykliczności w przyrodzie, w życiu człowieka.

Wrażenie robią też trzy płaskorzeźby z papieru.

- To moje najnowsze prace – mówi Ula. - Kocham papier, prowadzę zajęcia plastyczne dla dorosłych, moje panie również tworzą rzeźby papierowe. Pierwsza praca jest moją interpretacja słońca, druga innym zdarzeniem kosmicznym, trzecia to ensō, w japońskiej kulturze symbol koła malowany tuszem na białym papierze za pomocą jednego pociągnięcia pędzlem i jednym oddechem, w którym widać charakter i rozwój artysty. Buddyści Zen wierzą, że tylko osoba, która jest umysłowo i duchowo kompletna, może narysować „prawdziwe" ensō. Moje ensō jest rozbudowane o inne elementy. Jest to przecież płaskorzeźba.

Prace Urszuli Michalskiej w Galerii im. Bolesława Biegasa oglądać będzie można przez najbliższy miesiąc. **żet**

FOT. ANDRZEJ KWIATKOWSKI

Zbigniew Hofman przy Ciemnookiej Piękności. - Tego obrazu nie mogę sprzedać - powiedział, gdy jedna z uczestniczek spotkania spytała o cenę

Recital i wystawa obrazów Zbigniewa Hofmana

Przyjechał bez Babsztyla, ale z gitarą i Ciemnooką Pięknością

Przywiózł także roześmianego Keitha Richardsa i kilkanaście innych portretów. Bowiem jego pasją jest nie tylko muzyka, lecz również malarstwo.

Podczas spotkania w mławskim MDK (8 grudnia) wyznał, każdy pobyt w tym mieście jest dla niego wielką radością. Stąd pochodzi, tutaj ukończył podstawówkę oraz Technikum Budowlane. - Lata wczesnej młodości pozostają w pamięci – powiedział.

Potem, podczas studiów w Gdańsku, założył z kolegami country-popowy zespół Babsztyl, którego pierwsza płyta „Szykuj się, bracie" osiągnęła nakład 230 tys. egzemplarzy. Zespół stał się popularny. Występował na festiwalu w Opolu, nagrał wiele płyt, zdobywał nagrody, wygrywał plebiscyty. Jest stałym wykonawcą na festiwalu Piknik Country w Morągu.

Zbigniew Hofman, lider zespołu – wokalista, kompozytor, gitarzysta - podczas recitalu w Mławie śpiewał piosenki, których zwykle nie wykonuje na koncertach z Babsztylem. Brzmiały też bardziej balladowo. Każdą z nich Hofman poprzedzał krótką informacją. Często podpowiadał tekst refrenu i zachęcał do wspólnego śpiewania. Publiczność tworzyła rodzaj chórku, powtarzając „bo wciąż mało ciebie mam", „pobite gary" albo „jeśli będziesz dla mnie dobra".

Były też utwory refleksyjne, w tym protest song przeciwko wojnie na Ukrainie. - Ta piosenka już została nagrodzona na konkursie. Z tekstu, który napisał kolega, wynika, że uczynione dobro zwykle powraca do nas. Utwór znajdzie się na nowej płycie „Fala", która ukaże się w nadchodzącym roku – informował Zbigniew Hofman.

Jako muzyk ma za sobą szmat countrowej drogi (już kilka lat temu Babsztyl świętował jubileusz 40-lecia – zespół powstał w 1977 roku). Natomiast jako malarz – szmat drogi przed sobą.

- Ale kontynuuję to z wielką pasją. Zachęca mnie do tego znany mławski malarz Zdzisław Kruszyński – opowiadał lider Babsztyla.

- Poznałem Zbyszka wiele lat temu, na jubileuszu mławskiej SP nr 6. Obydwaj kończyliśmy tę szkołę. Zaliczono nas do wybitnych absolwentów. Jesteśmy w stałym kontakcie. Wiele razy był w mojej galerii i malował. Poprzez te obrazy szuka siebie i myślę, że ma coś do wyrażenia. Wyczuwam w nich podobną energię, co w jego muzyce. Musi tylko dużo pracować – mówi o pracach Hofmana Zdzisław Kruszyński.

Po recitalu zaczęły się rozmowy indywidualne, prośby o autograf i fotki.

- On jest nasz. Cieszymy się, że możemy go gościć – mówiła dyrektorka MDK Edyta Suszek.

Ktoś zapytał, dlaczego jego zespół ma taką dziwną nazwę – Babsztyl?

- Proszę tego z niczym nie łączyć. Nazwa powstała zupełnie przypadkowo. Lubimy kobiety – odpowiedział muzyk.

Prezentowane w Mławie obrazy to przeważnie portrety, w tym aż trzy Keitha Richardsa, słynnego gitarzysty zespołu The Rolling Stones . Na jednym z nich Richards wygląda na zadowolonego („usatysfakcjonowanego"), na innym - jest mocno zafrasowany (może dlatego że w tle widać Jimiego Hendrixa).

Obrazy pozostaną w MDK co najmniej przez dwa tygodnie. - A może nawet do końca roku – powiedział nam autor. Pracownicy placówki zapraszają i zachęcają do ich oglądania. **AND**

Koncert Noworoczny w PCKiSz

Niezapomniane melodie Wiednia

Następnego dnia po Nowym roku Powiatowe Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie zaprasza na koncert noworoczny. Będą to niezapomniane melodie wiedeńskich operetek i musicali w wykonaniu wspaniałych artystów.

Jak to się stało, że Wiedeń wytworzył wokół siebie tak niepowtarzalną, niezwykłą aurę muzyczną?

Tajemnica tkwi w złożoności stylistycznej tej muzyki, bo znajdujemy w niej elementy zarówno włoskiej kantyleny, jak i madziarskiej witalności, słowiańskiego sentymentalizmu i wiedeńskiej wytworności, elegancji, trudnego do nazwania wiedeńskiego esprit.

Jednak przede wszystkim wytłumaczenia tego zjawiska należy szukać w samej naturze wiedeńczyków, którzy nigdy nie tracili kontaktu z muzyką.

Nawet w czasach klęsk i pożogi nie lubili się zbyt długo smucić, zawsze oczekując od swoich twórców muzyki lekkiej i przyjemnej w najlepszym artystycznym ujęciu.

Muzyczna atmosfera Wiednia oddziaływała na przełomie XIX i XX wieku na twórców całej Europy - przeważnie Czechów, Węgrów, Francuzów, Niemców oraz kompozytorów innych nacji. Kompozytorzy meldowali się w Wiedniu, którego teatry stawały się z czasem ich domem a oni zdobywali uznanie i miłość publiczności tworząc „muzyczny klan" wypowiadający się w swojej sztuce w jednolitym wiedeńskim stylu.

W koncercie wystąpią: Jolanta Bobras – sopran, Anna Kutkowska-Kass - sopran koloraturowy, Elena Lomonossova (Kazachstan)- sopran koloraturowy, Romuald Spychalski – tenor. Śpiewać oni będą z towarzyszeniem zespołu ukraińskiego pianisty związanego z Teatrem Wielkim w Łodzi Tarasa Hlushko (Taras Hlushko - fortepian, Dominika Sznajder – skrzypce, Robert Stefański-klarnet.

Koncertu poprowadzi dziennikarka radiowa - Krystyna Pietranek-Kulis.

Początek 2 stycznia o godz. 17.00. Bilety do nabycia w kasie PCKiS lub w sprzedaży internetowej. **żet**

eprasa.pl e268a47830

KON-tekst

Komendant z panzerfaustem

Nadchodzi wigilia… Z wielkim huuukiem...! A spowodował go naczelny policjant RP używając do tego celu nie byle jakiego sprzętu - granatnika RGW Matador 90. Panzerfaust, który posłużył do odpalenia pocisku został sprowadzony z kraju ogarniętego wojną, Ukrainy, co już jest zastanawiające, bo powinno być raczej na odwrót. Ale był to podobno prezent kierownictwa tamtych służb mundurowych dla polskiego szefa policji, który pojechał tam z przyjacielską wizytą. A darowanemu koniowi...

Komendant przyjął podarunek z zadowoleniem, przewiózł go samochodem do Warszawy i zataszczył do swojego biura. Odpalił wczesnym rankiem, 14 grudnia. Podaję dokładnie, bo ta data może stać się w przyszłości jakimś symbolem.

Dlaczego to zrobił? To jest pytanie… Może się dowiemy, bo w tej sprawie trwa prokuratorskie śledztwo, uwaga! - o „nieumyślne spowodowaniu gwałtownego wyzwolenia energii, które zagrażało życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach”.

Całe szczęście, że nikomu nic się nie stało, komendant został „tylko” ogłuszony i podrapany. Opatrzono go w szpitalu, słuch odzyskał po kilku godzinach – dowiadujemy się z komunikatów. Poza hukiem i dymem, który wystraszył pracowników komendy oraz okolicznych przechodniów z ul. Puławskiej, ucierpiały podłogi i sufity budynku komendy.

Co ciekawe, opinia publiczna o wszystkim dowiedziała się dopiero dwa dni później, bo zarówno kierownictwo policji, jak i jej zwierzchnicy (MSWiA, premier) też było ogłuszone i nie miało pojęcia w jaki sposób to wyjaśnić społeczeństwu. Po kilku dniach tłumaczył się sam komendant Szymczyk: „Kiedy przestawiałem zużyte granatniki, będące prezentami od Ukraińców, doszło do eksplozji…”. Hmm, przestawiał zużyte granatniki? To było ich więcej? Teraz wiemy czym zajmuje się człowiek dowodzący służbami, które mają dbać o bezpieczeństwo Polaków.

Ale prawdę mówiąc nie jestem specjalnie zdziwiony. Komendant dał się poznać przede wszystkim jako usłużny funkcjonariusz PiS. Władzy, której zawdzięcza nadzwyczaj szybki awans, z „krawężnika do generała” (CV komendanta dostępne w internecie).

A oto kilka przykładów, jak zachowują się podwładni „komendanta z granatnikiem”. W tej służbie nic się nie dzieje bez wiedzy, bez rozkazu przełożonych, w tym komendanta głównego.

Codziennie widzimy uzbrojonych po zęby, gotowych do „uwolnienia energii” (czyli gazowania i pałowania) policjantów ochraniających „szeregowego posła” Jarosława K., który objeżdża Polskę i wygłasza swoje pogadanki skierowane do pisowskiego elektoratu. Policja państwowa na usługach partii politycznej!

A co było 7 października br.? Żenujący widok, jak umundurowani ludzie nadinspektora Jarosława Szymczyka, podążający krok w krok za niejakim Robertem Bąkiewiczem ze Stowarzyszenia Marsz Niepodległości i osłaniający (przed kim?) jego kuriozalny marsz z flagą po ulicach Warszawy. Kuriozalny, bo oprócz Bąkiewicza (ulubieńca obecnej władzy, która daje miliony złotych dla jego stowarzyszenia) przechadzało się z nim jeszcze kilku jego kolegów. Za to liczna była asysta radiowozów i policjantów.

Gdy w pewnym momencie do maszerujących podszedł dziennikarz i chciał zadać kilka pytań Bąkiewiczowi, który, mówiąc kolokwialnie, ma sporo za kołnierzem, ten zaczął głośno przywoływać funkcjonariuszy, aby „zabrali” reportera, bo „to jest dziennikarz”. Podbiegł jeden z policjantów i nakazał reporterowi opuszczenie marszu, bo: „ Pan Bąkiewicz sobie nie życzy, żeby pan brał udział w tym zgromadzeniu...”.

Ciekawe co zrobiliby „ochroniarze” Bąkiewicza, gdyby reporter uparł się i nadal wykonywał swoje obowiązki dziennikarskie? Wyzwoliliby energię?

Dwa lata temu na ulicach Warszawy i innych miast wyszły tysiące kobiet protestując przeciwko wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego o zaostrzeniu uchwały antyaborcyjnej. Naprzeciw nich wysłano armię uzbrojonych po zęby policjantów. I nie po to żeby chronić uczestników, jak panów Kaczyńskiego czy Bąkiewicza, ale spacyfikować protest, rozpędzić uczestniczki. Protestujące doświadczyły brutalnych i wyrafinowanych akcji policyjnych. W tłumie protestujących pojawili się się prowokatorzy, funkcjonariusze w cywilu z pałkami teleskopowymi, użyto gazu łzawiącego…

Nad całą akcją czuwał komendant. Ten sam, który nielegalnie wszedł w posiadanie panzerfausta. I użył go przed wigilią, 14 grudnia 2022 roku…

RYSZARD MARUT

Iza i przeciw

W aurze świąt

Płyną życzenia jak kraj długi i szeroki. Na razie składane w gronie tych, z którymi działamy społecznie, organizujemy akcje i wydarzenia, a także pracujemy. Płyną składane w kręgach towarzyskich, wśród przyjaciół, znajomych, jeśli tradycją jest spotkanie przedświąteczne, z opłatkiem w dłoniach i postnymi potrawami wigilijnymi na stole. Wielu z nas w ostatnich dwóch latach tych spotkań brakowało. Płyną również życzenia składane przez przedstawicieli samorządów na rynkach i placach podczas jarmarków bożonarodzeniowych w Ciechanowie, Pułtusku, Mławie i innych naszych miastach i miejscowościach. Pojawiają się i nowe inicjatywy jak Kurpiowski Kiermasz Bożonarodzeniowy w Domu Polonii.

Zastanawiamy się, co kupić, jakie potrawy zrobić, a jakie zrobi ktoś inny z krewnych, z którymi będziemy spędzać święta, jakie przygotować prezenty, jak udekorować świąteczny stół i choinkę. Niektórzy sami robią ozdoby, łącząc nowoczesność z tradycją, jak współczesna Kurpianka Monika Dziełak, z którą miałam przyjemność rozmawiać (rozmowa w tym numerze „TC”), członkini Stowarzyszenia „Puszcza Biała – Moja Mała Ojczyzna”, organizacji przypominającej, że nie tylko Kurpie Zielone, bardziej znane w kraju, mają się czym pochwalić, i zapraszającej do Pniewa niedaleko Pułtuska. Zastanawiamy się też nad swoim życiem, czynimy postanowienia adwentowe i je realizujemy. Może to być: pomoc sąsiadowi, udział w zbiórce Banku Żywności, Szlachetnej Paczce, Wigilijnym Dziele Pomocy Dzieciom Caritas (świece na wigilijne stoły można zakupić w parafiach) lub zmiana nawyków żywienia, a może częstszy uśmiech i częściej wypowiadane dobre słowo pod adresem naszych bliskich czy współpracowników. Temu sprzyja adwent, jak podkreśla prymas Polski abp Wojciech Polak, „radosny czas oczekiwania na Boże Narodzenie oraz na Chrystusa, który przyjdzie na końcu czasów”. Adwent to czujność, czyli uważność i wrażliwość, przeciwieństwo uśpienia; słyszymy w tym czasie przecież słowa: „Czuwajcie i módlcie się”. Jeśli jesteśmy wierzący, uczestniczymy w rekolekcjach, nieraz, z braku czasu czy z powodu choroby, radiowych lub internetowych. Myślimy o pojednaniu z Bogiem i drugim człowiekiem oraz przebaczeniu. Bo jak podzielić się opłatkiem, symbolem Jezusa, chleba życia, bez pojednania i wybaczenia. Wybaczenie, jak przypominają psychologowie i terapeuci, służy przede wszystkim nam samym, zmienia nasze spojrzenie na naszych rodziców czy rodzeństwo. Bliskich nie zmienimy, ale możemy zmienić, choć trochę, siebie.

Mniej ważne jest, czy na naszych stołach w Wigilię Bożego Narodzenia będzie potraw postnych dwanaście (liczba apostołów), czy – tak jak u naszych przodków – trzy (symbol Trójcy Świętej), pięć (co oznaczało rany Chrystusa) czy siedem (dni tygodnia), czy usiądzie do stołu parzysta liczba osób (miała zapewnić domowi powodzenie), czy drzewko będzie wysokie do sufitu, czy nieduże (ja jestem zwolenniczką drzewek z korzeniami, które służą jako choinka, a później rosną u znajomych w ogrodzie), czy przyjdzie św. Mikołaj, czy prezenty znajdziemy pod choinką lub czy otrzymają je tylko dzieci (tak było dawniej). Ważniejsza jest symbolika: ryba, znak chrześcijaństwa, i potrawy ze wszystkich płodów, jakie rodzi otaczająca nas przyroda: z pola, sadu, wody i lasu oraz dodatkowy talerz z symbolicznym opłatkiem. A jeszcze ważniejsze jest to, czy nasze życzenia będą płynąć z serca, czy będziemy cieszyć się obecnością bliskich i wspólną chwilą, śpiewając razem kolędy, czy będziemy gotowi przyjąć kogoś samotnego, opuszczonego, kto nie powinien być w ten wyjątkowy wieczór sam. Radosnego świętowania z pokojem w sercach życzę nam wszystkim.

IZABELA KOBA

HOROSKOP

BARAN
W najbliższych dniach, wspomnienia i przeczucia wpłyną na twoje opinie i decyzje. Uważaj, bo możliwe są różne pomyłki, które ujawnią czyjąś prawdziwą naturę. Zwróć większą uwagę na uczucia innych i unikaj rozsądzania cudzych sporów. Wigilia będzie bardzo udana, a rodzina szczerze zachwyci się wszystkim, co przygotowałeś na wigilijną wieczerzę i pod choinkę…

BYK
To będzie dobry tydzień nie tylko w sprawach zawodowych. Jeśli wybierzesz się na zimowy urlop, uda ci się odpocząć i poprawić kondycję. Śmiało wyruszaj na sylwestrowy bal. Zabawa będzie udana, a znajomości, jakie zawrzesz upewnią cię, że masz innym wiele do zaoferowania. Jeśli zdecydujesz się na prywatkę, to też będziesz się dobrze bawić.

BLIŹNIĘTA
Im bliżej do Świąt, tym mniej będziesz miał ochoty na zawodowe sprawy i dyskusje. A najlepiej potarguj się z szefem o dodatkowe wolne dni, abyś mógł doprowadzić nie tylko dom do porządku, ale także zająć się sobą. Szybko znajdziesz brakujące ci prezenty i nie zrujnujesz swojego budżetu. Święta upłyną ci w miłej atmosferze, ale postaraj się o więcej uśmiechu …

RAK
Sprzyjać ci będzie powodzenie w sprawach dotyczących domu i rodziny. Szybko załatwisz sprawy zawodowe i zdecydujesz się na udany luksusowy zakup. We wszystkim szukać będziesz powodów do optymizmu. W Sylwestra najchętniej zostaniesz w domu w gronie najbliższych. Okaże się, że jest mnóstwo słodyczy, które „musisz” zjeść i filmów, które trzeba obejrzeć.

LEW
Tydzień będzie udany. Sprawy zawodowe ostro ruszą do przodu, trzymaj rękę na pulsie, a nie przegapisz ciekawej propozycji. W miłości i przyjaźni staniesz się bardziej wymagający i pewny tego, co chcesz dostać od drugiej osoby. Samotne Lwy będą w doskonałym nastroju, bo nowe znajomości okażą się warte uwagi. Zadbaj o eleganckie przywitanie Nowego Roku …

PANNA
Tydzień będzie udany, ale uważaj na zdrowie. Czas odpocząć i zregenerować siły, abyś Święta mógł powitać w dobrym nastroju. Szybko uporasz się z zakupami i domowymi porządkami. W Wigilię, kolędy, choinka i potrawy przyrządzone tak, jak najbardziej lubisz zapewnią ci doskonały humor. Dzięki refleksowi zapobiegniesz zawodowym nieporozumieniom…

WAGA
Czeka cię wiele sympatycznych niespodzianek. Skupisz na sobie uwagę otoczenia, a nawet zazdrość rywali. W pracy tydzień sprzyjać będzie układaniu ambitnych planów, a także rozmowom na temat premii. W Sylwestra zapowiada się dobra zabawa pod warunkiem, że wieczorem utniesz sobie drzemkę …

SKORPION
Koniec roku w pracy będzie spokojny, a w towarzystwie sporo będzie się działo. Ktoś poprosi cię o nagłą pomoc w sercowej sprawie. W sylwestrową noc nie zaniedbuj tylko swojego partnera, bo możesz spotkać się z wyrzutami, a nawet sceną zazdrości. Okaże się, że żadna zabawa nie udałaby się bez ciebie, a sylwestrowa noc niespodziewanie nabierze cudownych barw.

STRZELEC
W najbliższych dniach z radością rzucisz się w wir towarzyskich atrakcji. Chętnie pomożesz w zorganizowaniu firmowego przyjęcia gwiazdkowego. Będziesz niezastąpiony tam, gdzie trzeba doradzić w wyborze prezentów. Zaległości w domowych przygotowaniach świątecznych nadrobisz w ostatniej chwili. W miłości czeka cię więcej wzlotów, niż wątpliwości …

KOZIOROŻEC
Ten tydzień to dobry czas na zmiany. Wyrzucisz ze swojego telefonu numery, spod których nikt od dawna do ciebie nie dzwoni. Nawet jeśli nie planowałeś sylwestrowych szaleństw, żaden film nie przykuje cię do telewizora i szybko zadzwonisz do przyjaciół. Nowy Rok rozpoczniesz od mocnych postanowień, ku zdziwieniu twojego otoczenia, uda ci się je dotrzymać

WODNIK
W tym tygodniu zdecydujesz się na ambitny plan i jasno powiesz wszystkim, jakiej oczekujesz podwyżki w Nowym Roku. Zamiast Sylwestra na mrozie, zdecydujesz się na kameralne, eleganckie spotkanie. Sylwestrową kreację dopracujesz w każdym szczególe. Będziesz w doskonałym nastroju, a noworoczny toast wzniesiesz pełen optymizmu i wiary w swoje siły.

RYBY
Czeka cię tydzień bez większych trosk. Sprawy uczuć i miłości będą teraz najważniejsze. Być może trzeba będzie komuś pomóc lub doradzić. Masz szansę zdobyć uznanie i towarzyską popularność. Zapragniesz jeszcze raz przedyskutować sylwestrowe plany. Warto zadbać o wygląd, bo znajdziesz się w centrum zainteresowania całego towarzystwa.

eprasa.pl e268a47830

LESZEK ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Wyglądało, jakby nic się nie stało...

W ubiegłym tygodniu na jednym z mławskich portali ukazał się fragment dziennika Andrzeja Dusińskiego dotyczący wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Autor tego dziennika, w 1981 r. student Politechniki Warszawskiej, rodem z Mławy, na gorąco notował w nim najważniejsze wydarzenia oraz własne przemyślenia i różne obserwacje tego co działo się na jego oczach. Bardzo ciekawe są jego spostrzeżenia dotyczące pierwszych dni stanu wojennego, które spędził po części w Warszawie, gdzie studiował, po części zaś w rodzinnej Mławie, do której wrócił we wtorek 15 grudnia 1981 r. - a więc w trzecim dniu stanu wojennego - co wynikało z faktu, że studenci musieli opuścić warszawskie akademiki. Po krótkim rekonesansie tego, co działo się na ulicach stolicy i na uczelni, wymianą gorących uwag z innymi mieszkańcami akademika oraz przyjaciółmi, udał się na dworzec kolejowy i razem z jednym z kolegów opuścił naszpikowaną wojskiem i milicją Warszawę. Pociąg ruszył i nagle znalazł się jakby w innym świecie. Jak zanotował w dzienniku: „Nie było w pociągu żadnej kontroli. Nie widzieliśmy też na stacjach wojska. Dookoła tylko białe od śniegu pola. Mława sprawiała wrażenie, jakby nic się nie stało...". Co ciekawe jego obserwacje zgadzają się ze wspomnieniami innych Mławian z tego okresu. Tylko nielicznie przecież wiedzieli wtedy, że w budynku Komendy Wojewódzkiej MO przy ulicy Sienkiewicza już od godzin nocnych z 12 na 13 grudnia 1981 r. aż kipiało. Wszyscy na stanowiskach, pierwsze rozkazy, wyjazdy na wcześniej zaplanowane akcje, zwożenie w nocy internowanych z okolicznych miejscowości, których w niedzielę rano przewieziono do Działdowa, a potem do ośrodka dla internowanych w Iławie. A następne dni to niekończące się rozmowy z osobami, których zmuszano do podpisania tzw. lojalki. Odmówiła tylko jedna osoba, notabene nie z Mławy pochodząca, która została decyzją komendanta wojewódzkiego internowana. W sumie wśród 12 osób internowanych do 15 grudnia, a więc dnia, kiedy Andrzej Dusiński przyjechał z Warszawy, nie było nikogo z jego rodzinnego miasta. Trudno więc dziwić się, że pisane „na gorąco" zapiski 22-letniego wtedy studenta, należącego do Niezależnego Zrzeszenia Studentów i przyzwyczajonego na co dzień do tętniącej życiem Warszawy, oddawały autentyczny klimat „uśpionej prowincji". Przy okazji warto dodać, że to właśnie dzięki Panu Andrzejowi, a także zaangażowaniu kilkunastu innych osób, do jego rodzinnej Mławy oraz do innych miejscowości północnego Mazowsza docierała wtedy tzw. bibuła, czyli ulotni i wydawnictwa, które drukowano w Warszawie w drugim obiegu i z których czerpano wiedzę o tym, co działo się w Polsce, a czego nie podawano w oficjalnych mediach kontrolowanych przez komunistów.

Kilka tygodni przed opublikowaniem w internecie fragmentu wspomnień Andrzeja Dusińskiego na łamach półrocznika „Studia Mazowieckie", wydawanego przez Państwową Uczelnię Zawodową w Ciechanowie, ukazał się z kolei inny dziennik stanu wojennego, autorstwa Andrzeja Grabowskiego, w 1981 r. 30-letniego pracownika Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego POLAM w Pułtusku. Również w tym tekście zawartych jest kilka cennych spostrzeżeń pisanych na żywo w tamte pamiętne dni. Pod datą 14 grudnia, czyli w poniedziałek nazajutrz po ogłoszenia dekretu o stanie wojennym, młody Pułtuszczanin zapisał: „Dziś w pracy dowiedzieliśmy się, że aresztowano Bolesława Szerypo. Obstawiono jego dom dokładnie, że mysz by się nie prześliznęła. Nasz szef był w pracy. Z rozmów wśród kolegów wynikało całkowite potępienie i oburzenia na to, co się stało (...). Wszyscy, prócz czterech osób na około 70, byli za podjęciem jakiejś akcji protestacyjnej, lecz z uwagi na brak łączności i danych z innych zakładów zaniechano jakiegokolwiek działania. Nastrój panował ponury - czuło się wściekłość i bezsiłę. Radio podawało wczorajsze komunikaty - czuło się więc, że coś się w kraju dzieje, a w większych ośrodkach na pewno. Gdyby tak z tysiąc osób to można byłoby strajkować, żeby poprzeć naszych".

Powszechne wrażenie, że na północnym Mazowszu było spokojnie, jakby nic się nie działo, wynikało chyba jednak z ograniczonej w tamtym czasie komunikacji. Tak zupełnie spokojnie to nie było. Zwołane po wprowadzeniu stanu wojennego spotkanie MKZ NZSS „Solidarność" w Działdowie 13 grudnia rano, które skończyło się potem internowaniem kilku osób, „wrogie" - jak pisano w materiałach SB - napisy wykonane farbą na murze jednostki wojskowej w Ciechanowie, czy na gmachu Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Wyspiańskiego w Mławie, przerwa w pracy w Płońsku dla uczczenia zabitych w kopalni „Wujek" górników i kilka innych akcji protestu to nieliczne, ale jednak wymowne dowody, że tak do końca na mazowieckiej prowincji nie było spokojnie. Stąd wielki szacunek dla tych, którzy wtedy potrafili przeciwstawić się siłom użytym do „wojny z narodem", i którym zawdzięczamy to, że choć pozornie wyglądało, że jakby nic się nie działo, to jednak było inaczej. I dlatego warto szukać, czytać, rozmawiać, dokumentować i po latach spróbować naszkicować w miarę możliwości adekwatny do rzeczywistości obraz stanu wojennego na północnym Mazowszu. Ale to już uczynię przy innej okazji, w przygotowywanej na ten temat książce.

DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Szopka polska

W odróżnieniu od szopek i jasełek bożonarodzeniowych, których historia sięga czasów średniowiecznych, wyrażenie „szopka polska" ma współczesną genezę. Szopki takie były najczęściej przedstawiane w radiu, albo w telewizji, począwszy od czasów PRL. Teraz bywają też w internecie, na YouTubie. Ale nie zawsze, nie każdego roku, w ostatnim czasie prawie zniknęły.

Dlaczego? Cóż, programy miały charakter satyryczny, w czasach PRL za niewłaściwe słowo czy porównanie, nawet w ramach regularnej szopki bożonarodzeniowej autor mógł mieć nieprzyjemności, a nawet trafić za kratki. Taki los spotkał np autorów szopki w kościele jezuitów w Kaliszu, wystawionej w grudniu 1981 r., a przedstawiającej tragedię w kopalni Wujek w Katowicach. Ale wtedy wystrój wielu szopek nawiązywał do skutków wprowadzenia stanu wojennego. Rozprawy w sądach mające na celu rozprawienie się z autorami szopek same stawały się szopką, bo nie wszyscy sędziowie chcieli za to karać. Na sali było też dużo demonstrantów.

Wcześniej, bo w latach 60. nie wolno było w telewizji „uwłaczać" przywódcom partii i rządu. Szczególnie wrażliwy na tym punkcie był Władysław Gomułka. Nie przestraszyło to satyryków, przeciwnie zachęciło do dalszych działań. Kabarety tamtego czasu, takie jak „Szpak", „Dudek", czy „Pod Egidą" przeżywały boom.

Na tym tle dzisiejsze szopki i kabarety przedstawiają się marnie, także telewizyjne, zwłaszcza że prawie ich nie ma. Nawet prorządowi twórcy, jak Marek Majewski czy Marcin Wolski znacząco przycichli, choć wyszydzali tylko opozycję. Twórca „Ucha prezesa" Robert Górski nie jest już tak zabawny, jak kiedyś w Kabarecie Moralnego Niepokoju, aczkolwiek ostatnio odzyskuje wigor w „Szkle kontaktowym".

Ciekawe rzeczy dzieją się czasem w warszawskich teatrach i ich westybulach. Rozrywka była np. w Teatrze Dramatycznym...choć to nie jest siedziba lekkiej muzy. Wybrana oto w drodze konkursu, nowa dyrektor tego teatru Monika Strzępka uznała za stosowne zainstalować w foyer teatru pozłacaną waginę. Zrobiła to ceremonialnie, albowiem waginę wprowadził kolorowy orszak przypominający procesję. Spowodowało to rejwach w świecie artystycznym i politycznym. Wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł uznał, że tak upubliczniona wagina „uwłacza kobiecej godności" i zawiesił dyrektorkę. Ta odwołała się do sądu pracy, liczy, że ten przywróci ją do pracy.

Ale obrażeni poczuli się konserwatyści uważający, że kobiecy organ jest tak niemoralny, iż narusza katolicko-narodowe wartości. Wiceminister Warchoł przygotowuje nawet specjalną ustawę chroniącą chrześcijan, jako grupę prześladowaną społecznie, szczególnie jeśli chodzą do tak nieprzyzwoitych miejsc. Taka ustawa została już uchwalona w Rosji Putina. Biorąc pod uwagę autorytet naszych purpuratów, takich jak abp. Jędraszewski, czy ksiądz dyrektor Rydzyk, katolicy mogą istotnie szybko stać się mniejszością wymagającą ochrony. Rządy Zjednoczonej Prawicy także przyczyniają się do dechrystianizacji Polski. Ostrzegał przed tym lata temu Jarosław Kaczyński, ale wszystko wskazuje, że zignorował własne ostrzeżenie.

Natomiast Teatr Dramatyczny zasłużył na cenzurę także z innego powodu. W repertuarze ma mianowicie sztukę „Mistrz i Małgorzata", opartą na powieści Michaiła Bułhakowa pod tym samym tytułem. A zatem Rosjanina, czego narodowo-patriotyczne kręgi nie akceptują. Jednakże teatr na swoją obronę ma nie tylko to, że autor od dawna nie żyje i w sprawach Ukrainy nigdy się nie wypowiadał, ale też i ten aspekt że na scenie nie ma Mistrza i nie ma Małgorzaty....A wiecie co jest? Wspaniała szopka! Polecam.

Tak więc dzisiaj szopki należy szukać tam, gdzie się jej nikt nie spodziewa. Na przykład w poważnym z pozoru teatrze, albo w Muzeum Narodowym, gdzie przed miesiącem oglądałem obrazoburcze kreacje Witkacego. Albo w polityce.

Czy ktoś dostrzega jak Zjednoczona Prawica jest mało zjednoczona? Tam każdy walczy z każdym. Solidarna Polska i jej przywódca, minister Ziobro nie przepuści okazji żeby nie „zjechać" swojego przełożonego. Mateusz Morawiecki w ich oczach jest miękiszonem i zdrajcą narodowych interesów. Minister Ozdoba stwierdził nawet, że jego rządy (pięć lat), to „pasmo niepowodzeń". Z kolei premier w ostatnim wywiadzie dla tygodnika „Sieci" odwdzięczył się Ziobrze pięknym za nadobne, ocenił że wymiar sprawiedliwości znajduje się w stanie półzapaści i chyba gorzej już być nie może. Ktoś niezorientowany mógłby pomyśleć, że w takiej sytuacji premier ministra zwolni. Nic podobnego. To opozycja wniosła o wotum nieufności wobec tego ministra, a premier bronił go w Sejmie jak niepodległości. Ale, bronił go atakując opozycję. Bo to ona jest według niego źródłem wszelakiego zła. Co nie przeszkodziło mu spotkać się z opozycją i zabiegać o jej wsparcie dla kolejnej (dziewiątej chyba) nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym. Tym razem w duchu kompromisu, a w zasadzie pełnej ustępliwości wobec Unii Europejskiej, którą prezes PiS dotychczas wyklinał. A i tak to wszystko na nic, bo prezydent Duda, dotychczas mieniący się stronnikiem pojednania z Unią dał wyraźnie do zrozumienia, że tej ustawy nie poprze, nie podpisze i w związku z tym miliardy mające popłynąć z Unii najwyraźniej długo jeszcze do nas nie dotrą. Może być bryndza, bo już na wiosnę pieniądze mogą nam się skończyć i nie wystarczyć na świadczenia socjalne.

Bądź tu Polaku mądry. Nic tylko się upić i spać na chodniku jak suseł, a właściwie jak poseł Czarnecki, po sarmacku. Albo się z tego śmiać, boki zrywać. To przecież jest szopka. Nasza polska, narodowa szopka. Ciąg dalszy z całą pewnością nastąpi...

Tygodnik ciechanowski
ciechpress.pl
Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02;
redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67, 23 673 93 63;
dział graficzny: 23 673 93 60;
księgowość: 23 673 93 65

Tygodnik gazeta mławska
ciechpress.pl
Poczta elektroniczna:
tc@ciechpress.pl
sekretariat@ciechpress.pl
Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Zbikowski.
Zespół:
Walerian Dziczkiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Izabela Koba-Mierzejewska,
Radosław Marut,
Klaudia Kujawa
Współpraca:
Grażyna Czerwińska,
Marek Gierlach, Mirosław Hajnos,
Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski,
Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka,
Sławomir Wichowski (fot.)
Leszek Zygner, Stefan Żagiel,
Patryk Piekarski

tygodnik DZIAŁDOWSKI
ciechpress.pl

tygodnik PRZASNYSKI
ciechpress.pl
Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel.: 23 672 44 96
23 672 26 55
ogloszenia@ciechpress.pl
ogloszeniadrobne@ciechpress.pl
Redakcja graficzna:
Artur Szczerba,
Robert Przybyszewski

tygodnik MAKOWSKI
ciechpress.pl
Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
promocja@ciechpress.pl
Prenumerata:
Poczta Polska i u listonoszy,
Ruch S.A.
(prenumerata@ruch.com.pl),
ePrasa.pl
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Tygodnik mazowiecki
ciechpress.pl
Ciech-Press
Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl e268a47830

Wesołych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
wypełnionych miłością i spokojem
oraz pomyślności, wiary i powodzenia
w nadchodzącym 2023 Roku

dla wszystkich naszych
dostawców mleka,
klientów, kontrahentów

oraz czytelników
Tygodnika Ciechanowskiego

składa
Ciechanowska
Spółdzielnia
Mleczarska

Ciechanów
MLECZNE WYROBY Z RODOWODEM OD 1929r

eprasa.pl e268a47830

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY

od 20.12.2022 do 26.12.2022

polsat

Wtorek
godzina 23:20
Zamachowiec
film sensacyjny
Wielka Brytania/USA 2007

Emerytowany agent CIA James Dial wiedzie spokojne życie na swoim ranczu w Montanie. Pewnego dnia jego były pracodawca Jeremy Collins daje mu szansę rehabilitacji za nieudaną misję. Kilka lat temu Dial miał schwytać szefa komórki terrorystycznej Aliego Mahmuda Jahara (Nikołaj Sotirow). Niestety, pozwolił przestępcy uciec, doprowadzając do fiaska misji.

tvn

Piątek
godzina 23:20
Everest
film katastroficzny
Wielka Brytania/USA 2015

Rok 1996. Nowozelandczyk Rob Hall, właściciel firmy Adventure Consultants, organizuje komercyjną wyprawę na najwyższą górę świata. W jego brygadzie są między innymi Teksańczyk Beck Weathers oraz reporter Jon Krakauer. Wspinacze wiedzą, że podejmują ryzyko, którego nie da się skalkulować.

TVP 1

Niedziela
godzina 23:05
To właśnie miłość
komedia romantyczna
Wielka Brytania/USA 2003

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Kilkoro londyńczyków zamiast poświęcić swój czas na świąteczne przygotowania, boryka się z poważnymi problemami sercowymi. Poznajemy dziesięć różnych historii miłosnych. Karen i Harry to małżeństwo z kilkunastoletnim stażem. Kobieta zaczyna podejrzewać, że mąż zdradza ją ze swoją sekretarką Mią.

TVP 2

Poniedziałek
godzina 00:005
Był sobie pies
film familijny
USA/Indie 2017

Szczeniak golden retrievera Bailey zaprzyjaźnia się z ośmioletnim chłopcem o imieniu Ethan. Spędzają oni ze sobą całe dnie, bawiąc się i rozrabiając. Wspólne chwile nadają sens istnieniu im obu. Kiedy Ethan staje się nastolatkiem i doznaje pierwszych zauroczeń, czworonóg pomaga swemu panu zdobyć względy ślicznej Hannah.

20 grudnia 2022
wtorek

TVP 1

07:30 Kościół z bliska
08:00 Wiadomości
08:10 Pogoda
08:15 Kwadrans polityczny
08:35 Ranczo, serial, odc. 107
09:35 Komisarz Alex, odc. 108
10:35 Ojciec Mateusz, odc. 7
11:25 Kasta
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:35 Magazyn rolniczy
12:55 Romantyczna rzeka. Piękna dolina rzeki Leine
14:00 Wspaniałe stulecie, odc. 163
15:00 Wiadomości
15:10 Pogoda
15:20 Alarm!
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Przysięga, odc. 770
17:00 Teleexpress
17:15 Jaka to melodia? teleturniej
17:55 Klan, telenowela, odc. 4068
18:20 Kasta
19:00 Jeden z dziesięciu
19:30 Wiadomości
20:05 Pogoda
20:10 Sport
20:15 Alarm!
20:30 Leśniczówka, odc. 625
21:00 Porwani za młodu, film dok.
21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów
22:45 Ocaleni, reality show
23:50 Magazyn śledczy Anity Gargas, magazyn
00:30 Wojna imperiów, film przygodowy

00:30 Wojna imperiów

TVP 2

07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
07:55 Pytanie na śniadanie
10:30 Panorama
10:40 Pytanie na śniadanie,
11:10 Rodzinka.pl, serial, odc. 133
11:45 Barwy szczęścia, odc. 2717
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Zranione ptaki, serial obyczajowy, odc. 189
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, serial, odc. 326
15:10 Wydział kryminalny Kitzbühel, serial, odc. 110
15:50 Przepis dnia, magazyn
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:15 Zakazany owoc, odc. 118
18:00 Panorama
18:20 Va banque, teleturniej
18:45 Zranione ptaki, serial obyczajowy, odc. 190
19:30 Barwy szczęścia, serial obyczajowy, odc. 2717
20:00 Przepis dnia, magazyn kulinarny
20:10 Barwy szczęścia, serial obyczajowy, odc. 2718
20:40 Kulisy serialu „M jak miłość", cykl felietonów
20:55 M jak miłość, serial obyczajowy, odc. 1695
21:55 Izabela, królowa Hiszpanii, serial kostiumowy, odc. 17
22:55 Nie mam czasu na niemiłość, film dok.
00:00 Kolej na miłość, komediodramat

00:00 Kolej na miłość

TVN

06:10 Ukryta prawda, serial paradokumentalny, odc. 1364
07:05 Kuchenne rewolucje, program rozrywkowy
08:00 Dzień Dobry TVN, magazyn
11:40 Doradca smaku, magazyn kulinarny
11:50 Ukryta prawda, serial paradokumentalny, odc. 1134
12:55 Tajemnice miłości, serial paradokumentalny, odc. 1 68
14:00 Ukryta prawda, serial paradokumentalny, odc. 1365
15:05 Ukryta prawda, serial paradokumentalny, odc. 1156
16:10 Ten moment, serial paradokumentalny, odc. 37
16:45 Kuchenne rewolucje, program rozrywkowy
17:55 Ukryta prawda, serial paradokumentalny, odc. 1135
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga! magazyn reporterów
20:10 Doradca smaku, magazyn kulinarny
20:15 Na Wspólnej, serial obyczajowy, odc. 3544
20:55 Milionerzy, teleturniej
21:35 Święta z Gesslerami, magazyn kulinarny
22:10 Wanted - Ścigani, film sensacyjny
00:25 Superwizjer magazyn reporterów
01:00 Kuba Wojewódzki, talk-show

22:10 Wanted - Ścigani

POLSAT

06:00 Nowy dzień
08:40 Malanowski & Partnerzy, serial, odc. 407
09:10 Malanowski & Partnerzy, serial, odc. 408
09:40 Sekrety rodziny, serial paradokumentalny, odc. 20
10:40 Dlaczego ja? serial paradokumentalny, odc. 1181
11:40 Gliniarze, serial paradokumentalny, odc. 384
12:50 Wydarzenia
13:20 Interwencja, magazyn reporterów
13:40 Trudne sprawy, serial paradokumentalny, odc. 1111
14:40 Dlaczego ja? serial paradokumentalny, odc. 1002
15:50 Wydarzenia
16:10 Pogoda
16:15 Interwencja, magazyn
16:30 Na ratunek 112, serial paradokumentalny, odc. 440
17:00 Gliniarze, serial paradokumentalny, odc. 602
18:00 Pierwsza miłość, serial obyczajowy, odc. 3521
18:50 Wydarzenia
19:25 Gość „Wydarzeń"
19:45 Sport
19:55 Pogoda
20:00 Transformers: Ostatni Rycerz, film SF
23:20 Zamachowiec, film sensacyjny
01:45 Norbit, komedia
03:55 Świat według Kiepskich, serial komediowy

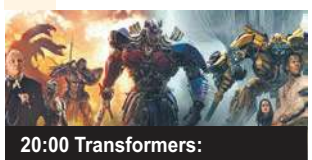

20:00 Transformers: Ostatni Rycerz

TVN 7

04:50 Szkoła, serial paradokumentalny, odc. 523
05:45 Szkoła, serial paradokumentalny, odc. 508
06:45 40 kontra 20, reality show
07:45 Ukryta prawda, serial paradokumentalny, odc. 761
08:45 Ukryta prawda, serial paradokumentalny, odc. 925
09:50 Ukryta prawda, serial paradokumentalny, odc. 926
10:50 Tajemnice miłości, serial paradokumentalny, odc. 24
11:50 Rozwód. Walka o wszystko, serial paradokumentalny, odc. 2/40
12:50 Szpital, serial paradokumentalny, odc. 947
13:55 Rozwód. Walka o wszystko, serial paradokumentalny, odc. 34
14:55 Opowieści małżeńskie, serial paradokumentalny, odc. 2
15:55 Ukryta prawda, serial paradokumentalny, odc. 1139
16:55 Zagadki losu, serial paradokumentalny, odc. 21
17:55 Opowieści małżeńskie, serial paradokumentalny, odc. 18
19:00 Ukryta prawda, serial paradokumentalny, odc. 1224
20:00 40 kontra 20, reality show
21:00 Korytarzem w mrok, horror
23:10 Ścigany, dramat sensacyjny
01:50 NASA - archiwum tajemnic, serial dokumentalny odc. 6/8

21:00 Korytarzem w mrok

TV TRWAM

08:35 Drogą ks. Bosco, film dok.
09:00 Papież Polak do rodaków,
09:40 Bogumiła, czyli opowieść o Warszawskiej Syrenie
10:00 Informacje dnia
10:15 Jak my to widzimy
10:45 Zew natury
11:05 Mocni w wierze,
11:35 Święty na każdy dzień,
11:40 Ma się rozumieć,
11:50 Słowo życia
12:00 Anioł Pański,
12:03 Informacje dnia
12:20 Dziesięć przykazań, serial
13:10 Narodowe Sanktuarium Maryjne w Subukia, film
13:30 Msza święta z Jasnej Góry,
14:20 100 cudownych miejsc...
14:30 Apokryfy, film dokumentalny
15:25 Śladami s. Heleny Majewskiej
15:50 Ma się rozumieć,
16:00 Informacje dnia
16:10 Jestem mamą, magazyn
16:25 Przyroda w obiektywie
16:40 Akita 101 Łez, film dok.
17:10 Prosto o gospodarce
17:30 Zostań żołnierzem RP
17:45 Muzyczne chwile
17:55 Poczet wielkich Polaków
18:00 Anioł Pański,
18:05 Informacje dnia
18:15 Rozmowy niedokończone,
19:25 Drzewo Jessego z Offczarkiem
19:30 Każdy maluch to potrafi
19:45 Modlitwa z udziałem dzieci,
20:00 Informacje dnia

09:40 Bogumiła, czyli opowieść o Warszawskiej Syrenie

eprasa.pl e268a47830

21 grudnia 2022
środa

TVP 1

07:00 **Transmisja mszy świętej na Jasnej Górze**,
07:30 **Rodzinny ekspres**
08:00 **Wiadomości**
08:10 **Pogoda**
08:15 **Kwadrans polityczny**
08:35 **Ranczo**, serial, odc. 108
09:35 **Komisarz Alex**, odc. 109
10:35 **Ojciec Mateusz**, odc. 8
11:25 **Kasta**
12:00 **Wiadomości**
12:10 **Agrobiznes**
12:30 **Agropogoda**
12:35 **Rok w ogrodzie extra**
12:55 **Przedszkole w naturze**, film dokumentalny
14:00 **Wspaniałe stulecie**, serial kostiumowy, odc. 164
15:00 **Wiadomości**
15:10 **Pogoda**
15:20 **Alarm!** magazyn
15:35 **Gra słów. Krzyżówka**
16:05 **Przysięga**, odc. 771
17:00 **Teleexpress**
17:15 **Jaka to melodia?** teleturniej
17:55 **Klan**, telenowela, odc. 4069
18:20 **Kasta**
19:00 **Jeden z dziesięciu**
19:30 **Wiadomości**
20:05 **Pogoda**
20:10 **Sport**
20:15 **Alarm!** magazyn
20:30 **Leśniczówka**, odc. 626
21:00 **Pułkownik Kwiatkowski**, komediodramat
23:20 **Ukryte zamiary**, thriller
00:55 **The Good Doctor**, serial obyczajowy, odc. 42

21:00 Pułkownik Kwiatkowski

Kapitan Kwiatkowski zakochuje się w Krysi. Podczas awantury w restauracji broni jej przed radzieckim oficerem, podając się za pułkownika bezpieki.

TVP 2

07:30 **Pytanie na śniadanie - pobudka**, magazyn
07:55 **Pytanie na śniadanie**
10:35 **Panorama**
10:45 **Pytanie na śniadanie**
11:15 **Rodzinka.pl**, serial, odc. 134
11:50 **Barwy szczęścia**, serial obyczajowy, odc. 2718
12:30 **Koło fortuny**, teleturniej
13:15 **Zranione ptaki**, serial obyczajowy, odc. 190
14:05 **Va banque**, teleturniej
14:35 **Na sygnale,** serial, odc. 327
15:10 **Wydział kryminalny Kitzbühel**, serial, odc. 111
15:50 **Przepis dnia**, magazyn
16:00 **Koło fortuny**, teleturniej
16:35 **Familiada**, teleturniej
17:15 **Zakazany owoc**, , odc. 119
18:00 **Panorama**
18:20 **Va banque**, teleturniej
18:45 **Zranione ptaki**, serial obyczajowy, odc. 191
19:30 **Barwy szczęścia**, serial obyczajowy, odc. 2718
20:00 **Przepis dnia**, magazyn
20:10 **Barwy szczęścia**, serial obyczajowy, odc. 2719
20:40 **Kulisy seriali „Na dobre i na złe" i „Na sygnale"**,
20:55 **Na dobre i na złe**, serial obyczajowy, odc. 865
21:55 **Izabela, królowa Hiszpanii**, serial kostiumowy, odc. 18
22:55 **Dom z drzazg**, film dokumentalny
00:40 **Rozstanie po włosku**, komedia romantyczna

00:40 Rozstanie po włosku

Eva i Marc są rok po rozwodzie. Chcą sprzedać letni dom w południowym Tyrolu. Najpierw byli małżonkowie muszą go odremontować.

TVN

06:10 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1365
07:05 **Kuchenne rewolucje**, program rozrywkowy
08:00 **Dzień Dobry TVN**, magazyn
11:40 **Doradca smaku**, magazyn kulinarny
11:50 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1135
12:55 **Tajemnice miłości**, serial paradokumentalny, odc. 2
14:00 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1366
15:05 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1157
16:10 **Ten moment**, serial paradokumentalny, odc. 38
16:45 **Kuchenne rewolucje**, program rozrywkowy
17:55 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1136
19:00 **Fakty**
19:35 **Sport**
19:45 **Pogoda**
19:55 **Uwaga!** magazyn reporterów
20:10 **Doradca smaku**, magazyn kulinarny
20:15 **Na Wspólnej**, serial obyczajowy, odc. 3545
20:55 **Milionerzy**, teleturniej
21:35 **Święta z Gesslerami**, magazyn kulinarny
22:10 **Przemytnik**, dramat sensacyjny
00:40 **Dary Anioła: Miasto kości**, dramat przygodowy
03:20 **Superwizjer** magazyn reporterów

22:10 Przemytnik

Earl Stone jest mężczyzną w podeszłym wieku. Jego firma stoi na skraju bankructwa. Otrzymuje propozycję pracy, w której by musiał jedynie jeździć.

POLSAT

06:00 **Nowy dzień**
08:40 **Malanowski & Partnerzy,** serial, odc. 409
09:10 **Malanowski & Partnerzy,** serial, odc. 410
09:40 **Sekrety rodziny**, serial paradokumentalny, odc. 21
10:40 **Dlaczego ja?** serial paradokumentalny, odc. 1182
11:40 **Gliniarze**, serial paradokumentalny, odc. 385
12:50 **Wydarzenia**
13:20 **Interwencja**, magazyn reporterów
13:40 **Trudne sprawy**, serial paradokumentalny, odc. 952
14:40 **Dlaczego ja?** serial paradokumentalny, odc. 1003
15:50 **Wydarzenia**
16:10 **Pogoda**
16:15 **Interwencja**, magazyn reporterów
16:30 **Na ratunek** 112, serial paradokumentalny, odc. 441
17:00 **Gliniarze**, serial paradokumentalny, odc. 603
18:00 **Pierwsza miłość**, serial obyczajowy, odc. 3522
18:50 **Wydarzenia**
19:25 **Gość „Wydarzeń"**
19:45 **Sport**
19:55 **Pogoda**
20:00 **Bruce Wszechmogący**, komedia
22:15 **Święta Last Minute**, komedia przygodowa
00:40 **Zawód: Święty Mikołaj**, komedia

20:00 Bruce Wszechmogący

Buffalo w stanie Nowy Jork. Bruce Nolan pracuje w lokalnej stacji telewizyjnej. Ma kochającą dziewczynę i ładny dom, ale wciąż narzeka na swoje życie.

TVN 7

04:50 **Szkoła**, serial paradokumentalny, odc. 524
05:45 **Szkoła**, serial paradokumentalny, odc. 509
06:45 **40 kontra 20**, reality show
07:45 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 762
08:45 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 927
09:50 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 928
10:50 **Tajemnice miłości**, serial paradokumentalny, odc. 25
11:50 **Rozwód. Walka o wszystko**, serial paradokumentalny, odc. 3/40
12:50 **Szpital**, serial paradokumentalny, odc. 948
13:55 **Rozwód. Walka o wszystko**, serial, odc. 35/
14:55 **Opowieści małżeńskie**, serial paradokumentalny, odc. 3/24
15:55 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1140
16:55 **Zagadki losu**, serial paradokumentalny, odc. 22
17:55 **Opowieści małżeńskie**, serial paradokumentalny, odc. 19
19:00 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1225
20:00 **40 kontra 20**, reality show
21:00 **Gniew oceanu**, dramat przygodowy
23:40 **Na pokuszenie**, thriller
01:35 **NASA - archiwum tajemnic**, serial dokumentalny odc. 8

21:00 Gniew oceanu

Okolice Bermudów nawiedza potężny huragan. W tym czasie nieświadoma zagrożenia załoga kutra razem z kapitanem Billym Tyne'em łowi miecznik.

TV TRWAM

08:35 **Każdy maluch to potrafi**
08:50 **Słowo życia**
09:00 **Opowieści biblijne**
09:25 **Święty na każdy dzień**,
09:30 **Sanktuaria polskie**,
09:50 **Muzyczne chwile**
10:00 **Audiencja generalna Ojca Świętego Franciszka**
11:00 **Z wędką nad wodę**
11:25 **Jestem mamą**, magazyn
11:40 **Prosto o gospodarce**
12:00 **Anioł Pański**,
12:03 **Informacje dnia**
12:20 **Dziesięć przykazań**, serial
13:15 **Śląskie ślady Świadka Prawdy - błogosławiony Ryszard Henkes SAC**, film
13:30 **Msza święta z Jasnej Góry**,
14:20 **100 cudownych miejsc na świecie**, serial dok.
14:30 **Polska Norwida**, film dok.
15:25 **Komarowska Wiktoria**
15:50 **Ma się rozumieć**,
16:00 **Informacje dnia**
16:10 **Na zdrowie**, magazyn
16:30 **Tajemnice Watykanu**, serial
17:00 **Po stronie prawdy**
17:50 **Adwent na serio**,
17:55 **Poczet wielkich Polaków**
18:00 **Anioł Pański**,
18:05 **Informacje dnia**
18:15 **Rozmowy niedokończone**,
19:25 **Drzewo Jessego z Offczarkiem**
19:30 **Adventures from the Book of Virtues**
20:00 **Informacje dnia**
20:20 **Różaniec**

14:30 Polska Norwida

Rok 2021 ogłoszony został przez Sejm RP Rokiem Cypriana Kamila Norwida. Rok 2022 jest z kolei Rokiem Polskiego Romantyzmu.

22 grudnia 2022
czwartek

TVP 1

07:00 **Transmisja mszy świętej**
07:30 **Pełnia wiary**
08:00 **Wiadomości**
08:10 **Pogoda**
08:15 **Kwadrans polityczny**
08:35 **Ranczo**, serial, odc. 109
09:35 **Komisarz Alex**, odc. 110
10:35 **Ojciec Mateusz**, odc. 9
11:25 **Kasta**
12:00 **Wiadomości**
12:10 **Agrobiznes**, magazyn
12:30 **Agropogoda**
12:35 **To się opłaca**, magazyn
12:55 **Święta wśród dzikiej przyrody**, film dokumentalny
14:00 **Wspaniałe stulecie**, odc. 165
15:00 **Wiadomości**
15:10 **Pogoda**
15:20 **Alarm!** magazyn
15:35 **Gra słów. Krzyżówka**
16:05 **Przysięga**, odc. 772
17:00 **Teleexpress**
17:15 **Jaka to melodia?** teleturniej
17:55 **Skoki narciarskie: Mistrzostwa Polski w Wiśle**
18:05 **Mistrzostwa Polski w Wiśle - 2. seria konkursów indywidualnych kobiet i mężczyzn**
19:30 **Wiadomości**
20:05 **Pogoda**
20:10 **Sport**
20:15 **Alarm!** magazyn
20:30 **Leśniczówka**, odc. 627
21:00 **Na sygnale,** serial, odc. 401
21:35 **Sprawa dla reportera**,
22:35 **Magazyn śledczy Anity Gargas**

12:55 Święta wśród dzikiej przyrody

Boże Narodzenie to czas odpoczynku i spowolnienia życia ludzi, zwierząt i roślin. Na półkuli północnej oznacza ono śnieg i mróz pokrywające ziemię.

TVP 2

07:30 **Pytanie na śniadanie - pobudka**, magazyn
07:55 **Pytanie na śniadanie**
10:35 **Panorama**
10:40 **Pytanie na śniadanie**
11:15 **Rodzinka.pl**, serial, odc. 135
11:50 **Barwy szczęścia**, serial obyczajowy, odc. 2719
12:30 **Koło fortuny**, teleturniej
13:15 **Zranione ptaki**, serial obyczajowy, odc. 191
14:05 **Va banque**, teleturniej
14:35 **Na sygnale,** serial, odc. 328
15:10 **Wydział kryminalny Kitzbühel**, serial, odc. 112
15:50 **Przepis dnia**, magazyn
16:00 **Koło fortuny**, teleturniej
16:35 **Familiada**, teleturniej
17:15 **Zakazany owoc**, odc. 120
18:00 **Panorama**
18:20 **Va banque**, teleturniej
18:45 **Zranione ptaki**, serial obyczajowy, odc. 192
19:30 **Barwy szczęścia**, serial obyczajowy, odc. 2719
20:00 **Przepis dnia**, magazyn
20:10 **Barwy szczęścia**, serial obyczajowy, odc. 2720
20:41 **Kulisy serialu „Ojciec Mateusz"**, cykl felietonów
20:55 **Ojciec Mateusz**, serial kryminalny, odc. 366
21:55 **Izabela, królowa Hiszpanii**, serial kostiumowy, odc. 19
22:55 **Sting: A Free Man**, film dokumentalny
00:10 **Empire State: Ryzykowna gra**, film sensacyjny

00:10 Empire State: Ryzykowna gra

Chris pracuje w firmie konwojującej gotówkę. Pewnego dnia wyjawia kumplowi, że jego szefowie nie dbają o bezpieczeństwo.

TVN

06:10 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1366
07:05 **Kuchenne rewolucje**, program rozrywkowy
08:00 **Dzień Dobry TVN**, magazyn
11:40 **Doradca smaku**, magazyn kulinarny
11:50 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1136
12:55 **Tajemnice miłości**, serial paradokumentalny, odc. 3
14:00 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1367
15:05 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1158
16:10 **Ten moment**, serial paradokumentalny, odc. 39
16:45 **Kuchenne rewolucje**, program rozrywkowy
17:55 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1137
19:00 **Fakty**
19:35 **Sport**
19:45 **Pogoda**
19:55 **Uwaga!** magazyn reporterów
20:10 **Doradca smaku**, magazyn kulinarny
20:15 **Na Wspólnej**, serial obyczajowy, odc. 3546
20:55 **Milionerzy**, teleturniej
21:35 **Święta z Gesslerami**, magazyn kulinarny
22:10 **Vinci**, komedia kryminalna
00:25 **Colombiana**, dramat sensacyjny
02:45 **Szpital**, serial paradokumentalny, odc. 906

22:10 Vinci

Cuma wychodzi z więzienia. Paser zleca mu kradzież obrazu „Dama z łasiczką" . Złodziej chce wciągnąć do współpracy byłego wspólnika, Juliana.

POLSAT

06:00 **Nowy dzień**
08:40 **Malanowski & Partnerzy,** serial, odc. 411
09:10 **Malanowski & Partnerzy,** serial, odc. 412
09:40 **Sekrety rodziny**, serial paradokumentalny, odc. 22
10:40 **Dlaczego ja?** serial paradokumentalny, odc. 1183
11:40 **Gliniarze**, serial paradokumentalny, odc. 386
12:50 **Wydarzenia**
13:20 **Interwencja** magazyn reporterów
13:40 **Trudne sprawy**, serial paradokumentalny, odc. 953
14:40 **Dlaczego ja?** serial paradokumentalny, odc. 1004
15:50 **Wydarzenia**
16:10 **Pogoda**
16:15 **Interwencja** magazyn reporterów
16:30 **Na ratunek** 112, serial paradokumentalny, odc. 442
17:00 **Gliniarze**, serial paradokumentalny, odc. 604
18:00 **Pierwsza miłość**, serial obyczajowy, odc. 3523
18:50 **Wydarzenia**
19:25 **Gość „Wydarzeń"**
19:45 **Sport**
19:55 **Pogoda**
20:00 **Serce nie sługa**, film obyczajowy
22:10 **Last Christmas**, komediodramat
00:40 **Królewskie święta**, melodramat

20:00 Serce nie sługa

Filip jest niedojrzałym podrywaczem. Pewnego ranka dochodzi do wniosku, że zmieni swoje życie. Przypomina przyjaciółce Darii obietnicę sprzed lat.

TVN 7

06:45 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1140
07:45 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 763
08:45 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 929
09:50 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 930
10:50 **Tajemnice miłości**, serial paradokumentalny, odc. 26
11:50 **Rozwód. Walka o wszystko**, serial, odc. 4/40
12:50 **Szpital**, serial paradokumentalny, odc. 949
13:55 **Rozwód. Walka o wszystko**, serial paradokumentalny, odc. 36
14:55 **Opowieści małżeńskie**, serial paradokumentalny, odc. 4
15:55 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1141
16:55 **Zagadki losu**, serial paradokumentalny, odc. 23
17:55 **Opowieści małżeńskie**, serial paradokumentalny, odc. 20
19:00 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1226
20:00 **40 kontra 20**, reality show
21:00 **Showtime**, komedia sensacyjna
23:10 **Miłość bez końca**, melodramat
01:20 **Zbrodnia w sąsiedztwie**, serial dokumentalny odc. 2
02:25 **Zbrodnia w sąsiedztwie**, serial dokumentalny, odc. 3

21:00 Showtime

Producentka filmowa Chase Renzi proponuje policji udział w tworzeniu reality show pokazującego pracę stróżów prawa.

TV TRWAM

08:55 **Święty na każdy dzień**,
09:00 **Na zdrowie**, magazyn
09:20 **Adventures from the Book of Virtues**
09:45 **Drzwi do lasu**
10:00 **Informacje dnia**
10:15 **Rozmowy niedokończone**
11:25 **Myśląc Ojczyzna**
11:35 **Przyroda i ludzie**, magazyn
12:00 **Anioł Pański**,
12:03 **Informacje dnia**
13:00 **Robi**, film dokumentalny
13:20 **Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela"**
13:30 **Msza święta z Jasnej Góry**,
14:20 **100 cudownych miejsc na świecie**, serial dok.
14:30 **Lotte, małopolska Inka, wczoraj i dzisiaj**, serial dok.
15:45 **Muzyczne chwile**
15:50 **Ma się rozumieć**,
16:00 **Informacje dnia**
16:10 **Z wędką nad wodę...**
16:35 **Zew natury**
17:00 **Święty na każdy dzień**,
17:05 **Akademia pro-life**
17:15 **Głos z Brukseli**
17:25 **Adwent na serio**,
17:30 **Odpowiedzialni za Kościół**
17:55 **Poczet wielkich Polaków**
18:00 **Anioł Pański**,
18:05 **Informacje dnia**
18:15 **Rozmowy niedokończone**,
18:25 **Drzewo Jessego z Offczarkiem**
19:30 **Przyjaciele i bohaterowie**
20:00 **Informacje dnia**
20:20 **Różaniec**

14:30 Lotte, małopolska Inka, wczoraj i dzisiaj

Genowefa Kroczek „Lotte" była polską patriotką o wiejskich korzeniach. W latach 30. XX w. była zaangażowana w działalność ruchu ludowego.

eprasa.pl e268a47830

23 grudnia 2022
piątek

TVP 1

07:00 **Transmisja mszy świętej**
07:30 **Agape**, magazyn religijny
08:00 **Wiadomości**
08:10 **Pogoda**
08:15 **Kwadrans polityczny**
08:35 **Ranczo**, serial, odc. 110
09:35 **Komisarz Alex**, odc. 111
10:35 **Ojciec Mateusz**, odc. 10
11:25 **Kasta**
12:00 **Wiadomości**
12:10 **Agrobiznes**
12:30 **Agropogoda**
12:35 **Magazyn rolniczy**
12:50 **Opowieści o kolędach**, film
14:00 **Wspaniałe stulecie**, serial kostiumowy, odc. 166
15:00 **Wiadomości**
15:10 **Pogoda**
15:20 **Alarm!** magazyn
15:35 **Gra słów. Krzyżówka**
16:05 **Przysięga**, odc. 773
17:00 **Teleexpress**
17:15 **Jaka to melodia?** teleturniej
17:55 **Klan**, telenowela, odc. 4070
18:20 **Kasta**
19:00 **Jeden z dziesięciu**
19:30 **Wiadomości**
20:05 **Pogoda**
20:10 **Sport**
20:15 **Alarm!** magazyn
20:35 **Ojciec Mateusz**, serial kryminalny, odc. 367
21:25 **Kulisy serialu „Na sygnale"**, cykl felietonów
21:40 **Na sygnale,** serial, odc. 402
22:15 **Miś**, komedia
00:25 **Witamy na Hawajach**, komedia romantyczna

22:15 Miś

Prezes klubu sportowego „Tęcza" Ryszard Ochódzki szykuje się do wyjazdu do Londynu. Chce opróżnić konto, które przed laty założył tam z żoną Ireną.

TVP 2

07:30 **Pytanie na śniadanie - pobudka**, magazyn
07:55 **Pytanie na śniadanie**
10:35 **Panorama**
10:45 **Pytanie na śniadanie**
11:15 **Zacznij od zdrowia**, magazyn **medyczny**
11:50 **Barwy szczęścia**, serial obyczajowy, odc. 2720
12:30 **Koło fortuny**, teleturniej
13:15 **Zranione ptaki**, serial obyczajowy, odc. 192
14:05 **Va banque**, teleturniej
14:35 **Na sygnale,** serial, odc. 329
15:10 **Wydział kryminalny Kitzbühel**, serial, odc. 113
15:50 **Przepis dnia**, magazyn kulinarny
16:00 **Koło fortuny**, teleturniej
16:35 **Familiada**, teleturniej
17:15 **Zakazany owoc**, telenowela, odc. 121
18:00 **Panorama**
18:20 **Va banque**, teleturniej
18:45 **Zranione ptaki**, serial obyczajowy, odc. 193
19:30 **Barwy szczęścia**, serial obyczajowy, odc. 2720
20:00 **Przepis dnia**, magazyn kulinarny
20:10 **Barwy szczęścia**, serial obyczajowy, odc. 2721
20:50, program rozrywkowy, program rozrywkowy
21:55, program rozrywkowy, program rozrywkowy
00:10 **Podróż na sto stóp**, komediodramat

00:10 Podróż na sto stóp

Miasteczko na południu Francji. Madame Mallory od lat kieruje cenioną restauracją. Pewnego dnia przybywa tu rodzina emigrantów z Bombaju.

TVN

06:10 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1367
07:05 **Kuchenne rewolucje**, program rozrywkowy
08:00 **Dzień Dobry TVN**, magazyn
11:40 **Doradca smaku**, magazyn kulinarny
11:50 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1137
12:55 **Tajemnice miłości**, serial paradokumentalny, odc. 4
14:00 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1368
15:05 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1159
16:10 **Święta z Gesslerami**, magazyn kulinarny
16:45 **Święta z Gesslerami**, magazyn kulinarny
17:20 **Święta z Gesslerami**, magazyn kulinarny
17:55 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1138
19:00 **Fakty**
19:30 **Sport**
19:40 **Pogoda**
19:50 **Uwaga!** magazyn reporterów
20:00 **Listy do M.**, komedia romantyczna
22:30 **Everest**, film katastroficzny
01:00 **W doborowym towarzystwie**, komediodramat
03:20 **Kuba Wojewódzki**, talk-show
04:25 **Uwaga!** magazyn reporterów
04:45 **Zamieszkać na plaży 6**, program rozrywkowy

20:00 Listy do M.

Cataleya przechodzi szkolenie pod okiem wuja, Emilia. Zostaje zabójczynią do wynajęcia. Nawet kochanek nie wie, czym w rzeczywistości się zajmuje.

POLSAT

05:25 **Telezakupy TV Okazje**,
06:00 **Nowy dzień**
08:40 **Malanowski & Partnerzy,** serial, odc. 413
09:10 **Malanowski & Partnerzy,** serial, odc. 415
09:40 **Sekrety rodziny**, serial paradokumentalny, odc. 23
10:40 **Dlaczego ja?** serial paradokumentalny, odc. 1184
11:40 **Gliniarze**, serial paradokumentalny, odc. 387
12:50 **Wydarzenia**
13:20 **Interwencja** magazyn reporterów
13:40 **Trudne sprawy**, serial paradokumentalny, odc. 954
14:40 **Dlaczego ja?** serial paradokumentalny, odc. 1005
15:50 **Wydarzenia**
16:10 **Pogoda**
16:15 **Interwencja** magazyn reporterów
16:30 **Na ratunek** 112, serial paradokumentalny, odc. 443
17:00 **Gliniarze**, serial paradokumentalny, odc. 605
18:00 **Pierwsza miłość**, serial obyczajowy, odc. 3524
18:50 **Wydarzenia**
19:25 **Gość „Wydarzeń"**
19:45 **Sport**
19:55 **Pogoda**
20:00 **Wkręceni 2**, komedia
22:05 **Han Solo: Gwiezdne wojny - historie**, film SF
01:05 **Witajcie w dżungli**, film przygodowy

20:00 Wkręceni 2

Minęło kilka lat od szalonej przygody na prowincji, którą przeżyli pracownicy fabryki samochodów. Kumple rozstali się i rozjechali po świecie.

TVN 7

04:50 **Szkoła**, serial, odc. 526
05:45 **Szkoła**, serial paradokumentalny, odc. 511
06:45 **40 kontra 20**, reality show
07:45 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 764
08:45 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 931
09:50 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 932
10:50 **Tajemnice miłości**, serial paradokumentalny, odc. 27
11:50 **Rozwód. Walka o wszystko**, serial paradokumentalny, odc. 5/40
12:50 **Szpital**, serial paradokumentalny, odc. 950
13:55 **Rozwód. Walka o wszystko**, serial, odc. 37
14:55 **Opowieści małżeńskie**, serial paradokumentalny, odc. 5
15:55 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1142
16:55 **Zagadki losu**, serial paradokumentalny, odc. 24
17:55 **Niebezpieczne związki**, program obyczajowy, odc. 4
18:30 **Młodość na zamówienie**, program rozrywkowy
19:00 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 1227
20:00 **40 kontra 20**, reality show
21:00 **Mamma Mia!** komedia muzyczna
23:25 **47 roninów**, film kostiumowy
01:50 **Kamerdyner,** dramat historyczny

21:00 Mamma Mia!

Donna prowadzi pensjonat na greckiej wyspie Kalokairi. Jej córka Sophie właśnie planuje ślub. Marzy o tym, by do ołtarza poprowadził ją ojciec.

TV TRWAM

08:40 **Słowo życia**
08:45 **Przyjaciele i bohaterowie**
09:10 **Z wędką nad wodę w Polskę i świat**,
09:35 **Święty na każdy dzień**,
09:45 **Jestem mamą**, magazyn
10:00 **Informacje dnia**
10:15 **Rozmowy niedokończone**
11:25 **Głos Polski**, cykl felietonów
11:35 **Europejska perła baroku**
12:00 **Anioł Pański**,
12:03 **Informacje dnia**
13:00 **Laus in Ecclesia, czyli w szkole św. Benedykta**, film
13:30 **Msza święta z Jasnej Góry**,
14:20 **100 cudownych miejsc na świecie**, serial dok.
14:30 **Zrozumieć Antycywilizacje**
14:55 **Adwent na serio**,
15:00 **Modlitwa**
15:20 **Mocni w wierze**,
15:50 **Ma się rozumieć**,
16:00 **Informacje dnia**
16:10 **Siódmy sakrament**
16:35 **Muzyczne chwile**
16:40 **Prosto o gospodarce**
17:00 **Z Zacisza na Syberię**
17:30 **Geopolityka**
17:55 **Poczet wielkich Polaków**
18:00 **Anioł Pański**,
18:05 **Informacje dnia**
18:15 **Westerplatte młodych**
18:55 **Drzewo Jessego z Offczarkiem**
19:00 **Warto zauważyć...**
19:30 **Brat Franciszek**
20:00 **Informacje dnia**
20:20 **Różaniec**

13:00 Laus in Ecclesia, czyli w szkole św. Benedykta

Warsztaty chorałowe w opactwie benedyktyńskim w Tyńcu. Film o śpiewie gregoriańskim i jego miejscu w liturgii - o tym, dlaczego warto uczyć się chorału.

24 grudnia 2022
sobota

TVP 1

07:00 **Transmisja mszy świętej**
07:35 **Z pamięci**, cykl felietonów
07:45 **Kolędowo - Stanisława Celińska i goście**
09:10 **Dzień dziś wesoły... - koncert kolęd w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Pelplinie**
10:25 **Płyń, kolędo! - wielki koncert kolęd**
11:25 **„Gdy się Chrystus rodzi..." - kolędy na Jasnej Górze**
12:00 **Wigilia z Lubiczami**
12:35 **Gwiazdy kolędują w Zakopanem**
13:25 **Rodzinne kolędowanie na Jasnej Górze**
14:50 **Kolędy**
17:00 **Teleexpress**
17:15 **Pogoda**
17:35 **Chwała na wysokości, a pokój na ziemi. Koncert kolęd z udziałem pary prezydenckiej**
18:55 **Wiadomości**
19:20 **Słowo bpa Andrzeja Czai na Boże Narodzenie**,
19:30 **Uroczysta pasterka z Watykanu z udziałem papieża Franciszka**,
21:15 **Kolędy**, program muzyczny
22:20 **Kolędy**, program muzyczny
23:10 **Gwiazdy kolędują w Zakopanem**
23:55 **Pasterka**
01:50 **Kogel-mogel**, komedia obyczajowa

01:50 Kogel-mogel

Kasia, marzy o studiach. W przeddzień zaaranżowanego przez rodziców ślubu z bogatym Kolasą dostaje zawiadomienie o przyjęciu na pedagogikę na UW.

TVP 2

06:20 **Pomocnik Świętego Mikołaja i magiczne płatki śniegu**, film animowany
07:55 **Pytanie na śniadanie**, magazyn
12:15 **Rodzinny ekspres**
12:55 **Tak to leciało!** teleturniej muzyczny
14:00 **Familiada**, teleturniej
14:35 **Koło fortuny**, teleturniej
15:15 **Szansa na sukces. Opole 2023**, widowisko
16:20 **Święta pachnące miłością**, film obyczajowy
Pracująca w nowojorskiej firmie Blair tuż przed świętami Bożego Narodzenia zostaje wysłana do Szkocji z zawodową misją.
17:50 **Słowo na niedzielę**,
18:00 **Panorama**
18:30 **Kiedy zakwitną gwiazdy**, film obyczajowy
20:00 **M jak miłość**, serial obyczajowy,
20:55 **Świąteczne przeznaczenie**, film obyczajowy
22:40 **Hotel pod szczęśliwą gwiazdą**, film obyczajowy
00:20 **Wymarzone święta**, film obyczajowy
02:00 **Radosne święta**, komedia
03:35 **Faceci od kuchni**, komedia
Alexandre, szef kuchni paryskiej restauracji, ma problem, gdyż właściciel zamierza zastąpić menu daniami molekularnymi.

20:55 Świąteczne przeznaczenie

Zbliża się Boże Narodzenie. Paula nie jest pewna uczuć do narzeczonego, jednak decyduje się przyjąć oświadczyny.

TVN

05:55 **Uwaga!** magazyn reporterów
06:10 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 950
07:05 **Kuchenne rewolucje**, program rozrywkowy
08:00 **Dzień Dobry TVN**, magazyn
11:30 **Na Wspólnej**, serial obyczajowy, odc. 3543
11:55 **Na Wspólnej**, serial obyczajowy, odc. 3544
12:20 **Na Wspólnej**, serial obyczajowy, odc. 3545
12:45 **Na Wspólnej**, serial obyczajowy, odc. 1346
13:10 **Święta, święta i Po**, film animowany
13:45 **Jack Frost**, film familijny
15:50 **Tarzan: Legenda**, film przygodowy
18:00 **Święta z Gesslerami**, magazyn kulinarny
19:00 **Fakty**
19:25 **Sport**
19:35 **Pogoda**
19:45 **Uwaga!** magazyn reporterów
20:00 **Pada Shrek**, film animowany
20:25 **Listy do M. 2**, komedia romantyczna
22:35 **Miss Agent**, komedia sensacyjna
00:55 **Przemytnik**, dramat sensacyjny
03:15 **MasterChef**, program rozrywkowy
04:35 **Bates Motel**, serial sensacyjny, odc. 3/10
05:25 **Jak to jest zrobione?** serial dokumentalny odc. 26

20:25 Listy do M. 2

Minęły cztery lata od Wigilii, dzięki której życie Mikołaja nabrało barw. Zbliża się kolejna. Teraz dziennikarz staje przed dylematem, czy poprosić Doris o rękę.

POLSAT

04:40 **Disco Gramy**, program muzyczny
05:25 **Telezakupy TV Okazje**, magazyn reklamowy
06:00 **Nowy dzień**
07:40 **Christmas Letter**, film animowany
08:20 **Pierwsza gwiazdka**, film animowany
10:10 **Ewa gotuje**, magazyn kulinarny
10:40 **Świąteczna gorączka**, komedia
12:40 **Góralskie kolędowanie „Zajaśniała gwiozdecka nad Tatrami"**, koncert
13:40 **Wielkie Kolędowanie z Polsatem - Lasek Bielański**, koncert
14:40 **Wielkie kolędowanie z Polsatem - Mariańskie Porzecze**, koncert
15:40 **Golec uOrkiestra Kolędowanie z Janem Pawłem II w Milówce**, koncert
16:50 **Wielkie kolędowanie z Polsatem 2022**, koncert
18:50 **Wydarzenia**
19:15 **Prezydenci i premierzy**, program publicystyczny
19:45 **Sport**
19:55 **Pogoda**
20:00 **Kevin sam w domu**, komedia
22:15 **Dlaczego on?** komedia
00:50 **Han Solo: Gwiezdne wojny - historie**, film SF

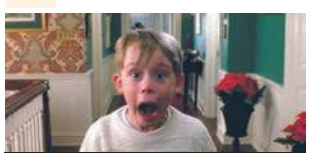

20:00 Kevin sam w domu

McCallisterowie postanawiają spędzić Boże Narodzenie w Paryżu. Rodzina w pośpiechu szykuje się do wyjazdu. Rodzice zapominają o 8-letnim Kevinie.

TVN 7

05:05 **Szkoła**, serial paradokumentalny, odc. 503
06:05 **Wiza na miłość**, reality show
07:10 **Tom i Jerry Show**, serial animowany odc. 20/26
07:40 **Tom i Jerry Show**, serial animowany, odc. 21/26
08:05 **Beethoven 2**, film familijny
Alice Newton, jej mąż George i ich dzieci nie wyobrażają sobie życia bez pupila rodziny - bernardyna o imieniu Beethoven.
09:55 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 929
10:55 **Ukryta prawda**, serial paradokumentalny, odc. 930
11:55 **Domek na Święta**, film obyczajowy
Nadchodzi Gwiazdka. Rozwiedziona Grace wybiera się za miasto wraz ze swoją mamą i córką.
13:45 **Grinch**, film animowany
15:25 **Chiński zodiak, film karate**
17:40 **Listy do M.**, komedia romantyczna
20:00 **Mamma Mia! Here We Go Again**, komedia muzyczna
22:20 **Focus**, komedia kryminalna
00:25 **Szczęki 3**, thriller
Floryda. W tajemniczych okolicznościach znika lokalny nurek. Michael Brody i biolog Kathryn Morgan ruszają na poszukiwania
02:25 **Zbrodnia w sąsiedztwie**, serial dokumentalny, odc. 5

20:00 Mamma Mia! Here We Go Again

Kontynuacja hitu kinowego z 2008 roku z fabułą opartą na piosenkach szwedzkiego zespołu ABBA. Do gwiazdorskiej obsady dołączyła Cher.

TV TRWAM

09:50 **Muzyczne chwile**
10:00 **Informacje dnia**
10:15 **Retrospekcja**
10:20 **Cena życia**, reportaż
10:40 **Polski punkt widzenia**
11:00 **10 obrazów z życia Prymasa**
11:30 **Mała Nellie od Świętego Boga**, reportaż
12:00 **Anioł Pański**,
12:03 **Informacje dnia**
12:20 **Warto zauważyć...**
12:40 **Muzyczne chwile**
12:50 **Siódmy sakrament**
13:15 **Święty na każdy dzień**
13:20 **Ocalić od zapomnienia**
13:30 **Msza święta z Jasnej Góry**
14:20 **100 cudownych miejsc...**
14:30 **Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela"**
14:35 **Natura obiektywnie**
15:00 **Regał**
15:30 **Wierzę w Boga**
15:50 **Warkocz królewny Wisły**
16:00 **Informacje dnia**
16:10 **Wieczerza Wigilijna**
16:55 **Kolędy i pastorałki**
17:00 **Aby Bóg narodził się w tobie...**
17:25 **Cudowne Dzieciątko Koletańskie**
17:55 **Poczet wielkich Polaków**
18:00 **Anioł Pański**
18:05 **Informacje dnia**
18:15 **Kolędowanie w Skawie**,
19:10 **Drzewo Jessego z Offczarkiem**
19:20 **Życzenia bożonarodzeniowe**
19:30 **Msza święta Pasterska**

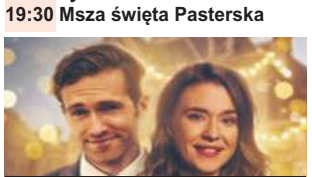

22:00 Boże Narodzenie w zamku

Główna bohaterka Brooke Phipps prowadzi pensjonat w wiktoriańskiej willi, równocześnie pracując jako bibliotekarka.

eprasa.pl e268a47830

25 grudnia 2022
niedziela

TVP 1

07:00 Transmisja mszy świętej
08:00 Tydzień, magazyn rolniczy
08:30 Kolędy
10:30 Moje Betlejem. Skaldowie i przyjaciele, widowisko
11:15 Między ziemią a niebem
11:55 Urbi et Orbi, transmisja błogosławieństwa z Watykanu
12:40 Z pamięci, cykl felietonów
12:50 Chwała na wysokości, a pokój na ziemi. Koncert kolęd z udziałem pary prezydenckiej, koncert
14:20 Gwiazdy kolędują w Zakopanem
15:05 Kogel-mogel, komedia obyczajowa
17:00 Teleexpress
17:20 Pogoda
17:30 Jaka to melodia? teleturniej
18:30 „Gdy się Chrystus rodzi..." - kolędy na Jasnej Górze
19:30 Wiadomości
20:05 Pogoda
20:10 Sport
20:20 Rolnik szuka żony, telenowela dokumentalna
21:25 Zupa nic, komediodramat
23:05 To właśnie miłość, komedia romantyczna
01:30 Galimatias, czyli kogel-mogel 2, komedia obyczajowa
03:15 Jaka to melodia? teleturniej muzyczny
04:05 Z pamięci, cykl felietonów

21:25 Zupa nic

Makowscy mieszkają w bloku. Elżbieta pracuje w szpitalu i jest działaczką Solidarności. Jej mąż, Tadek, nie odnajduje się w świecie partyjnych układów.

TVP 2

06:05 Słowo bpa Andrzeja Czai na Boże Narodzenie
06:20 Świąteczne przeznaczenie, film obyczajowy
08:05 Maryja z Nazaretu, film religijny
10:00 Był sobie pies, film familijny
11:55 Trzej muszkieterowie, film przygodowy
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces. Odcinek świąteczny, widowisko
16:15 Tak to leciało! teleturniej
17:10 Dzień dziś wesoły... - koncert kolęd w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Pelplinie, skrót koncertu
18:00 Panorama
18:25 A Godwink Christmas: Meant for Love, film obyczajowy
20:00 Wybuchowa para, komedia sensacyjna
22:00 Reguła milczenia, dramat obyczajowy
00:10 Święta jak marzenie, film obyczajowy
01:50 Kiedy zakwitną gwiazdy, film obyczajowy
03:30 K-9: Pies, który uratował święta, film familijny
05:05 Niespotykanie spokojny człowiek, komedia obyczajowa

20:00 Wybuchowa para

une spotyka na lotnisku Roya, który tak jak ona leci do Bostonu. Kobieta zajmuje obok niego miejsce w samolocie. Maszyna jest podejrzanie pusta.

TVN

05:50 Uwaga! magazyn reporterów
06:05 Ukryta prawda, serial paradokumentalny, odc. 951
06:50 Kopciuszek. W rytmie miłości, komedia romantyczna
08:30 Podróż do wnętrza Ziemi, film przygodowy
10:25 Święta z Gesslerami, magazyn kulinarny
11:15 Grinch: świąt nie będzie, film familijny
13:20 Fred Claus - Brat Świętego Mikołaja, komedia
15:45 Charlie i fabryka czekolady, komedia przygodowa
18:00 Totalne remonty Szelągowskiej 5, program rozrywkowy
19:00 Fakty
19:25 Sport
19:35 Pogoda
19:45 Uwaga! magazyn reporterów
20:00 Listy do M. 3, komedia romantyczna
22:15 Miss agent 2: Uzbrojona i urocza, komedia sensacyjna
00:40 Everest, film katastroficzny
Wiosna 1996 roku. Ośmioro himalaistów pod przewodnictwem Nowozelandczyka Roba Halla, próbuje dotrzeć na Mount Everest.
03:00 MasterChef, program rozrywkowy

20:00 Listy do M. 3

Nadchodzi Boże Narodzenie. Kazik wyrusza na poszukiwania dziadka, który przed laty porzucił rodzinę. W ślad za chłopcem podąża Mel.

POLSAT

04:40 Disco Gramy
05:25 Telezakupy TV Okazje, magazyn reklamowy
06:00 Nowy dzień
08:00 Epoka lodowcowa, film animowany
Ziemia sprzed 20 tys. lat. Rozpoczyna się epoka lodowcowa. Zwierzęta uciekają w cieplejsze rejony globu.
09:50 Madagaskar 2, film animowany
11:50 Cud na 34. ulicy, film familijny
14:15 Wkręceni 2, komedia
16:30 Kevin sam w domu, komedia
18:50 Wydarzenia
19:20 Sport
19:25 Pogoda
19:30 Państwo w państwie, program publicystyczny
20:00 O Yeti!, film animowany
22:15 Rodzinny dom wariatów, komediodramat
00:25 Szybcy i wściekli: Hobbs i Shaw, film sensacyjny
Agent specjalny Luke Hobbs i były wojskowy Deckard Shaw muszą zapomnieć o dawnych konfliktach i podjąć współpracę, by ocalić świat.
03:40 Świat według Kiepskich, serial komediowy, odc. 240
04:00 Świat według Kiepskich, serial komediowy, odc. 242

20:00 O Yeti!

Yi znajduje na dachu swojego apartamentowca stworzenie rodem z legend. Yeti uciekł z niewoli okrutnemu biznesmenowi.

TVN 7

06:05 Wiza na miłość, reality show
07:05 Tom i Jerry Show, serial animowany, odc. 22/26
07:35 Tom i Jerry Show, serial animowany, odc. 23/26
08:05 Szkoła moich koszmarów, komedia
Po tym jak dyrektor niszczy szkicownik Rafe'a, chłopak wraz ze swoim najlepszym przyjacielem, Leo, decyduje się na łamanie wszystkich przepisów dotyczących zachowania, zapisanych w Kodeksie.
09:55 Ukryta prawda, serial paradokumentalny, odc. 931
10:55 Kopciuszek: Roztańczona historia, komedia muzyczna
12:50 Rodzinne rewolucje, komedia
15:15 Maverick, western komediowy
17:45 Listy do M. 2, komedia romantyczna
20:00 Siódmy syn, film fantasy
22:10 Na krawędzi, film sensacyjny
00:30 Stosunki międzymiastowe, komedia romantyczna
02:35 Zbrodnia w sąsiedztwie, serial dokumentalny, odc. 7/20
03:35 Druga strona medalu, talk-show
04:10 Druga strona medalu, talk-show

20:00 Siódmy syn

Wojownik sekretnego zakonu, Mistrz Gregory, przed laty pokonał przerażającą wiedźmę, Mateczkę Malkin. Wie jednak, że ona powróci silniejsza.

TV TRWAM

08:00 Słowo życia
08:05 Kantata „Anioł pasterzom mówił", koncert
08:25 Święty na każdy dzień
08:30 Blask szopki, reportaż
09:00 Spotkania z lasem
09:10 Spotkanie z Magdą Buczek
09:15 Manna z Nieba
09:30 Msza święta z Jasnej Góry
10:35 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela"
10:40 Próba wiary, serial, odc. 5
11:35 Bożonarodzeniowe zwyczaje Podhala, reportaż
12:00 Błogosławieństwo „Urbi et Orbi", program religijny
12:25 Papież Polak do rodaków
13:05 Święta Noc, koncert
14:10 Opowieść wigilijna, film animowany
14:40 Drzwi do lasu
15:00 Kolędowanie w Skawie
15:55 Kolędy i pastorałki
16:00 Informacje dnia
16:10 Koncert życzeń
16:45 Życzenia bożonarodzeniowe
16:55 Święty na każdy dzień
17:30 Sól ziemi
17:55 Poczet wielkich Polaków
18:00 Anioł Pański
18:05 Informacje dnia
18:15 Pierwsza gwiazdka nad Trzebinią, koncert
19:30 Moja katolicka rodzina
20:00 Informacje dnia
20:20 Różaniec, program religijny
20:50 Życzenia bożonarodzeniowe

10:40 Próba wiary

Syn multimilionera wyrusza w ekstremalną podróż w głąb dziewiczej puszczy. W kolejnym dniu wyprawy nagle gubi szlak i przez kilka tygodni błądzi.

26 grudnia 2022
poniedziałek

TVP 1

07:00 Transmisja mszy świętej
08:00 Gwiazdy kolędują w Zakopanem, skrót koncertu
08:55 Rodzinne kolędowanie na Jasnej Górze, skrót koncertu
09:50 Ogniem i mieczem, film historyczny
13:00 „Gdy śliczna panna syna kołysała..." - koncert kolęd z bazyliki archikatedralnej we Fromborku, koncert
14:05 „Gdy śliczna panna syna kołysała..." - koncert kolęd z bazyliki archikatedralnej we Fromborku, koncert
15:10 Galimatias, czyli kogel-mogel 2, komedia **obyczajowa**
17:00 Teleexpress
17:20 Pogoda
17:30 Jaka to melodia? teleturniej
18:35 Rolnik szuka żony, telenowela dokumentalna
19:30 Wiadomości
20:05 Pogoda
20:10 Sport
20:20 Korona królów. Jagiellonowie telenowela, historyczna
21:00 Miłość jest blisko, komedia romantyczna
23:00 Na noże, komedia **kryminalna**
01:15 To właśnie miłość, komedia romantyczna
03:40 Jaka to melodia? teleturniej muzyczny

21:00 Miłość jest blisko

Natalia i Adam, mieszkają po sąsiedzku i korzystają wspólnie z pomieszczeń w swoich domach, a ich sypialnie dzieli jedynie cienka ściana.

TVP 2

06:15 Gnomeo i Julia. Tajemnica zaginionych krasnali, film animowany
07:55 Maryja z Nazaretu, film religijny
Trzyletnia Maria zostaje oddana przez rodziców do świątyni na służbę Bogu. Mijają lata, a Maria wyrasta na piękną kobietę.
09:55 Był sobie pies 2, film przygodowy
11:55 Czterej muszkieterowie, film przygodowy
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Postaw na milion, teleturniej
16:20 Miłość pod choinkę, film obyczajowy
18:00 Panorama
18:25 Faceci od kuchni, komedia
20:00 Rewia gwiazd: Andrzej Rosiewicz, koncert
21:05 Rewia gwiazd: Andrzej Rosiewicz, koncert
22:10 Młoda Wiktoria, dramat historyczny
00:05 Był sobie pies, film familijny
01:50 A Godwink Christmas: Meant for Love, film obyczajowy
03:20 Hotel pod szczęśliwą gwiazdą, film obyczajowy
Jenny wybiera się na ślub swojej siostry. Na weselu wpada jej w oko przystojny Craig, który jest drużbą.

22:10 Młoda Wiktoria

Anglia, lata 30. XIX wieku. Wiktoria jest jedyną spadkobierczynią tronu. Zanim jednak przejmie władzę, musi ukończyć osiemnaście lat.

TVN

05:45 Uwaga! magazyn reporterów
06:00 Ukryta prawda, serial paradokumentalny, odc. 1368
06:45 Legendy sowiego królestwa: Strażnicy Ga'Hoole, film animowany
08:35 Podróż na Tajemniczą Wyspę, film przygodowy
17-letni Sean rusza na poszukiwania dziadka, po którym odziedziczył ciekawość świata i zamiłowanie do podróży.
10:20 Elf, film familijny
12:15 Krudowie, film animowany
14:15 Vinci, komedia **kryminalna**
16:30 Miłość jest wszystkim, komedia romantyczna
19:00 Fakty
19:25 Sport
19:35 Pogoda
19:45 Uwaga! magazyn reporterów
20:00 Gladiator, dramat historyczny
23:00 Czerwona gorączka, film sensacyjny
01:15 Legendy ringu, komedia
Pittsburgh. Dwaj byli pięściarze The Kid i Razor niegdyś zaciekle ze sobą konkurowali. Ich rywalizacja o mistrzostwo nigdy nie została rozstrzygnięta.
03:30 MasterChef, program rozrywkowy
04:50 Uwaga! magazyn reporterów
05:05 Zamieszkać na plaży 6, program rozrywkowy

20:00 Gladiator

Rok 180. Umierający Marek Aureliusz chce, by po jego śmierci tron objął zwycięski wódz Maximus. On jednak marzy tylko o powrocie do żony i dziecka.

POLSAT

04:40 Disco Gramy
05:25 Telezakupy TV Okazje, magazyn reklamowy
06:00 Nowy dzień
07:40 Cud na 34. ulicy, film familijny
Nowy Jork. Kierowniczka luksusowego butiku Dorey Walker ma kłopoty. Jej salon może zostać przejęty przez inną sieć.
10:00 Madagaskar 3, film animowany
12:00 Bruce Wszechmogący, komedia
14:10 Rodzinny dom wariatów, komediodramat
16:30 O Yeti!, film animowany
18:50 Wydarzenia
19:25 Gość „Wydarzeń", program publicystyczny
19:45 Sport
19:55 Pogoda
20:00 Exodus: Bogowie i królowie, dramat przygodowy
23:20 Prawdziwe kłamstwa, komedia sensacyjna
02:25 Jak ugryźć 10 milionów, komedia kryminalna
Stomatolog Nicholas Oseransky mieszka w Montrealu wraz z gnębiącą go żoną. Pewnego dnia rozpoznaje w nowym sąsiedzie Jimmy'ego zwanego Tulipanem, gangstera chicagowskiej mafii.

20:00 Exodus: Bogowie i królowie

Egipt, XIII w. p.n.e. Po śmierci ojca Ramzes skazuje swojego przybranego brata Mojżesza, którego uważa za rywala, na banicję.

TVN 7

04:50 Szkoła, serial paradokumentalny, odc. 527
05:45 Szkoła, serial paradokumentalny, odc. 512
06:45 Ukryta prawda, serial paradokumentalny, odc. 765
07:40 Tom i Jerry Show, serial animowany, odc. 24/26
08:10 Gorące święta, film familijny
Jedenastoletni Bobby wraz z ojcem mieszka w Kalifornii. Chłopiec ma energicznego i wiernego psa o imieniu Chilly.
09:55 Grinch, film animowany
11:35 Siódmy syn, film fantasy
13:40 Showtime, komedia sensacyjna
15:40 Podatek od miłości, komedia romantyczna
17:50 Listy do M. 3, komedia romantyczna
20:00 Ścigany, dramat sensacyjny
22:40 Gniew oceanu, dramat przygodowy
01:15 Mamma Mia! komedia muzyczna
Donna prowadzi pensjonat na greckiej wyspie Kalokairi. Jej córka Sophie właśnie planuje ślub. Marzy o tym, by do ołtarza poprowadził ją ojciec, którego nigdy nie poznała.
03:30 Zbrodnia w sąsiedztwie, serial dokumentalny, odc. 8
04:30 Druga strona medalu, talk-show

20:00 Ścigany

Chirurg z Chicago, doktor Richard Kimble, zostaje niesłusznie oskarżony o zamordowanie żony. Skazany na karę śmierci, ucieka z policyjnego konwoju.

TV TRWAM

08:50 Życzenia bożonarodzeniowe
09:00 Moja katolicka rodzina
09:25 Kolędy i pastorałki
09:30 Msza święta z Jasnej Góry
10:30 Kantata „Mędrcy świata"
10:50 Słudzy Boga i człowieka. Aniołowie, program religijny
11:20 Stan bezpieczeństwa państwa
11:30 Dzisiaj w Betlejem
12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem
12:20 Dziesięć przykazań, serial kostiumowy, odc. 240
13:20 Boże Narodzenie w Krainie Jezior, reportaż
13:45 Kolędy i pastorałki
14:00 Narodzenie Chrystusa - Nadzieja ludzkości
14:25 Święty na każdy dzień
14:30 7 Kościołów Apokalipsy
15:00 Bóg się rodzi na Podlasiu
15:50 Ma się rozumieć
16:00 Informacje dnia
16:10 Sanktuaria polskie
16:30 Porady medyczne bonifratrów
16:55 Spotkania z lasem
17:05 Świadkowie, cykl reportaży
17:30 Zwycięskie Powstanie Wielkopolskie, reportaż
17:45 Kolędy i pastorałki
17:55 Poczet wielkich Polaków
18:00 Anioł Pański
18:05 Informacje dnia
18:15 Koncert kolędowy
19:35 Królestwo pod wodą
20:00 Informacje dnia

14:30 7 Kościołów Apokalipsy

Dziennikarz śledczy i światowej klasy uczeni badają tajemnicze listy zawarte w księdze Apokalipsy skierowane do Siedmiu Kościołów w Azji Mniejszej.

eprasa.pl e268a47830